

Nr 39 (2147)

cena **4,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

27.09-3.10.2023

Smród miejski czy wiejski?

Co tak śmierdzi?

W Siedlcach śmierdzi! Tego już nie da się ukryć. Smród pojawia się wieczorami i jest bardzo dotkliwy.

**– Jakby szambo wylało
– mówią mieszkańcy.**

Pierwsze podejrzenia padły na oczyszczalnię ścieków. – To nie oczyszczalnia śmierdzi – mówi prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Siedlcach, **Dariusz Kierzkowski**.

Jako winnych smrodu PWiK wskazuje kurniki wokół Siedlec.

KIEDY I GDZIE?

O smrodzie w Siedlcach pisaliśmy już nie raz. Sytuacja raz jest lepsza, raz gorsza. Brzydki zapach pojawił się znowu kilkanaście dni temu. Był szczególnie wyczuwalny w okolicach ulic: Sokołowskiej, Nowego Świata, Warszawskiej, Partyzantów, ale również w okolicach ulicy Janowskiej. Pojawiał się zawsze wieczorem.

Gdy opublikowaliśmy pierwszą informację w tej sprawie, Czytelnicy wskazywali nam kolejne lokalizacje. Wydaje się, że od tego fetoru wolne jest jedynie centrum miasta, w pozostałej jego części po prostu śmierdzi.

– Wieczorami capi jakimś guanem w okolicach zalewu jakby szambo wylało, ale w sumie znajdujemy się blisko szamba, czyli zalewu – piszą nasi Czytelnicy.

– To prawda, fetor był od rana przez cały dzień i nie był to pierwszy raz. Często czuć padlinę, a wczoraj to jakby z odchodów zwierzęcych z obory, chlewni. Trzeba coś z tym zrobić. Latem przy otwartych oknach nawet małe dzieci budzą się w nocy. – Mieszkam na Żytniej i smród jest od lat, ale nigdy nie było tak, że okien wieczorami nie dało się otworzyć, nawet jak śmierdzący rów był odkryty. To, co się dzieje w tym roku, przechodzi ludzkie pojęcie. Od maja praktycznie co wieczór (a ostatnio nawet całą dobę) smród jest nie do wytrzymania. Dobrze, że ktoś się w końcu tym zajął.

Zgłosiliśmy sprawę w Urzędzie Miasta. Kierownik referatu ochrony środowiska **Małgorzata Jaszcuk** zapewniała, że sprawę przekazano już do siedleckiego PWiK, który ma zbadać, czy to smród z oczyszczalni, czy z urządzeń kanalizacyjnych.

– Ponieważ zgłaszano również, że brzydki zapach jest na ulicy Sokołowskiej, dzwoniłiśmy też do Drosedu i pytaliśmy, czy to aby nie problem z ich urządzeniami – dodaje kierownik. – Zapewniono nas, że oni też żadnej awarii nie mieli i to na pewno nie od nich.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



collage: AK, MS

Mostostal przeciw spalarni

Mostostal Siedlce odwołał się od decyzji środowiskowej, wydanej przez prezydenta Siedlec w sprawie budowy spalarni odpadów w mieście.



CZYTAJ STR. 2 **T. Hapunowicz**

Seniorze, nie wyrzucaj pieniędzy przez okno!

– Ostatnio na terenie powiatu doszło do kilku prób wyłudzenia pieniędzy od seniorów metodą na policjanta – informuje sokołowska policja. – Większość seniorów nie dała się nabrać.

Niestety ostatnio jedna kobieta znowu padła ofiarą takiego oszustwa i straciła pieniądze. Do seniorki zadzwoniła rzekoma policjantka, informując, że w okolicy grasuje „polsko-ukraińska mafia” i że pieniądze seniorów są zagrożone.

– Osoba, która podawała się za funkcjonariusza, poinstruowała seniorkę, aby w trakcie rozmowy przeliczyła posiadane pieniądze, a później spakowała je w torebkę i wyrzuciła przez okno – relacjonuje sokołowska policja. – Fałszywa policjantka poin-

formowała, że po zatrzymaniu „mafii” pieniądze będą do odebrania w Warszawie. Zabroniła też seniorkie informować kogokolwiek o tej sytuacji oraz wyglądać przez okno.

Po kilku godzinach seniorka przysłała na policję w Sokołowie Podlaskim, aby powiadomić, że prawdopodobnie została oszukana.

– Prosimy osoby z rodzin, w których znajdują się seniorzy, aby przekazali im, jak wygląda przestępczy proceder oszustów działających metodą na wnuczka czy policjanta – apeluje sokołowska policja. – Pamiętajcie, że funkcjonariusze Policji nie proszą o pieniądze i w żadnym wypadku nie proszą o wrzucanie funduszy przez okno. **(DK)**

WSZYSTKIE USŁUGI W JEDNYM MIEJSCU:

INTERNET 300 Mb/s

ZA 49 ZŁ

TV 66 KANAŁÓW

(42 HD: 4K) ZA 6 ZŁ

TELEFONROZMOWY BEZ LIMITU
ZA 14,90 ZŁ**Fold** gifts
KALENDARZE**PROJEKT
I WYDRUK**Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl**SKUP
ZBÓŻ**

STARA KORNICA

FIRMA
Kalinowski**ZAŁADUNEK POMPA**ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHE**507 557 552**

października 20

O posłach Iwonie Kurowskiej i Grzegorzu Woźniaku pisał, że są ludźmi „ponad prawem” i „wpływają na decyzje prywatnych firm”...

Proces w trybie wyborczym

Posłowie PiS pozwalają Dominika Muchę, kandydata na posła komitetu Nowa Lewica, w trybie wyborczym. Sprawa skończyła się ugodą. Dominik Mucha miał przeprosić i oświadczyć, że publikowane przez niego informacje były nieprawdziwe. Nie przeprosił w terminie, więc warunki ugody spełnił tylko częściowo.

17 września na profilu facebookowym, który prowadzi od 3 lat, **Dominik Mucha** (startujący w wyborach jako bezpartyjny z list Nowej Lewicy) zamieścił post „Ludzie ponad prawem”. Napisał, że posłowie „uważają się za panów i władców” Garwolina i powiatu garwolińskiego, że „owe osoby już dziś wpływają na decyzje prywatnych firm względem pracowników, mediów, a także spółek podlegających Skarbu Państwa”. O **Iwonie Kurowskiej** napisał, że gdy walczyła o fotela burmistrza Garwolina „próbowała zmieszać z błotem swoją kontrkandydatkę”, natomiast posłowie we dwoje „maczali ręce w odwołaniu z KRUS” jednego z członków PiS. Dowodem miała być jego wypowiedź z artykułu sprzed trzech lat, opublikowanego przez inny garwoliński portal.

BO TEŻ KANDYDUJE

– Dostawaliśmy mnóstwo telefonów. Ludzie informowali nas o tym poście, ale radzili też, by coś z tym zrobić. Dlatego zdecydowaliśmy się na proces w trybie wyborczym – mówiła przed rozprawą poseł Iwona Kurowska.

– My na facebooku prowadzimy swoje fanpage. Nigdy nie używali-

śmy na nich metody poniżania kogoś i deprecjonowania. W tym przypadku portal jest prowadzony przez kandydata, stąd nasz wniosek do sądu. Dyskusja jest potrzebna i należy ją prowadzić, ale nie w ten sposób – dodał poseł **Grzegorz Woźniak**.

W procesie w trybie wyborczym rozstrzygnięcie musi nastąpić w ciągu 24 godzin od złożenia pozwu. Rozprawa w siedleckim Sądzie Okręgowym odbyła się 20 września. Broniący Dominika Muchę adwokat **Paweł Makowski** przedłożył sądowi wydruki artykułów ze strony internetowej, które cytował kandydat. Podkreślał, że to te teksty były inspiracją dla Dominika Muchy. Dowodem, że zawarto w nich prawdę, miał być fakt niesprostowania artykułów przez Iwonę Kurowską.

– To artykuły archiwalne, niezwyfikowane i nieautoryzowane. Są pomówieniami. Nie ma nawet żadnej poszlaki, która wskazywałaby, że zawarte w nich treści są prawdziwe – oznajmiła na początku rozprawy Iwona Kurowska.

Dominik Mucha zaproponował, że może zmienić swój post, dodając pod nim wypowiedzi posłów, zaprzeczające jego tezę, co – jak stwierdził – „zaoszczędzi biurokracji”. Grze-



W oczekiwaniu na rozprawę od lewej: Dominik Mucha, Iwona Kurowska, Grzegorz Woźniak fot. MC

gorz Woźniak i Iwona Kurowska byli skłonni do ugody, ale pod warunkiem skasowania postu oraz umieszczenia przeprosin i sprostowania na portalu Dominika Muchy. Jak mówili, mogą zrezygnować z 10 tys. zł zadośćuczynienia, które miało być przekazane na cel charytatywny. Sędzia **Agnieszka Chomiuk-Indraszczyk** zaproponowała, by strony wspólnie opracowały treść ugody. Jednak adwokat Paweł Makowski optował za oświadczeniem pod postem. Każdy trwał przy swoim, więc sąd zdecydował się wysłuchać stron.

POLITYK MUSI MIEĆ GRUBĄ SKÓRĘ

Jak mówili Iwona Kurowska i Grzegorz Woźniak, na ich temat pojawiało się przez lata wiele różnych informacji w mediach. Nie prostowali ich, bo „nie mają na to czasu”.

– Polityk musi mieć grubą skórę, a portale piszą wiele rzeczy. Jest chyba przyzwolenie społeczeństwa na takie treści. W kampanii wyborczej jednak post, jaki napisał uczestnik (Dominik Mucha – red.) uważam za nie do przyjęcia. W tym poście są tyl-

ko pomówienia. Jestem posłem, a nie doradcą pracodawcy, co zatrudnia, czy zwalnia ludzi. Zostały naruszone moje dobra osobiste, moje dobre imię – zeznał poseł Grzegorz Woźniak.

Poseł Iwona Kurowska z kolei podkreśliła, że Dominik Mucha nie tylko przepisał fragment artykułu sprzed trzech lat, ale nawet nie poprosił jej, by odniosła się do napisanych w nim treści. Dodała, że dane kontaktowe do niej są publicznie znane. Sąd z kolei zwrócił uwagę na to, że w tekście, na jaki powoływał się Dominik Mucha, była wypowiedź obecnej posłanki. W tej wypowiedzi Iwona Kurowska zaprzeczała wypowiedziom osoby rzucającej na nią oskarżenia. Tej wypowiedzi, choć nieautoryzowanej przez Iwonę Kurowską, Dominik Mucha nie zacytował.

– Post na portalu pana Muchy jest próbą pokazania, że ja dokonuję jakichś działań niezgodnych z prawem. Co to znaczy „maczali ręce”? To sformowanie ma charakter pejoratywny i użycie takich określeń przez kandydata w kampanii przeciwko posłowi, innemu kandydatowi, w mojej ocenie i wielu ludzi, jest tak, jak powiedziałam, deprecjonowaniem mnie i moich osiągnięć w oczach opinii publicznej – zeznała Iwona Kurowska. – Ja nie wiem, jak miałabym wpływać na półki Skarbu Państwa czy na czyjeś decyzje personalne. To nieprawda. Miałabym to robić jako poseł? Tak jak nieprawdą jest, że „próbowałam mieszać z błotem” moją kontrkandydatkę. Jakie są dowody na te poważne zarzuty?

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Nagrody to sprzęt elektroniczny i weekend w jednym z mazowieckich hoteli o wysokim standardzie

Kocham Mazowsze!

Jeśli to wyznanie jest Ci bliskie i odzwierciedla Twój stosunek do mazowieckiej ziemi, koniecznie weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na pytanie „Za co kocham Mazowsze” i wygraj fantastyczne nagrody!

Nasi Czytelnicy udowadniają, że Mazowsze można kochać za wiele rzeczy: za dom rodzinny, za piękne widoki, za sosnowe lasy, za kręte zakola Liwca – to tylko kilka przykładów na to, że jesteście rozkocharni w swojej małej ojczyźnie. „Byłam wszędzie, ale zawsze tęsknię za Mazowszem, tu mieszkam i tu jest najpiękniej” – napisała pani Basia, „Kocham Mazowsze, bo jest sercem Polski” – dodała inna Czytelniczka. A za co Wy, Mazowszanie kochacie swój region?

Na odpowiedzi w dowolnej formie czekamy **do 25 października**. Przypominamy, że konkurs jest przeznaczony dla osób powyżej 10. roku życia. Jest prowadzony w dwóch kategoriach – dzieci i młodzież do 18. roku życia oraz osoby dorosłe. Każdy uczestnik powinien przesłać pracę, będącą odpowiedzią na pytanie konkursowe: „Za co kocham Mazowsze?”. Praca może mieć dowolną formę: pisemną, fotograficzną, plastyczną, multimedialną.



„Kocham Mazowsze za zachody słońca nad węgrowskim Liwcem” – praca konkursowa przesłana przez Maję Mączyńską.

Prace konkursowe można dostarczyć osobiście, pocztą tradycyjną na adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce, pocztą elektroniczną na adres internet@siedlecki.pl lub przez profil „Tygodnika Siedleckiego” na FB. Pamiętajcie, by podać: wiek, imię i nazwisko autora pracy, miejsce zamieszkania, telefon kontaktowy, a w przypadku osoby niepełnoletniej dane opiekuna dziecka.

Na zwycięzców konkursu czekają fantastyczne nagrody, między innymi sprzęt elektroniczny oraz weekend w jednym z mazowieckich hoteli o wysokim standardzie. (ed)

Partnerem konkursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

25 lat Mazowsze

Paryż, Wiedeń, Rzym

W **niedzielę 1 października** w Pałacyku Paderewskich w Kaliskach (gm. Łochów) oraz w parkowym amfiteatrze w Węgrowie odbędą się koncerty pt. „Paryż – Wiedeń – Rzym. Muzyczna wyprawa”.

W koncertach wybrzmiały i piosenki z najpiękniejszych operetek i musicali w wykonaniu **Anny**

Potyrały-Listwon (sopran) i **Sławomira Naborczyka** (tenor). Artystom będą towarzyszyć **Kamila Malik** (skrzypce) i **Paweł Listwon** (fortepian).

Koncert w Kaliskach rozpocznie się o **godz. 14**, a w amfiteatrze w Węgrowie o **godz. 17**. Wstęp wolny. (sej)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

**PROMOCJE !!!
SUPER CENY
NA
OGRODZENIA**

531-000-309

**SPRZEDAŻ // PRODUKCJA
PANELI // SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

• BRAMY I FURTKI • AKCESORIA OGRODZENIOWE • MONTAŻ
• SŁUPKI • AUTOMATYKA • DOWÓZ DO KLIENTA

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ognio i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

Tam, gdzie ojcowizna nadal jest świętością, tam...

Gdzie ziemią się nie kupczy

Jeżeli w centrum Paprotni rozlokowało się kilkadziesiąt straganów, a między nimi przechadzają się tacy goście, jak senator Maria Koc czy poseł Krzysztof Tchórzewski, to ewidentny znak, że zbliżają się wybory.

Dla mieszkańców gminy to jednak przede wszystkim wielka uroczystość, na której można się dobrze pobawić – dożynki gminne. I choć gmina należy do mniejszych w powiecie, to na dożynki w Paprotni przyszły setki osób.

Spod kościoła, po zakończonej właśnie mszy świętej, rusza dożynkowy korowód. Jego ozdobą są dożynkowe wieńce. W tym roku jest ich 12, plus jeden kosz. W gminie są 22 sołectwa, ale nie wszystkie podjęły się trudu wykonania wieńca. Bywa, że to nawet parę tygodni roboty. Może wieńców byłoby jeszcze więcej, ale pewnie nie wszyscy wiedzieli, że...

– Zdecydowaliśmy, aby nie przyznawać miejsc, tylko nagrodzić wszystkie wieńce jednakowo: nagrodą w wysokości 400 zł – mówi wójt gminy Paprotnia, **Leszek Trębicki**. – Wszystkie wieńce są bowiem piękne, perfekcyjnie wykonane. Czasem jest to praca wielu osób, które długo przed dożynkami szykowały te niepowtarzalne wizytówki sołectwa.

Wizytówką całej gminy są starostwie dożynek. W niewielkiej gminie praktycznie wszyscy ich znają. – Pani **Gosia Łęczycka** razem z mężem prowadzą gospodarstwo rolne w Krynkach – mówi pani, stojąca przy jednym ze straganów. – Mają dużo ziemi, ale wiem, że specjalizują się w hodowli bydła mlecznego.

Wszystko się zgadza. Można tylko doprecyzować, że „dużo ziemi” to dokładnie 98 hektarów.

Starostą dożynek jest **Michał Dmowski**, który wraz z żoną prowadzi fermę drobiu w Strusach.

– Specjalizują się w tuczu brojlerów, nawet po 110 tysięcy

sztuk w jednym cyklu – dodaje **Leszek Trębicki**. – Nasza gmina jest typowo rolnicza, ale tak naprawdę, to jest nietypowa... Tu nigdy nie było PGR-ów, więc i dziś nie ma zbyt dużych gospodarstw. Są takie po 60-100 hektarów, ale średnia wielkość to niewiele ponad 11 hektarów. Dlatego rolnicy szukają różnych możliwości utrzymania się na rynku. Specjalizują się między innymi w produkcji bydła mlecznego. Na przykład **Miroslaw Czarnocki** ma takie wzorcowe gospodarstwo. Za swoje bydło zdobywa nagrody

na prestiżowych imprezach, choćby ostatnich Międzynarodowych Dniach z Doradztwem Rolniczym.

– Pojawiają się też gospodarstwa nastawione na produkcję zdrowej żywności, choćby w Stasinie – dodaje zastępca wójta **Marek Kordecki**. – Są też pierwsze gospodarstwa agroturystyczne oraz nastawione na produkcję miodu. Generalnie nasze wsie są jednak tradycyjne.

A to w dużej mierze wynika z historii. Na tych terenach mieszkała przede wszystkim drobna szlachta. I zostało to w genach ewidentnie. Mówi o tym



Na dożynkach w Paprotni

fol. UG Paprotnia

starszy pan, który mieszka w gminie od urodzenia.

– Tu są gospodarstwa z dziada pradziada. Stąd bierze się takie poszanowanie dla ziemi – opowiada. – Ja mam gospodarkę jeszcze po dziadku. I na pewno nikomu jej nie sprzedam. Może któreś z wnuków zechce, bo dzieci to już raczej nie.

– Nasza gmina jest dość specyficzna, bo ziemia nie leży tu odłogiem – mówi wójt. – I kupić ją trudno, bo ludzie są tu bardzo przywiązani do ojcowizny. To dla nich świętość.

– Dobrze wójt mówi – włącza się do rozmowy starszy pan. – Ziemią się nie kupczy, choć coraz trudniej z niej wyżyć.

Na dożynkową scenę wchodzi **Szymon Świerzewski** z Hołubli. To znany także poza naszym regionem akordeonista.

– Nasz Szymon zdobywał nawet nagrody międzynarodowe – chwali akordeonistę pani w średnim wieku. – Przyszedł go posłuchać, bo potem to już będzie młodzieżowo, nie dla mnie.

I jest młodzieżowo. Zespoły Mejk i Kumi robią furorę. Piosenki „Zapalmy blanta” czy „Daj butelkę” łatwo wpadają w ucho. I właśnie tak ma być, bezpretensjonalnie i dożynkowo...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Koalicja Obywatelska

3

Polska w naszych sercach

DO SEJMU

Danuta Domańska

Materiał finansowany przez KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO. MIŁO ZIELONI

WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

7 na liście **PiS** do Sejmu RP

Kandydat do Sejmu RP

Iwona Kurowska

DUMNI Z MAZOWSZA WSCHODNIEGO

PiS

SONDA

Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliższego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji, narzucanym przez biurokrację europejską?



Oddano głosów: 630

W tym tygodniu pytamy:

Czy jesteś dumny ze Straży Granicznej, żołnierzy i WOT ochraniających granicę Polski z Białorusią?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:

tygodniksiedlecki.com

Dzień Chłopaka, czyli...?



KINGA SZERSZEŃ
wójt gminy Wola
Mysłowska

Kiedy chodziłam do szkoły – najpierw podstawowej, a potem średniej – co roku 30 września pamiętano o Dniu Chłopaka. Z tego co pamiętam, to obchody były raczej skromne, zresztą podobnie jak w Dzień Kobiet. Nasi klasowi panowie dostawali od dziewczyn zwykle drobne prezenciki, bo też i czasy mieliśmy takie, że w sklepach (co dla dzisiejszej młodzieży może być lekkim szokiem) jeszcze nie każdy towar dało się kupić. I choć wszyscy dostawali jednakowe prezenty i były to na przykład kubki, warcaby czy komiksy, to nie zapomnę, że zawsze dało się odczuć serdeczność u nas, dziewczyn, i radość u obdarowanych chłopaków. Dziś mogę powiedzieć, że to było niezmiernie miłe dla każdej ze stron.



DAWID
PÓŁROLNICZAK
Dyrektor Elite
Business Women

Dzień Chłopaka to dobry temat na lekcję wychowawczą lub rozmowę syn-ojciec. Co właściwie oznacza „być chłopakiem”? Dla mnie to głównie pewność siebie, bycie odpornym na presję otoczenia, własny kodeks zasad, pamięć o przodkach, szacunek do siebie i innych, i nietraktowanie kobiet przedmiotowo czy jako słabsze, które nie poradzą sobie bez mężczyzny. W męskim gronie chłopak czuje się pewny siebie i własnej siły. Wie, co to zdrowa rywalizacja, i że koleżeństwo opiera się na wzajemnym szacunku i wsparciu, kiedy jest źle. Chłopak ma dobre relacje z matką (ale nie jest przez nią zdominowany) i ojcem (jeśli ten w pełni na to zasłużył i daje dobry przykład). Wie, że kiedyś sam będzie ojcem, więc pracuje na to, by kiedyś być dobrym ojcem, dobrym mężem, rzetelnym pracownikiem lub uczciwym pracodawcą.



JOLANTA ROSA
autorka projektów
artystycznych

Zauważyłam, że mężczyźni coraz częściej zwracają się ku sobie, przyglądając się swoim uczuciom oraz zachowaniom. Odkrywają wartość w samej istocie życia, a nie poprzez swoją nieomyślność czy osiągnięcia zawodowe. Porzucają sztywne wzorce, które ich ukształtowały, na rzecz bliskiej relacji z samym sobą i drugim człowiekiem. Mogą pozwolić sobie na delikatność, na odkrywanie siebie i swoich potrzeb, dzięki czemu stają się uważni również na towarzyszące im kobiety. Potrafią zostawić w tyle swoje promy kosmiczne, by całym sobą być obok, wspierać logistyką i zaangażowaniem. Czy kobiety doceniają mężczyzn? Tych otwartych na zmianę, na dialog, odpowiedzialnych za swoje czyny – z pewnością tak.



PIOTR
PŁUDOWSKI
burmistrz Łukowa

Bardzo się cieszę, że Dzień Chłopaka (o czym wiem choćby od mojego syna) nadal funkcjonuje. A dlaczego święto, które było popularne za moich szkolnych czasów, nie traci tej popularności? Gdybym miał zgadywać, powiedziałbym, że przyczyna jest prosta: my, chłopcy – starsi i młodszy – też lubimy dostawać prezenty, choćby drobne. Patrząc na to z drugiej strony, za ciągłość tej tradycji odpowiadają dziewczyny, które ciągle chcą nam te prezenty wręczać. Choć oczywiście tę tradycję należy traktować z przymrużeniem oka i nie tak poważnie jak Dnia Kobiet, który jest cenny i ma poważną historię. To po prostu miły punkt w kalendarzu. I myślę, że właśnie dlatego jeszcze długo się w nim utrzyma. (BS)



rys. Mirosław Andrzejewski

Proces w trybie wyborczym

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

Niech uczestnik wskaże chociaż jakieś poszlaki. Pan Dominik jest bardzo młodą osobą, która pisze różne rzeczy. Mam podejrzenie, że daje sobą manipulować osobom, które wykorzystują go jako narzędzie do swoich celów.

Z POWOŁANIA MIESZKAŃCÓW

Dominik Mucha mówił w sądzie, że ma 25 lat, jest dziennikarzem oraz zawodowym kierowcą autobusu. Gdy Sąd dopytywał o jego wykształcenie dziennikarskie, stwierdził: – Jestem takim jakby dziennikarzem z powołania mieszkańców, którzy oczekiwali rzetelnych mediów w powiecie garwolińskim.

Sędzia pytała, jaki był cel umieszczenia postu z wizerunkiem posłów i – jak to określiła – z podtekstem w tytule. Czy autor wie coś na temat skazania posłów Kurowskiej i Woźniaka prawomocnymi wyrokami za jakieś przestępstwa czy wykroczenia?

– Tekst miał charakter informacyjny. Miał informować mieszkańców o działaniach na przestrzeni kilku miesięcy i lat poseł Kurowskiej i posła Woźniaka. Czy byli karani? Nie wiem – zeznał Dominik Mucha. – Na pewno było na portalach internetowych o wykroczeniach drogowych pana posła, który parkował na miejscach dla inwalidów. Jako medium też o tym informowałem. To były sprawdzone informacje.

Sąd dociekał, jak te informacje były weryfikowane. Czy Dominik Mucha sprawdził doniesienie na podstawie dostępu do informacji publicznej? – Był problem z policją, bo odmówiła komentarza, podobnie było z posłem. Faktem jest, że jak pisałem artykuł czy tytuł, to stawiałem znaki zapytania – brzmiała odpowiedź.

Sędzia zapytała więc wprost, na jakiej podstawie napisał, że posłowie są ponad prawem. Zdaniem Domini-

ka Muchy dowodem jest wpis ze zdjęciami na facebooku jednego z mieszkańców, gdzie zostało napisane, że bilbordy kampanijne poseł stawia na prywatnej działce. – To pokazuje, że jest się posłem i nie szanuje się cudzej prywatności – bronił swojej tezy Dominik Mucha.

– Wpis w internecie niczego nie dowodzi. Pan dba o rzetelność dziennikarską? – pytała sędzia.

– Jak najbardziej. Pisząc posty, kieruję się informacjami z innych portali, szczególnie z jednego, największego w powiecie garwolińskim. To najbardziej poczytny portal i dlatego jest obiektywny. Nie pozwoliłby sobie na zamieszczanie kłamstw. Tak myślę – zeznał Dominik Mucha.

– Nie przekonuje mnie to. Rzetelność dziennikarska nie ma nic wspólnego z tym, że ktoś czyta dany portal – powiedziała sędzia. Dominik Mucha oznajmił więc, że oparł się także na rozmowach kularowych.

– Przed chwilą pytałam pana o rzetelność wypowiedzi – mówiła sędzia. – Napisał pan, że wnioskodawcy mają wpływy, uważają się za panów miasta i powiatu, jaki jest dowód?

BO INTERNAUCI KOMENTOWALI

Z odpowiedzi na kolejne pytania sądu wynikało, że Dominik Mucha ma braki w wiedzy na temat prawa prasowego, nie odróżnia spółek Skarbu Państwa od innych instytucji państwowych, jaką jest np. KRUS. W końcu przyznał, że stwierdzenie, iż posłowie mają wpływ na decyzje prywatnych firm, zaczerpnął z... komentarzy internautów. – Jak mieszkańcy mówią, że tak jest, to myślę, że to prawda. Dowodów nie mam. Poseł Woźniak nie odbiera ode mnie telefonów, a ja w żaden inny sposób nie weryfikowałem tych informacji – mówił.

Gdy przyszedł czas na pytania, poseł Woźniak zapytał, kiedy miał

parkować na miejscu dla osób niepełnosprawnych. Usłyszał, że być może było to dwa lata temu.

– Chcę pana poinformować, że jestem osobą niepełnosprawną i wtedy miałem uprawnienia, by parkować w takich miejscach – stwierdził poseł Woźniak.

Już wcześniej adwokat Dominika Muchy prosił o przerwę po złożeniu zeznań. Nie trwała długo. Po naradzie ze swoim obrońcą Dominik Mucha podszedł do posłów. Paweł Makowski zaproponował ugodę, która w części pokrywała się z żądaniami z pozwu lwony Kurowskiej i Grzegorza Woźniaka.

– Powietrze i atmosfera jest nieco podgrzana, ale cieszę się, że będziemy mogli ją nieco ostudzić, bo przed salą ustaliśmy treść ugody – stwierdził na sali sądowej adwokat Paweł Makowski. Poseł Woźniak dodał: – Nikt nie chce zwady. Naszym celem nie jest udowodnienie, że mamy rację i wygranie tej sprawy. Naszym celem jest nieeskalowanie i załagodzenie konfliktu.

Zgodnie z treścią ugody Dominik Mucha ze swojego portalu musiał usunąć post, który naruszył dobre imię posłów oraz w ciągu 24 godzin od uprawomocnienia wyroku zamieścić na 7 dni post na gorze swojej strony. Miał w nim przeprosić posła Grzegorza Woźniaka i lwonę Kurowską za to, że w kampanii wyborczej opublikował nieprawdziwe informacje.

Jakis czas później na jego portalu ukazał się skan oświadczenia napisany mało widocznym drukiem. Post został chwilę później zmieniony. Dominik Mucha nad skanem dokumentu dopisał oświadczenie, że „rozpowszechnione przez niego informacje” były nieprawdziwe. Post nie zawiera przeprosin. Czy można to uznać za wypełnienie warunków ugody?

MILENA CELIŃSKA

Wystawa
w parku miejskim

W Parku Miejskim im. Armii Krajowej w Węgrowie 21 września otwarto plenerową wystawę „Powstanie Styczniowe w malarstwie polskim”.

W otwarciu uczestniczyli: prezes zarządu Stowarzyszenia Fala Kultury **Piotr Kierył**, naczelnik wydziału spraw społecznych Urzędu Miejskiego w Węgrowie **Hubert Kowalewski** oraz uczniowie i wychowawcy węgrowskich szkół.

Na wystawie można obejrzeć reprodukcje obrazów najwybitniejszych polskich malarzy drugiej połowy XIX wieku, takich jak: Artur Grottger, Jacek Malczewski, Jan Matejko, Stanisław Witkiewicz, Maksymilian Gierzyński czy Józef Chełmoński. Dziełom towarzyszą komentarze i plansze z rysem historycznym. Obrazy ukazują osoby i wydarzenia związane z powstaniem styczniowym. Ułożone w chronologiczną opowieść, pozwalają zrozumieć powody i okoliczności wybuchu patriotycznego zrywu, zobaczyć blaski i cienie życia i walki powstańców oraz poznać konsekwencje upadku powstania.

Wystawę w Węgrowie można oglądać **do 4 października 2023 r.** Później będzie prezentowana w Siedlcach i Sokołowie Podlaskim. (sej)

Alicja Majewska
w Węgrowie



Nie lada gratka czeka na wielbieli talentu i piosenek **Alicji Majewskiej**. Ta wybitna polska piosenkarka wystąpi w najbliższą niedzielę **1 października** w Węgrowie. Jej koncert rozpocznie się **o godz. 20.30** w Centrum Dialogu Kultur.

Alicja Majewska zaprezentuje w Węgrowie program pt. „Piosenki Korcza i Andrusa”. – Utwory złożą się na refleksyjną, miejscami nostalgiczną podróż, doprawioną odrobiną szaleństwa i spojrzeniem na życie z „per-

spektywy koneserów kolejnego dnia”. Na niedzielny koncert nie zabraknie jednak także jej znanych i kochanych przez publiczność przebojów – zapowiadają organizatorzy.

Alicji Majewskiej na scenie będą towarzyszyć kompozytor licznych jej piosenek **Włodzimierz Korcz** oraz Warsaw String Quartet.

Wstęp na koncert wolny. Wejście do Sali Wirydarz, gdzie zaplanowano to wydarzenie, będzie otwarte **od godz. 19.45.** (sej)

Improwizacja i wybitne aktorstwo

Spektakl „Kwartet” zainauguruje XI edycję Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”. **1 października o godz. 19** na scenie CKiS w Siedlcach wystąpią znakomici artyści: **Jan Peszek, Andrzej Grabowski, Mikołaj Grabowski, Jan Frycz**, którzy wcielią się w role aktorów poszukujących sensu życia, teatru i sztuki jako takiej. Tekst i ledwie zarysowana sytuacja dramatyczna stają się pretekstem dla fascynujących improwizacji.

Wybitne aktorstwo, atmosfera „półprywatności”, zaskakujące sy-

tuacje i zmienność konwencji – to wszystko składa się na oryginalne i dowcipne widowisko, które z pewnością zachwyci swą niepowtarzalnością.

Spektakl właśnie obchodzi swoje pięćdziesięciolecie. Premiera „Kwartetu” w zespole muzyki współczesnej MW2 odbyła się w 1973 roku. Z kolei premiera teatralna miała miejsce w 1979 roku.

Bilety do nabycia on-line na stronie biletyna.pl oraz w Punkcie Informacji Kulturalnej CKiS. Rezerwacja pod nr. tel. 25 794 31 89. (ed)

Turyści także wypatrują tych „oryginałów”, robią im zdjęcia, chwalą i pozdrawiają...

Magia lat 20-tych

Patronat „TS”

No i chyba mamy imprezę roku! Oj, trudno ją będzie przebić. Tegoroczna edycja „Magii lat 20-tych” była niewątpliwie najlepszą z dotychczasowych. A swoją drogą, to naprawdę wyczyn, by każde kolejne spotkanie było jeszcze lepsze od poprzedniego.

Być może to zasługa „statycznych bywalców”, czyli miłośników epoki, którzy przygotowują się na ten dzień, szykując nowe stroje, perły, pióra, parasolki, kaszkiety czy pumpy. Jest już grono ludzi, znających jedynie swoje imiona, szukających się w co roku w tłumie, by spędzić razem ten magiczny czas w rytmach muzyki retro. Ileż w tym uroku! Panie chwalą nawzajem nowe buciki, koronki czy torebki, a panowie z fasonem strzelają gumką w szelkach i szelmowsko nasuwają kaszkiety na czoło. Nie da się ukryć, że turyści także wypatrują tych „oryginałów”, robią im zdjęcia, chwalą i pozdrawiają. Nawet wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk** z pewną zazdrością obserwował panów, pozujących na wyrafinowanych amantów.

— No widzę tu paru rywali — westchnął z rezygnacją ze sceny, ale zaraz



Sławomir Wasilczuk w otoczeniu dam

przed sceną na leżaczkach, by słuchać przebojów retro, dał się też porwać charyzmatycznym mistrzom tańca uczącym kroków do charlestona. Jako że nie było parkietu do wywijania, publiczność ochoczo podnosiła ręce i nogi, by potańczyć choćby w powietrzu.

Pałac w Korczewie nie jest jeszcze (po pożarze) udostępniony do zwiedzania, ale można już było zobaczyć odnowioną Syberię, czyli letni pałacyk w parku. Na nowo zachwyliła oranżeria, w której ustawiono fotele i stoliki, tworząc kilka uroczych zakątków do odpoczynku. Oranżeria przeżywała wręcz obłęd. Podziwiano również zabytkowe samochody i motocykle, a imprezę rozpoczął pokaz jazdy konnej ze stajni **Doroty Piątkowskiej**. Nie zabrakło także stoisk ze smakołykami i rękodziełem.

Do Korczewa przyjechały tysiące ludzi! Wśród gości dało się zauważyć także samorządowców, którzy zazdrośnym okiem patrzyli na korczewski sukces.

— Nie mamy takiego pałacu — rozłożył ręce wicewójt sąsiedniej gminy Paprotnia, **Marek Kordecki**. — Ale na pewno coś wymyślimy — zapowiedział tajemniczo.

Czyżby Paprotnia chciała zrobić konkurencję Korczewowi? To się okaże.

Nie da się ukryć, że pomysłodawczyni imprezy, czyli szefowa stowarzyszenia Tygiel Doliny Bugu, **Agnieszka Wojtkowska**, idealnie wstrzeliła się w miejsce i nastroje turystów odwiedzających Korczew. No i znalazła doskonałych współpracowników w korczewskim

humor mu się poprawił, bo obstał go panie w perłach i etolach i zażądał wspólnego zdjęcia.

Tego dnia zgrało się wszystko: pogoda, tysiące uśmiechniętych turystów, zaproszeni artyści i goście. Jeśli ktoś, widząc na afiszach nazwisko **Eweliny Flinty**, myślał, że w pewnym momencie zagrmi rockowe brzmienie, zapewne przeżył nie lada zaskoczenie. Eweliny Flinty nikt nie poznał! Piosenkarka znana z wyrazistego, ostrego wizerunku, wystąpiła gościnnie z repertuarem retro!

— Kto ma tyle wdzięku, co ja? — zaśpiewała wdzięcznie. A tłum nie miał wątpliwości, że to tylko kokieteria, bo wyglądała wręcz zabójczo pięknie.

Tłum, który leniwie rozłożył się



Agnieszka Wojtkowska

Węgrów

Muzyka Kilara w Bazylice Mniejszej

W najbliższą **niedzielę 1 października o godz. 19** w Bazylice Mniejszej w Węgrowie odbędzie się koncert „Wojciech Kilar — Mistrz muzycznych pejzaży”.

Podczas tego wieczoru w zabytkowych wnętrzach węgrzowskiej Bazyliki wybrzmi muzyka filmowa jedne-

go z najwybitniejszych kompozytorów tworzących dla kinematografii polskiej i światowej. Utwory mistrza **Wojciecha Kilara** wykona Zespół Kameralny Filharmonii Narodowej pod kierunkiem artystycznym **Jana Lewtaka** w składzie: **Jan Lewtak** (skrzypce), **Magdalena Smoczyńska**

(II skrzypce), **Marzena Hodyr** (altówka), **Robert Putowski** (wiolonczela), **Janusz Długokęcki** (kontrabas), **Seweryn Zapłatyński** (flet poprzeczny), **Piotr Lis** (obój), **Grzegorz Wołczyński** (klarnet) i **Danuta Kojro-Pawulska** (piano). Słowo o muzyce wygłosi **Igor Pogorzelski**. Wstęp wolny. (sej)

Poloneza czas zacząć...

W **niedzielę, 1 października o godz. 12** w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach odbędzie się koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. To wydarzenie wpisuje się w cykl koncertów muzyki polskiej „Mazowiecka Złota Jesień — Poloneza czas zacząć”. Przed

publicznością wystąpi Orkiestra Kameralna Aleksandria wraz z solistami: **Joanną Różewską** — fortepian, **Agnieszka Kadłubowska** — sopran, **Pawłem Pawlikiem** — fortepian. Prowadzenie od pulpitu — **Szymon Telecki**. W programie znajdą się utwory: **Michała Kleofasa**

Ogińskiego, Fryderyka Chopina, Mieczysława Karłowicza i Wojciecha Kilara.

Bilety w cenie 30 zł do nabycia na stronie bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK oraz godzinę przed koncertem w Sali Białej. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (ed)



Sławomir Wasilczuk w otoczeniu dam

urzędzie gminy, by zrealizować tak ogromne przedsięwzięcie. Bo w tym roku dodatkowymi atrakcjami były jeszcze przeloty paralotnią, a także podróż meleksem do przeprawy na Bugu i spływ katamaranem.

W tym roku po raz pierwszy zorganizowano konkurs elegancji dla pań i panów, którzy przyjechali w strojach z epoki. Nie wszyscy wzięli w nim udział, bo trzeba się było wcześniej zarejestrować poprzez formularz (to ma się zmienić w przyszłym roku, dopuszczając możliwość uczestnictwa w konkursie bez wcześniejszej rejestracji). Jury w składzie: **Bożena Renda** (kierownik MGOPS w Drohiczynie) i **Iwona Jurczak** (kierownik GOPS w Korczewie) przyznało tytuł

„Damy” **Irenie Gajny** z Warszawy, a tytuł „Gentelmana” **Rafałowi Podniesińskiemu** z Karlusina (gm. Sokołów Podlaski).

„Magię lat 20-tych” zawdzięcza my Stowarzyszeniu „Lokalna Grupa Działania — Tygiel Doliny Bugu”. Partnerem tego wydarzenia był Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, a projekt zrealizowano przy dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego we współpracy z Narodowym Centrum Kultury.

Teraz pozostaje nam czekać kolejnym rok... Na pewno warto.

Tekst i zdjęcia:

MARIOŁA ZACZYŃSKA

6

na liście PIS do Sejmu RP

KONKRETNA PRACA DLA LUDZI

Grzegorz Woźniak

Kandydat do Sejmu RP

PIS

Szpilki Zaczyńskiej Coś w tym jest...

- Pozwę go! Pozwę prezydenta! - zapowiedział kumpel. - W imieniu Polaków go pozwę.
Poszło oczywiście o słynną już frazę „Tylko świnię siedzą w kinie”. Z tym, że kumpel swinią może być, chrumkać sobie radośnie i do kina chodzić. Protestuje przeciwko porównaniu go do wojennych kolaborantów.
- Ten człowiek - mówi o Andrzeju Dudzie — nie wie, co mówi. Filmu nie widział, ale Polaków obraża.

To było w weekend. Kancelarie prawne zamknięte, więc kumpel czekał do poniedziałku. Ale już w niedzielę wieczorem przysłał mi linka odsyłającego do Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych, który organizuje zrzutkę na pozew przeciwko Prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie.
- No, czyli nie tylko ja dostrzegłem wielką niestosowność w zachowaniu tego człowieka - uspokoił się kumpel.
Oj, źle się dzieje... Na całym froncie. Prezydent obraża obywateli, aferyzacja dopiero się rozkręca, i nawet papież piętnuje Polskę za jej ostatnią postawę wobec Ukrainy.

Polski internet zalały obrzydliwe obrazki, jak to Ukraina wbija nóż w plecy Polski. Oto człowiek z polską flagą na plecach karmi przez smoczek małego lwa, który ma na sobie flagę Ukrainy. Na kolejnym obrazku wielki, wykarmiony lew pożera człowieka. I „refleksyjny” podpis pod obrazkiem: „Coś w tym jest...”
Podobnych obrzydliwości jest więcej, a smutne jest to, że zamieszczają je na swoich profilach osoby, których bym nigdy nie podejrzewała o antyukraińskie i antyhumanitarne nastroje. Widzę matkę dorosłych synów, która filozoficznie pochyla głowę w klimacie „Coś w tym jest...”. Chciałabym ją zapytać, czy ma świadomość, że chłopaki w wieku jej synów walczą na froncie? Że giną, tracą ręce lub nogi, że widzą i robią takie rzeczy, po których już nigdy nic nie będzie takie jak przed wojną...

Granice Ukrainy zatrzymują wojnę, nie wpuszczają jej (jeszcze) do Europy, do Polski. Tak bardzo przyzwyczailiśmy się do frontowych obrazków, że ich groza już nie budzi grozy! To tylko komunikaty, ile osób zginęło w ostrzale albo które miasto zostało zdobyte lub odbite. A po serwisie informacyjnym oglądamy film lub relację z koncertu.

Półtora roku wojny... Przyjmowaliśmy ludzi uciekających przed rakietami, wysyłaliśmy im pomoc, karetki, ubrania, koce, lekarstwa i środki opatrunkowe dla walczących... Zobaczyliśmy na własne oczy wojnę. Prawdziwą. I nagle polskie władze zapowiadają, że to koniec pomocy militarnej Ukrainie. Serio? Cały świat pomaga, a Polacy się odwracają? Ci, którzy mają wojnę najbliżej u swych drzwi?

Tak mi wstyd za polskie władze. Nadzieja jest tylko w narodzie, który myśli samodzielnie. I tej części społeczeństwa z całego serca dziękuję.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Czas wrzeszczących staruszków

Kiedy w 2005 roku Kuba Wojewódzki zakończył wywiad z Donaldem Tuskiem, mówiąc: „Zobaczcie, jakiego fajnego mogliście mieć prezydenta!” - zgadzałem się z nim po całości. Tak, głosowałem na Donalda Tuska. Choć też zupełnie mnie nie zdziwiło, że nie został prezydentem. To była w III RP niepisana reguła: kandydat, na którego głosuję, na pewno prezydentem nie zostanie.

Jesienią 2005 roku przed sesją w Łochowie, na tarasie przed domem kultury (w koronach drzew zdziczałej Dębinki igrały promienie słońca) ucieliśmy sobie z — dziś świętej pamięci - burmistrzem Marianem Dzieciołem pogawędkę na temat aktualnej sytuacji politycznej.

Dogadają się, czy się nie dogadają? - zgadywaliśmy. Oczywiście - Platforma Obywatelska z Prawem i Sprawiedliwością w sprawie wspólnego rządu. Tak, tak... było to wtedy poważnie brane pod uwagę. Choć w telewizyjnych debatach politycy obu stron stawali się coraz bardziej niecierpliwi: - Nasi przyjaciele z PiS chyba zapominają że... - Szanowni koledzy z PO wydają się mijać z prawdą, twierdząc, że...

Były to przecież dwie partie, owszem, konkurencyjne, ale niemal bratnie, wyrosłe ze wspólnego solidarnościowego pnia. Komuna i postkomuna zostały właśnie ostatecznie pokonane. Świat Kwaśniewskiego, Oleksego, Millera, ostatecznie skompromitowany, odchodził w przeszłość...

Platforma Obywatelska - z Rokitą, Tuskiem, Płażyńskim, Piskorskim, Gilowską..., a na siedleckim podwórku z Dobijańskim, Kozaczyńskim, Ambroziewiczem - była jak nowa nadzieja. Słowo liberalizm (od „liber” - wolny) oznaczało wolność. Miało amerykański smak - przestrzeni i możliwości.

Czasy się zmieniają, a my zmieniamy się wraz z nimi. Kiedy dzisiaj myślę o PO, to, wybaczcie, przypominają mi się błazenady Jachiry, Sterczewskiego wyścigi z torbą, Joński i Szczerba, a od niedawna Kołodziejczak i Giertych na pokładzie... Z całym szacunkiem, gdzie im tam do błyskotliwości i erudycji na przykład Jana Rokity, wiedzy Żyty Gilowskiej.

Nawet Donald Tusk nie przypomina europejskiego dyplomaty, za którego chciałby pewnie uchodzić. Już prędzej wrzeszczącego staruszka. A taki miał być fajny, europejski. Jego ludzie mówili przecież z podziwem o jego awansie do Brukseli. Nagrało się u Sowcy i Przyjaciół: „Jednak idziesz w zupełnie inną orbitę, odseparowujesz się od tego wszystkiego, od tego folkloru, od tego syfu, jesteś dużym misiem”.

To jednak coś znaczyło - i coś zmieniało - posłuchać, jak współpracownicy Dużego Misia Donalda Tuska mówią o Polsce, od której można się luksusowo w Brukseli odseparować. A ja pomyślałem wtedy, że chyba nie ma w całej Unii drugiego takiego kraju (choć trochę większego od Luksemburga), którego premier porzuca przyjętą z woli narodu posadę, by dostać stanowisko w Brukseli. Dla własnego prestiżu i pieniędzy.

To wtedy wszystko się zmieniło.

DARIUSZ KUZIAK

To był czas, gdy rzucono się na głęboką wodę - zaciągano kredyty i inwestowano wszystkie oszczędności, by założyć firmę.

Słodkie ćwierćwiecze z Klonowej

Minęło już 25 lat, ale pierwsi klienci pamiętają, że gdy rankiem przychodzili do cukierni, musieli dyskretnie chrząknąć, by przemęczony właściciel otworzył zaspane oczy.

Wszystko wtedy robiliśmy sami: nocą wypieki, nad ranem rozwożenie świeżego towaru i chwilę później otwarcie sklepu — wspomina **Joanna Gałachowska**. - Istotnie, Darkowi zdarzało się ze zmęczenia zasnąć, będąc za ladą.

Najpopularniejsza siedlecka cukiernia - „Cukiernia z Klonowej” - obchodzi właśnie jubileusz 25-lecia. Dziś to już nie tylko cukiernia, to także kawiarnia ze znakomitymi ciastami, ciastkami, lodami własnej produkcji oraz kawą, która zanim trafi do filiżanek klientów, jest starannie wybierana przez właścicieli.

Joanna i Dariusz byli parą już na studiach. Po ich ukończeniu wyjechali do Kanady. Tam Darek pracował w cukierni. Po dwóch latach wrócili do Polski. Długo zastanawiali się nad sposobem na życie w kraju, który przechodził transformację ustrojową. Czasy nie były łatwe, ale wkoło powstawały małe firmy, ludzie brali kredyty i rzucali się na głęboką wodę własnej działalności. Wybór, by otworzyć cukiernię, przyszedł naturalnie, bo Darek zakochał się w cukiernictwie. Doświadczenie zdobyte w Kanadzie zapoczątkowało.

Wkroczyliśmy w ten świat bez żadnych tradycji rodzinnych, nikt z naszych bliskich nie prowadził ani cukierni, ani piekarni — w spominają. - Lekkie ciasta, których składnikami były bita śmietana, liofilizowane owoce i czekolady, dopiero pojawiały się w dużych hotelowych restauracjach. Znaleźliśmy małą firmę, która sprowadzała takie produkty zza granicy i złożyliśmy nasze pierwsze małe zamówienie.

I tak się zaczęło... To były czasy, gdy zakładając firmę, trzeba jej było poświęcić maksimum czasu i energii, a często też wszystkie oszczędności. I tak jak dzisiejsi deweloperzy zaczynali wtedy kariery, mając jedną betoniarkę, tak sukces „Cukierni z Klonowej” zaczął się od jednego domowego piekarnika, w którym powstawały prototypy wyrobów.

Natomiast wszystko robiliśmy sami. Bywały wpadki, jak choćby ciasto drożdżowe, do którego nasz pierwszy pracownik notorycznie zapominał dodawać drożdży — wspomina Joanna. - Powoli zaczynaliśmy zatrudniać ludzi. Większość naszych

obecnych pracowników produkcyjnych jest związana z firmą od ponad 20 lat. Są sercem i motorem napędowym całej cukierni. To dzięki ich ciężkiej pracy i zaangażowaniu nasze ciastka goszczą na stołach siedlczan już od tylu lat.

Pierwszy nieduży sklepik powstał na ul. Piłsudskiego. Dziś w filiach „Cukierni z Klonowej” (w siedleckiej galerii, przy ul. Świrskiego i Piłsudskiego, a także w Międzyrzeczu Podlaskim) na smakoszy słodkości czeka łącznie kilkadziesiąt stolików.

- Nieprzerwanie od 25 lat dbamy, aby nasze wyroby bazowały na naturalnych składnikach. Nasz sztandarowy



Katarzyna Gałachowska-Michalak

fot. AK

wy produkt „Mandorle”, czyli kruche migdałowe ciasteczka, podbił serca nie tylko siedlczan, ale także klientów wielu miast w Polsce, był też najlepszym produktem cukierniczym w sieci delikatesów Alma. Obecnie te ciasteczka są sprzedawane w wielu sklepach w całej Polsce oraz w sieci internetowej. Wzrusza nas, że klienci doceniają nasze produkty i zadają sobie trud wysłania maila, SMS-a, a nawet odręcznie napisanego listu z podziękowaniami, z gratulacjami. Ostatnio otrzymaliśmy taki list od 85-letniej pani z Wrocławia, której zawieziono nasze ciasteczka w prezencie.

Od lat produkty cukierni towarzyszą siedlczanom w najważniejszych momentach ich życia. Goszczą na urodzinowych, świątecznych i weselnych stołach. Wydaje się, że założyciele doczekali się godnej kontynuatorki cukierniczej pasji. Córka, **Katarzyna Gałachowska-Michalak**, wniosła

otwarcia nowych sklepów i kawiarni?

Klienci, którzy przychodzili do nas jako dzieci, dziś są dorośli. Do sieci dystrybucji doszedł internet, a cały świat zaczął się odchudzać — śmieje się Dariusz. - Na szczęście każdy wie, że odrobiny przyjemności nie można sobie odmawiać. A my nadal jesteśmy trochę „dziwni”: jeśli coś nam nie smakuje, nie trafia na stoły klientów.

Przypomnijmy, że „Cukiernia z Klonowej” zdobyła rok temu tytuł „Kawiarni Roku”, a jej ciastka migdałowe były wielokrotnie nagradzane na konkursach.

Z okazji 25. urodzin właściciela cukierni przygotowali dla swoich klientów niespodziankę: co 25. paragon będzie nagradzany zestawem kawy i ciasta, czyli „duetem doskonałym”, a każdy, kto urodził się 1 października (dzień urodzin Cukierni z Klonowej), otrzyma... tort! Wystarczy pokazać dowód z datą urodzin.

MARIOLA ZACZYŃSKA

PROMOCJA

Węgrowskie Barwy Jesieni Propozycja dla seniorów-artystów

Seniorzy, którzy śpiewają w chórach, solo lub w duetach, tańczą, recytują, występują w kabeletach albo grają w spektaklach teatralnych, będą mieli okazję do zaprezentowania swojej twórczości podczas XVII Mazowieckiego Przeglądu Artystycznego Seniorów „Węgrowskie Barwy Jesieni”.

Impreza odbędzie się **7 i 8 października** w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Seniorzy z artystyczną duszą zaprezentują się na scenie

w następujących kategoriach: chóry, zespoły wokalne-muzyczne i zespoły folklorystyczne (2 utwory, czas prezentacji do 10 minut), soliści i duety (2 utwory, do 10 minut), zespoły taneczne (do 10 minut), teatry i kabarety (do 35 minut wraz z montażem i demontażem scenografii), monolog lub recytacja (jeden wiersz, czas prezentacji do 7 minut).

Seniorzy, którzy chcą pokazać swoją twórczość na „Węgrowskich Barwach Jesieni”, powinni **do 29 września (pią-**

tek) do godz. 16 dostarczyć do WOK wypełnione karty zgłoszenia. Karty i regulamin przeglądu są dostępne na stronie internetowej WOK.

Wiersze i prezentacje sceniczne oceni komisja artystyczna, powołana przez organizatora. Autorzy najlepszych utworów literackich oraz prezentacji scenicznych otrzymają nagrody i wyróżnienia. Zostaną one wręczone podczas Gali Finałowej, która odbędzie się **14 października o godz. 10. (sej)**

Sejmik Mazowsza inwestuje w sport dzieci

Światowa Organizacja Zdrowia alarmuje, że dzieci w Polsce tyją najszybciej w Europie. Problem dotyczy aż 32 proc. najmłodszych w wieku 7-9 lat. Skalę widać również lokalnie. Badania pokazują, że na występowanie nadwagi i otyłości najbardziej są narażeni uczniowie z województwa mazowieckiego. W profilaktyce i leczeniu dużą rolę odgrywa ruch, dlatego sejmik Mazowsza szuka rozwiązań, aby zachęcić mieszkańców do aktywności fizycznej. Jednym z nich jest dofinansowanie budowy lub remontu boisk, sal gimnastycznych czy hal sportowych.

10,7 MLN ZŁ NA INWESTYCJE SPORTOWE

W ramach programu „Mazowsze dla sportu 2023” sejmik województwa przeznaczył ponad **10,7 mln zł** na budowę lub modernizację boisk czy sal gimnastycznych w subregionie siedleckim i powiecie mińskim. Dofinansowanie obejmie **51 inwestycji**.

Członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** zauważa, że dzięki wsparciu samorządu Mazowsza w regionie przybywa atrakcyjnych obiektów sportowych. — To inwestycje nie tylko w bezpieczną, nowoczesną infrastrukturę sportową, ale przede wszystkim w zdrowie mieszkańców. Co

ważne takie projekty będą prowadzone zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich.

PROGRAM PROSTY I PRZYSTĘPNY

To już szósta edycja programu, a zainteresowanie dofinansowaniem nie słabnie. Tylko w ubiegłym roku, dzięki wsparciu Sejmiku Województwa Mazowieckiego, udało się

zrealizować prawie 200 inwestycji, co podkreśla członkini zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**. — W tym roku przeznaczaliśmy na program „Mazowsze dla sportu” aż 50 mln zł. To dofinansowanie jest często jedyną opcją na rozwój bazy sportowej, dlatego samorządy lokalne chętnie ubiegają



Zmodernizowane boisko w Gończycach w gminie Sobolew to efekt programu „Mazowsze dla sportu”

fot. arch. UMWM

51
tyle inwestycji sportowych
w subregionie siedleckim
i powiecie mińskim
dofinansował
samorząd Mazowsza

się o te środki. Efektem tej edycji będzie ponad 200 przedsięwzięć sportowych.

ATRAKCYJNE LEKCJE WF-U

Prace będą prowadzone m.in. na boiskach szkolnych i w salach gimnastycznych. To dobra wiadomość szczególnie dla uczniów, którzy korzystają z nich każdego dnia w ramach lekcji wychowania fizycznego czy treningów. Dzięki wsparciu samorządu Mazowsza zostaną wyremontowane boiska — przy PSP nr 5 w Garwolinie, przy Ośrodku Szkolno-Wychowaw-

czym w Łosicach czy przy SP nr 1 w Sokołowie Podlaskim. Nowe murawy pojawią się przy Zespole Szkół w Repkach, szkołach podstawowych — w Borkach-Kosach, Wierzbnie czy Dębem Wielkim. Prace obejmą także kompleks sportowy przy Zespole Oświatowym w Golicach oraz plac rekreacyjno-sportowy w Trębicach Dolnych.

Wiele z dofinansowanych projektów dotyczy modernizacji sal gimnastycznych. Takie inwestycje będą prowadzone m.in. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Mińsku Mazowieckim, Ze-

spole Szkół nr 2 im. Jana Pawła II w Łaskarzewie, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Korytnicy czy Zespole Szkół w Repkach.

LEPSZA BAZA SPORTOWA

Dotacje objęły obiekty ogólnodostępne, zwłaszcza te, które umożliwiają uprawianie sportu oraz rekreację i integrację lokalnych społeczności. Modernizację przejdą — plac sportowo-rekreacyjny w Sadownem, hala sportowa i kręgielnia w Borowiu, stadion — w Pilawie i Siennicy czy pomost w Siedlcach. Miłośnicy skateparków będą mogli korzystać z nowego obiektu w Kałuszynie. Z kolei w Kosowie Lackim zostanie wybudowany rowerowy plac zabaw typu pumptrack. Skorzystają też mieszkańcy gminy Sarnaki — w miejscowości Borsuki powstanie boisko do tenisa ziemnego. Pełną listę dofinansowanych projektów można znaleźć na stronie internetowej mazovia.pl.

WIDOCZNE EFEKTY

Program już przynosi wymierne efekty w postaci lepszego dostępu do różnego rodzaju rekreacji i nowoczesnej infrastruktury nie tylko w miastach, lecz także na terenach wiejskich. Przekazane środki pomogły samorządom stworzyć całkiem nowe obiekty i poprawić warunki w już istniejących, np. zamontować oświetlenie, wymienić nawierzchnię, dobudować zaplecze sanitarno-szatniowe itp.



Dofinansowanie z sejmiku Mazowsza pozwoli na remont kompleksu sportowego przy ul. Armii Krajowej w Stanisławowie

Odnowiony dworek w Ostrówku stanie się Centrum Kultury, Sportu i Turystyki.

Wyzwanie dla „Reymontówki”

W ciągu 100 lat, jak z całą Polską, różnie się z nim działo. Zbudowany w 1923 roku jako siedziba ziemiańska po wojnie został znacjonalizowany. Jak w wielu innych dworach, także w Ostrówku powstał PGR.

Gdy pegeery likwidowano, dwór trafił do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Potem został przejęty przez gminę Siedlce. 17 września, po generalnym remoncie, został oddany do użytku.

— W 2017 roku gmina przejęła dwór w Ostrówku oraz otaczający go teren — wspomina wójt **Henryk Brodowski**. — Mieszkali w nim byli pracownicy PGR-u. Przenieśliśmy tu też rodziny, które straciły mieszkanie w rozebranych barakach w Żelkowie. Obiekt był jednak w coraz gorszym stanie. Wtedy, wspólnie z radnymi, zdecydowaliśmy o jego odbudowie i przeznaczeniu na cele kulturalne. Nie było to jeszcze sprecyzowane, bo najważniejsze było szybkie ratowanie zabytkowego dworu.

To zadanie przekraczało jednak możliwości nawet bogatej gminy Siedlce. Zaczęło się szukanie pieniędzy. Z powodzeniem — 4 miliony złotych gmina pozyskała z funduszy rządowych, przeznaczonych na ratowanie zabytków. Milion pochodził z funduszy unijnych, a kolejny milion z urzędu marszałkowskiego.

— Trafiliśmy na bardzo dobrych wykonawców, którzy wyremontowali dwór nie tylko w terminie, ale przede wszystkim zadbał o jakość prac — mówi wójt. — No, może z tą trawą wokół dworu nie jest najlepiej,



Wójt Henryk Brodowski jest dumny ze swego dzieła.

ale jak popada deszcz, to się bardziej zazieleni.

6 MLN ZŁ, ALE...

Kwota przeznaczona na remont — ponad 6 milionów złotych, wydaje się dość wysoka. Nawet przy uwzględnieniu inflacji. Samo wnętrze dworu zostało wyremontowane jak współczesny obiekt użytkowy. Nie wykonywano tam prac konserwatorskich. — Dwór jest tylko częścią inwestycji — wyjaśniają pracownicy gminy Siedlce nadzorujący zadanie. — Inwestycja obejmuje zagospodarowanie terenu o powierzchni 4 hektarów, na którym znajduje się szereg mniejszych obiektów. Posadzono tu setki, jeśli nie tysiące krzewów i roślin ozdobnych.



Już prawie otwarte...



Jest potężna wiata ze sceną. Samo ogrodzenie terenu, z okazałą, odrestaurowaną zgodne z pierwotnym, bramą wjazdową, jest poważnym zadaniem. W sumie więc dwór to rozległa inwestycja, obejmująca cały kompleks z zabytkowym parkiem.

EFEKT ARTYSTYCZNY

I dopiero całość tworzy efekt wizualny. Na efekt artystyczny przyjdzie nam jeszcze trochę poczekać. W dworze ma funkcjonować Centrum Kultury, Sportu i Turystyki.

— Będzie to placówka działająca podobnie jak Dom Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach. Z tym, że w Ostrówku będziemy prowadzili jeszcze rozleglejszą działalność — zapowiada wójt. — To właśnie tu będą organizowane gminne konkursy, prelekcje, wernisaże.

— Będąc starostą, remontowałem „Reymontówkę”, budowałem drogi dojazdowe do tego obiektu — wspomina wójt. — Teraz w Ostrówku chcę utworzyć podobną placówkę. Może ona działać jeszcze sprawniej, choćby dlatego, że jest położona bliżej Siedlec. Dyrektor „Reymontówki” Marek Błaszczak ma doświadczenie. Już myślę, jak go przekupić i ściągnąć do szefowania w Ostrówku...

Wójt Henryk Brodowski ma też inne plany dotyczące Ostrówka: — Będziemy pisali wniosek o wsparcie budowy tu tężni, no trochę mniejszych od tych w Ciechocinku, gdzieś o połowę...

PAN NA OSTRÓWKU

— Henryk Brodowski lubi po-

dejmować wyzwania i, jak widać, kolejne z nich zakończyło się sukcesem — mówiła w czasie uroczystego otwarcia dworu **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego. — Ten pałac będzie miejscem integracji. Bo kłótni i podziałów mamy już dosyć.

Wójt Stanisławowa **Kinga Sosińska** wręczyła Henrykowi Brodowskiemu filiżanki, dodając, że ma nadzieję na dobrą kawę z wójtem. Wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak** również wyznał się uprzejmością: — Spotykamy się na konwentach wójtów i zwracanie się do wójta gminy Siedlce zwykłym „panie wójcie”, to chyba trochę za mało. Szczególnie w kontekście dzisiejszej uroczystości. Tak więc od dziś będziemy nazywać wójta „Panem na Ostrówku”.

A wójt Henryk Brodowski w swej skromności wcale się nie wzbraniał przeciwko takiemu przemianowaniu jego osoby.

Dyrektor GOK **Izabela Kuniewicz** oprowadzała po pustych jeszcze pomieszczeniach dworu: — Tu będzie mała sala widowiskowa. Zbudujemy podest na pianino. Na piętrze jest 7 pokoi gościnnych. Pomieszczenia pałacowe będą też wynajmowane na różne prywatne, rodzinne uroczystości.

TYLE SADU BYŁO...

Przy pałacu, choć już za ogrodzeniem, stoi nowy, bardzo ładny budynek. Jak się okazuje nie jest on częścią dawnej rezydencji. To budynek z mieszkaniami socjalnymi wybudowanymi przez gminę Sie-



Dyrektor GOK Izabela Kuniewicz

dlce. To właśnie do niego zostało przeniesionych sześć rodzin, które wcześniej mieszkaly w pałacu. Są wśród nich pracownicy dawnego PGR-u. Przyglądają się uroczystości otwarcia dworu, ale bez wielkiego entuzjazmu...

— Kiedyś to był z tego wszystkiego pożytek — mówią. — Samego sadu mieliśmy ze 150 hektarów. Wojsko wzywało, żeby jabłka zbierało. A ile innych owoców tu było... I wszystko na zmarowanie poszło. Do dziś nawet jedna jabłoń, jeden krzaczek truskawek nie przetrwał. PGR tylu ludziom jeść dawał. A pałac? No piękny, ale kogo on nakarmi...?

Tekst i zdjęcia:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Tragedia podczas prac budowlanych

19 września przed godz. 16. w miejscowości Pluty w gm. Wiśniew doszło do tragicznego zdarzenia.

Podczas prac budowlanych w 3-metrowym wykopie zostało przysypanych dwóch mężczyzn. Świadkowie spod ziemi

wydostali jednego z mężczyzn (58 lat). Drugiego mężczyznę (43 lata) również udało się wydostać. Niestety, nie wykazywał on już funkcji życiowych.

— W chwili przybycia zastępów straży pożarnej jeden mężczyzna był odkopany. Drugiego wydobywano,

mężczyzna był bez czynności życiowych, strażacy wydostali go i podjęli jego reanimację. Poszkodowany został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego. Lekarz stwierdził zgon — poinformował mł. bryg. **Paweł Kulicki**, oficer prasowy siedleckiej PSP. (ak)

Recydywa liczy się podwójnie

Grzywną w wysokości 2 tys. zł został ukarany 26-letni kierowca seta, który 21 września w Sobolewie na ul. Żelechowskiej przekroczył dopuszczalną prędkość o 41 km/h.

— Mężczyzna wykroczenie to po-

pełnił po raz kolejny, dlatego policjanci ukarali go zgodnie z zasadami recydywy — informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji.

W efekcie, zamiast 1000 zł mandatu za przekroczenie prędkości,

kwota ta podwoiła się. Kierowca nie korzystał również z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy, dlatego wysokość mandatu wzrosła jeszcze o 100 zł, a na jego konto wpadło 16 punktów karnych.

AGA KRÓL

Wąż w doniczce

23 września przed godz. 12 w mieszkaniu przy ul. Karpackiej w Siedlcach znaleziono w doniczce węży.

Incydent zgłosiła przestraszona kobieta. Nie wiadomo, jak zwierzę dostało się do mieszkania kobiety ani kto jest jego właścicielem.

Na miejsce przyjechali strażacy, ale dalsze czynności przekazano funkcjonariuszom Straży Miejskiej, którzy zwierzę wraz z doniczką przewieźli do gabinetu weterynaryjnego Piesio. Okazało się, że to niegroźny wąż zbożowy.

Wąż jest zadbany, prawdopodobnie ma właściciela. Teraz wąż znajduje się pod opieką doświadczonej

osoby. Jeśli właściciel się nie zgłosi, potrzebny będzie mu nowy dom. (ak)



fot. Gabinet Weterynaryjny Piesio

100 lat szkoły w Krypach

Jeszcze kilka lat temu ówczesna wójt gminy Wierzbno chciała zlikwidować Szkołę Podstawową w Krypach. Dzięki uporowi lokalnej społeczności oraz wsparciu rady gminy i grona przyjaciół placówkę udało się obronić. A w minionym tygodniu w Krypach świętowano jubileusz 100-lecia szkoły.

Co prawda szkoła rozpoczęła już kolejną setkę (100 lat istnienia przypadało w 2021 roku), ale — jak tłumaczyła dyrektor **Teresa Strupiechowska** — jubileuszowych obchodów nie dało się wcześniej zorganizować ze względów covidowych oraz trwającego w szkole generalnego remontu. Ale co się odwlecze, to nie uciecze. Jubileusz szkoły w Krypach, który odbył się 20 września, zorganizowano z rozmachem.

DWIE KLASY NA POCZĄTEK

Rocznicowe obchody odbyły się na placu przed świeżo wyremontowanym budynkiem szkoły, gdzie stanęła scena. Tam najpierw została odprawiona msza święta, a po niej odbyły się dalsze uroczystości. Rodziców i zaproszonych gości powitali dyrektor **Teresa Strupiechowska** wraz z wójtem gminy Wierzbno **Emilem Wąsowskim**.

Dyrektor Teresa Strupiechowska przypomniała historię szkoły. W 1921 roku w Krypach było dwie klasy. Zajęcia odbywały się w domu prywatnym. Prowadziła je najpierw **Cecylia Borkowska**, a później pani **Wasilewska-Szczęśna**. Trzy lata później placówka była już czteroklasowa, w 1925 r. — pięcioklasowa, w 1928 r. — sześcioklasowa. W 1947 r. było już siedem oddziałów.

Po wojnie pierwszym kierownikiem szkoły został **Antoni Górski**. Funkcję tę sprawował w latach 1923–1955, z przerwą w latach 1937–45. Po śmierci Antoniego Górskiego szkołą zarządzała **Stanisława Banaszek** (później Skarzyńska), później **Aniela Połaska**, a od 1986 do 2014 roku **Jadwiga Wąsowska**. Od 2014 roku dyrektorem jest Teresa Strupiechowska.

RODZICE W ARESZCIE

W 1939 r. na wydzielonym w czasie komasacji placu rozpoczęto budowę

szkoły. Ze względu na wybuch wojny inwestycja nie została ukończona. W prymitywny sposób budowę dokończyli Niemcy. Budynek przeznaczali na stajnię dla koni.

Po wojnie budynek wyszykowano, wyposażono w piec, a w 1950 r. zelektryfikowano. Uczniowie (było ich nawet 200) mogli więc uczyć się w godnych jak na ówczesne czasy warunkach. W 1987 roku zrodziła się myśl o budowie nowego budynku dla szkoły. Sytuacja była o tyle sprzyjająca, że naczelnikiem gminy Wierzbno był **Krzysztof Wąsowski**, absolwent placówki w Krypach, a jednocześnie mąż dyrektora szkoły. Powstał wówczas społeczny komitet budowy szkoły, na czele którego stanął **Aleksander Rogala**.

Lata 80. XX w. to kłopoty z funduszami i materiałami budowlanymi. Ale komitet sobie z tym radził. Jak wspominał podczas jubileuszu były naczelnik **Krzysztof Wąsowski**, w trakcie pierwszego spotkania z komitetem budowy szkoły **Aleksander Rogala** powiedział mu, żeby pilnował papierów, a reszta to będzie ich sprawa.

Zdarzały się niespodziewane i przy-



Krojenie jubileuszowego tortu

kre sytuację. Podczas jednej z zabaw wiejskich rodzice sprzedawali piwo, by zgromadzić fundusze na rzecz budowy szkoły. Zostali zatrzymani przez milicję i na 3 dni trafili do aresztu.

Budowa szkoły została ukończona w 1996 r., za kadencji wójta **Eugeniusza Kudelskiego**.

W OBRONIE SZKOŁY

Lokalna społeczność jest bardzo zaangażowana w życie szkoły. Wspiera ją duchowo i materialnie. Niektóre inwestycje powstały staraniem samych rodziców. Zapewne dlatego

mieszkańcy Kryp i okolic tak bardzo sprzeciwili się zamierzeniom poprzedniej wójtki **Hanny Kelleher**, która, ze względów oszczędnościowych, chciała zamknąć placówkę.

Szkołę udało się obronić. Dziś to nowoczesna placówka, do której uczęszcza około 150 dzieci. Dzięki obecnym władzom gminy budynek przeszedł gruntowny remont. Jest piękny i kolorowy. — Prawie wszystko już mamy. Brakuje nam tylko sali gimnastycznej — mówi dyrektor Teresa Strupiechowska.

Jak podkreślały w trakcie jubileuszu przewodnicząca rady rodziców **Wioletta Orzechowska** oraz wiceprzewodnicząca **Marzena Zaboklika**, szkoła w Krypach „nigdy nie była tylko instytucją, ale zawsze otwartą społecznością stworzoną przez uczniów, nauczycieli i rodziców”.

PRZESZŁYM I PRZYSZŁYM POKOLENIOM

Pięknego jubileuszu społeczności Kryp gratulowali przybyli na uroczystość goście: senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, mazowiecka wicekurator oświaty **Dorota Skrzypek**, starosta węgrowa **Ewa Besztak** (okazuje się, że ojciec pani starosty uczęszczał do tej szkoły), przedstawi-

ciel wojewody mazowieckiego **Anna Kaszuba** oraz radny powiatowy **Łukasz Komorowski**. Goście wręczyli pani dyrektor liczne prezenty, głównie dyplomy i książki. Za to wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski** sprezentował szkole nowy traktor-kosiarkę i spalinową podkaszarkę, zaś były wójt **Eugeniusz Kudelski** wręczył pani dyrektor kopertę z funduszami „na paliwo”.

Szkoła nie pozostała dłużna. Goście, a także przyjaciele szkoły, w tym jej budowniczy i byli nauczyciele otrzymali specjalne podziękowania. Jedno z nich trafiło do wójtki gminy Liw **Bogusława Szymańskiego**, który przed laty w szkole w Krypach pracował jako nauczyciel historii i WOS.

Zebrani obejrzeliby też wspomnieniowy program artystyczny, przygotowany przez uczniów. Ostatnim akordem uroczystości było odsłonięcie pamiątkowej tablicy na budynku szkoły i posadzenie dębu pamięci. Pod dębem zakopano specjalną kapsułę z listem od obecnych uczniów do tych, którzy będą się tu uczyli za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat. A na koniec uczestników jubileuszu poczęstowano tortem.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Sadzenie dębu pamięci

Złote Gody w Węgrowie

Dwadzieścia pięć par z Węgrowa obchodzi w tym roku jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Z okazji Złotych Godów 14 września w sali widowiskowej Węgrowskiego Ośrodka Kultury odbyła się uroczystość, podczas której jubilarzy odebrali życzenia od przedstawicieli władz miasta oraz medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznane przez Prezydenta RP.

Gratulacje jubilatów złożyli: burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, zastępca burmistrza **Halina Ulińska**, przedstawicielka wojewody mazowieckiego **Anna Kaszuba**, przewodnicząca komisji zdrowia, oświaty i kultury **Barbara Jakubisiak**, sekretarz miasta **Anna Kalicka** oraz kierownik USC w Węgrowie **Agnieszka Jarosiewicz**. Uroczystość uświetnił występ **Pauliny Ładosz**.

Jubileusz Złotych Godów obchodzili: **Mieczysława i Kazimierz Bajerowie**, **Marianna i Janusz**

Balowie, **Romana i Witold Batorowiczowie**, **Genowefa i Janusz Ciszewscy**, **Zuzanna i Jan Germelowie**, **Mirosława i Jerzy Górecki**, **Elżbieta i Edward Grabowie**, **Marianna i Włodzimierz Hanuszowie**, **Elżbieta i Czesław Kałuscy**, **Renata i Stanisław Kamiński**, **Halina i Andrzej Komudowie**, **Grażyna i Janusz Kosiorkowie**, **Krystyna i Roman Kuzakowie**, **Teresa i Janusz Laskowscy**, **Maria i Waldemar Mikołajewscy**, **Mirosława i Jerzy Oleszczukowie**, **Renata i Edward Połascy**, **Lucyna i Bogdan Radzcy**, **Zuzanna i Andrzej Rychlikowie**, **Elżbieta i Andrzej Sewerynikowie**, **Ewa i Rudolf Tomczykowie**, **Stanisława i Waldemar Wierciochowsy**, **Halina i Mieczysław Wikłowie**, **Elżbieta i Janusz Włodarkowie** oraz **Krystyna i Tadeusz Zbrożkowie**.

Jubilatom gratulujemy i życzymy dalszych wspólnych lat w zdrowiu, wzajemnej miłości i dostatku. (sej)

1 października w Dąbrówce Stanach – pokaz sprzętu strażackiego Tak było 100 lat temu

Ochotnicza Straż Pożarna w Dąbrówce-Stanach oraz Gminny Ośrodek Kultury w Skórcu zapraszają na piknik — nie tylko miłośników historii strażackiej, ale też osoby, które chcą spędzić miło dzień w gronie przyjaciół.

Zaprezentowane zostanie wyposażenie strażaka — od wczesnych lat dwudziestego wieku do chwili obecnej. Będą gry i zabawy sportowe dla dorosłych i dla dzieci. Koła Gospodyń wiejskich z Dąbrówki

Stany, Nowak i Żebraka zadbają o posiłek i przekąski.

Początek imprezy o godz. 11. Dojazd na miejsce ulicą Bohdana Arcta (do końca), a następnie według oznaczeń przy drodze. (ZJ)

III Węgrowski Konwent Fantastyki Będzie fantastycznie

W sobotę 30 września w Węgrowskim Ośrodku Kultury rozpocznie III Węgrowski Konwent Fantastyki „Świat wyobraźni”. Impreza potrwa dwa dni.

W sobotę zajęcia rozpoczną się o godz. 10 i trwać będą do godz. 22, a w niedzielę (1 października) — od godz. 10 do godz. 16. Codziennie do dyspozycji odwiedzających będą: strefa gier elektronicznych,

strefa gier bez prądu, strefa LARP, strefa Cosplay, strefa dziecięca, czytelnia mang i komiksów oraz prelekcje i stoiska wystawców.

W sobotę odbędą się: Parada Postaci Fantastycznych, konkurs Cosplay, koncert zespołu Polana, występ Teatru Ognia, a w niedzielę — projekcja filmu „Miraculum. Biedronka i Czarny Kot”.

Udział w Konwencie Fantastyki jest bezpłatny. (sej)

Potrącenie rowerzysty

22 września na ul. Starowiejskiej w Siedlcach doszło do potrącenia rowerzysty.

— Z ustaleń wynika, że kierujący seatem 20-letni mężczyzna prawdopodobnie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 72-letniemu rowerzyście. Rowerzysta z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala — informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowy KMP Siedlce. (ak)

Nasi Mistrzowie AgroLigi

Rolnik z gminy Grębków Leszek Duszak został Mistrzem AgroLigi 2023 województwa mazowieckiego w kategorii „Rolnik”. Natomiast Spółdzielnia „Piecarka Siedlecka” z gminy Suchożebry została uhonorowana tytułem Wicemistrza AgroLigi 2023 województwa mazowieckiego w kategorii „Firma”.

Uroczystość, podczas której ogłoszono wyniki oraz wręczono tytuły i wyróżnień w tegorocznej edycji konkursu AgroLiga, odbyła się 21 września w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach. Gości – rolników, przedstawicieli firm oraz organizacji wspierających rolnictwo – powitał dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie **Sławomir Piotrowski**.

AgroLiga to prestiżowe przedsięwzięcie promujące przedsiębiorczość, pomysłowość i kreatywność w kulturze agrarnej. Konkurs pozwala na prezentację dorobku rolnictwa i firm funkcjonujących w tym obszarze z terenu poszczególnych województw.

Laureaci wyróżniają się osiągnięciami efektywnymi technologicznymi i ekonomicznymi, rozwijają swą działalność przy pomocy funduszy unijnych oraz wykazują zaangażowanie w sprawy lokalnych społeczności – mówił Sławomir Piotrowski. – Dziś poznamy najlepszych, do których będą równać inni. Tych, którzy zadziwiają determinacją i konsekwencją. Gospodarzy i menadżerów, którzy cenią innowacje i współczesne metody gospodarowania, nie zapominając także o kultywowaniu tradycji wsi mazowieckiej. Oni są najlepszym dowodem na to, że tylko pracą i pasją można dojść do sukcesu.

NAJLEPSI ROLNICY

Po przemówieniu dyrektora, zebrani obejrżeli film

prezentujących uczestników ścisłego finału wojewódzkiego. Na koniec zostało to, co najważniejsze – czyli wręczenie nagród głównych i wyróżnień w tegorocznej edycji AgroLigi.

W kategorii „Rolnicy” Mistrzem AgroLigi 2023 Województwa Mazowieckiego został Leszek Duszak z żoną Barbarą i synami Tomaszem i Piotrem, którzy prowadzą gospodarstwo rolne w Leśnogórze w gminie Grębków zajmujące się produkcją mleka. Mistrzom nagrody wręczyli dyrektorzy MODR, wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński**, radny powiatu węgrowskiego **Łukasz Komorowski** oraz przedstawiciel Polskiej Federacji Producentów Bydła i Producentów Mleka

Tomasz Kurzyna.

Gmina Grębków jest niewielka, ale dobrych rolników mamy bardzo dużo. Okazuje się, że ci właśnie rolnicy są najlepszymi ambasadorami naszej gminy i robią nam dużą reklamę – stwierdził wójt Bogdan Doliński. Dodał, że w zaproszeniu na tę uroczystość dyrektor MODR sugerował, że władze gminy mogą ufundować finansową nagrodę swoim rolnikom: – Ja mam ten komfort, że Leszek Duszak jest radnym gminnym, a nawet wiceprzewodniczącym rady, więc zna stan finansów naszej gminy i o nagrodę finansową nie występował. Więc jako wyraz uznania przekazuję mu ten dyplom i pamiątkowy grawer.

Tytuł Wicemistrza AgroLigi w kategorii „Rolnicy” otrzymał Andrzej Rosłaniec z żoną Ewą z gminy Nasielsk, którzy zajmują się produkcją bydła mięsnego. Wyróżnienia otrzymali: **Zbigniew Mitrega** z żoną **Teresą** – sadownicy i producenci warzyw z gminy Nowa Sucha, **Tomasz Pawłowski** z żoną **Moniką** – producenci

trzody chlewnej w cyklu zamkniętym z gminy Przasnysz oraz **Sylwester Joniak** z żoną **Moniką** – producenci bydła mlecznego z Rościszewa.

NAJLEPSZE FIRMY

W kategorii „Firma” tytułem Mistrza AgroLigi 2023 Województwa Mazowieckiego została uhonorowana **Adam Węglowski** – producent wędlin tradycyjnych z gminy Karniewo. Ale tytuł Wicemistrza AgroLigi 2023 otrzymała Spółdzielnia „Piecarka Siedlecka” z Krześlina w gminie Suchożebry. Nagrodę z rąk dyrektorów MODR oraz wójta gminy Suchożebry **Krzysztofa Bujalskiego** odebrali prezes „Piecarki Siedleckiej” **Jarosław Trzciniński** oraz wiceprezes **Adam Kotowski**.

Dyrektor MODR Sławomir Piotrowski poprosił też tych, którzy tworzyli „Piecarkę Siedlecką” – państwa **Ewę i Zdzisława Mlonków**. – Od początku obserwowałem rozwój tej firmy, jak ona powstawała i jak doszła do tego, co jest teraz – stwierdził Sławomir Piotrowski.

– Gratuluję wspaniałej imprezy i gratuluję, można powiedzieć, mojej firmie „Piecarka Siedlecka” kreatywności i wkładu włożonego w rozwój naszej gminy – mówił wójt Krzysztof Bujalski. Żartując, ubolewał, że firma nazywa się „Piecarka Siedlecka”, a nie „Piecarka Suchożębska”.

Pozostałe firmy biorące udział w ścisłym finale otrzymały wyróżnienia. Są to: spółka Maga Foods z gminy Raszyn – producent surówek, firma Trans Feed – producent dodatków paszowych dla bydła, drobiu i gołębi, New Holland Agriculture z Płocka – producent maszyn rolniczych oraz Sad Pol z Głuszyny w gminie Klwów – firma zajmująca się skupem i dystrybucją warzyw i owoców.

Prezentacja laureatów konkursu oraz wręczenie im niewątpliwie zasłużonych nagród i wyróżnień to nie wszystko, co tego dnia działo się w „Reymontówce”. Artystycznym akcentem był spektakl „Konserwa” w wykonaniu aktorów teatrów warszawskich.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Rolnicy i firmy nagrodzone i wyróżnione w tegorocznej wojewódzkiej edycji konkursu AgroLiga 2023

fol. sej

Leszek Duszak – Mistrz AgroLigi 2023 Województwa Mazowieckiego w kategorii „Rolnik”

Pan **Leszek Duszak** prowadzi gospodarstwo rolne w Leśnogórze w gminie Grębków od 1983 roku. Zaczynał od 13 ha i 6 krów. Teraz, wspólnie z żoną Barbarą oraz dwoma

synami (mają już własne rodziny), gospodaruje na 550 ha, a w oborach ma ponad 600 krów mlecznych. Krowy dojne są na dojni karuzelowej na 40 stanowisk, którą obsługuje

2-3 osoby. Dzięki temu urządzaniu w ciągu godziny można wydoić nawet 150 krów.

Jedna krowa w gospodarstwie państwa Duszaków daje średnio 10-11 tys. litrów mleka rocznie. Mleko w ilości 18 tys. litrów dziennie jest sprzedawane do zakładu mleczarskiego Hochland w Węgrowie. Gospodarstwo bazuje głównie na własnych paszach. Zapas sianokiszzonek i pasz objętościowych jest zgromadzony na 8-9 miesięcy.

Jak podkreśla Leszek Duszak, rozwój jego gospodarstwa rozpoczął się wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Rolnik korzystał i nadal korzysta z funduszy unijnych, które przeznacza na inwestycje w gospodarstwie.

Państwo Duszakowie jako Mistrzowie AgroLigi na szczeblu wojewódzkim będą reprezentować Mazowsze w finale krajowym. Życzymy im dalszych sukcesów!



Leszek i Barbara Duszakowie

fol. sej

Spółdzielnia „Piecarka Siedlecka” – Wicemistrz AgroLigi 2023 Województwa Mazowieckiego w kategorii „Firma”

Spółdzielnia „Piecarka Siedlecka” działa w Krześlinie w gminie Suchożebry i jest grupą producencką. Specjalizuje się w produkcji wysokojakościowych grzybów: pieczarki białej, pieczarki brązowej i bocznika. Jako spółdzielnia istnieje od 2007 roku i zrzesza 18 gospodarstw, które produkują 150-180 ton grzybów dziennie. Pieczarki z Krześlina trafiają do chłodni o powierzchni 2,5 tys. m², gdzie są konfekcjonowane i pakowane, a następnie wysyłane do klientów. Grzyby są sprzedawane w kraju w sieciach marketów. Trafiają też do przetwórci i firm z branży gastronomicznej. Jednak zdecydowana większość grzybów trafia na eksport do krajów Europy, m.in.: Francji, Holandii, Belgii, Grecji i Włoch.

Członkowie spółdzielni i dostawcy mają wieloletnie doświadczenie w uprawie grzybów. W halach są nowoczesne systemy klimatyzacji,

wentylacji, nagrzewania i zraszania, co gwarantuje utrzymanie wysokiej jakości. Nadzór nad procesem produkcji sprawuje niezależna organizacja, posia-

dająca niezbędne certyfikaty i zezwolenia na pobieranie prób pieczarek, podłoża oraz wydawanie opinii uznawanych w Polsce i Unii Europejskiej.



Prezesi Jarosław Trzciniński i Adam Kotowski ze Spółdzielni „Piecarka Siedlecka”

fol. sej

Ode mnie byłoby najbliżej

Rodzice trojga dzieci z Mężenina Kolonii mają żal, że autobus szkolny nie przyjeżdża po ich pociechy pod sam dom. – Dlaczego w niektórych wsiach autobus podwozi dzieci pod sam dom, a nasze muszą iść 2 km do przystanku? – pytają.

W Mężeninie Kolonii, z dala od reszty wsi, mieszkają dwie rodziny. Troje ich dzieci chodzi do szkoły i przedszkola w Platerowie. W Mężeninie Kolonii szkolny autobus zatrzymuje się na czterech przystankach. Pod ich domy jednak nie podjeżdża. Najbliższy przystanek jest obecnie kilometr dalej.

Rodzice chcą, by autobus odbierał i przywoził ich dzieci spod domu. Rok temu napisali w tej sprawie do wójta. I do dziś walczą o przystanek pod domem.

ZGODNIE Z PRZEPISAMI

- Wywiązujemy się z obowiązku dowozu dzieci do szkół. Zgodnie z przepisami mamy taki obowiązek, jeśli szkoła jest dalej niż 3 km od miejsca zamieszkania ucznia – wyjaśnia wójt **Jerzy Garucki**. - Przystanek w Mężeninie Kolonii jest przy tablicy ogłoszeń, kilometr od tych państwa.

To około 15 minut na piechotę. Jednak ten argument nie przekonuje i nie przekonał rodziców. Napisali kolejne pismo do wójta, a potem jeszcze jedno - do rzecznika praw dziecka.

- To było na początku roku. Wte-

dy przystanek był oddalony 3 km od naszych domów. Kilometr jest, gdy idzie się przez las, pola i błoto. Wójt nie przejmuje się naszymi dziećmi, nie myśli o tym, że biegają bezpańskie psy, a po drodze jeżdżą z dużą prędkością samochody. Poza tym przystanek jest przy drodze powiatowej, a my mieszkamy przy gminnej. Dlaczego autobus może jechać drogą powiatową, a gminną już nie? – pyta pani Ania.

W tym roku szkolnym najbliższy przystanek jest przy domu w Mężeninie Kolonii 31. Według google maps to, idąc drogą, kilometr od domów trojga dzieci.

- To są złe wyliczenia. To jakaś pomyłka. Mierzylśmy, jadąc swoim samochodem i jest 1700 m – twierdzi pani Ania. Jak mówi, od stycznia do przedszkola w Platerowie będzie chodzić jeszcze dwójka dzieci: – Będzie więc pięcioro dzieci, których wójt nie chce dowozić do szkoły.

Ostatnio rodzice skierowali do wójta pismo, domagając się zwrotu poniesionych kosztów dojazdów. Dzieci wozili bowiem do szkoły samo-

chodami. Zwrócili się też do szkoły o wyznaczenie od nowego roku szkolnego nowych przystanków. Wójt wyjaśnia, że w odpowiedzi wysłał rodzicom regulamin dowozów oraz plan dojazdów do szkół wraz z danymi o tym, ile dzieci i na którym przystanku wsiada.

WSZYSCY BY CHCIELI, ALE...

- Droga jest nieutwardzona, żwirowa i dojazd tam jesienią i wiosną jest utrudniony. Nie ma więc fizycznej możliwości zapewnienia tym uczniom dowozu do szkoły spod samego domu – mówi wójt. - W miejscowościach o rozproszonej, kolonijnej zabudowie wskazane są punkty zbiórek na trasie przejazdu szkolnych autobusów. Oczywiście jest, że mogą się zdarzyć sytuacje, że pojedyncze rodziny będą nieusatysfakcjonowane. Dodam też, że gdybyśmy zorganizowali przejazd pod ten jeden konkretny dom, to musielibyśmy też tak zrobić w innych wsiach. Bo taka sytuacja, gdzie dzieci muszą dojść do przystanku, nie jest tylko u nich, ale jeszcze w czterech wsiach. Gdybyśmy puścili do nich ten autobus, to musiałyby jechać 500 metrów dalej, ale potem kierowca nadrabiałby kilometr wąską drogą. I za chwilę mielibyśmy roszczenia od innych rodziców. Wszyscy by chcieli, by autobus zajeżdżał pod sam dom.

Argumenty nie trafiają do rodziców. - Nie jest prawdą, że droga do

nas jest zła. Jest równa i elegancka. Autobus by dojechał. Tu na kolonii są trzy rodziny w kupie. Teraz do szkoły w Platerowie chodzi troje dzieci, ale za rok będzie piątka – powtarzają rodzice z Mężenina Kolonii.

- Ja nie rozumiem, dlaczego autobus nie może od skrzyżowania z polną drogą podjechać po nasze dzieci i dalej jechać swoją trasą. Bo wójt mówi, że droga jest żwirowa i koniec tematu?! W szkole nam powiedzieli, że są w stanie o 5 minut przesunąć godziny lekcji. Dla wójta to też nie jest argument – dodaje pani Ania.

Dyrekcja szkoły w Platerowie nie potwierdza tych informacji. Po dłuższej rozmowie pani Ania przyznaje, że nie prowadzi dzieci na przystanek. Wożone są do szkoły samochodem.

JESTEŚMY OBURZENI

- Jak miałabym iść na przystanek, to z małym dzieckiem idzie się pół godziny. Syn ma 7 lat. Aby prowadzić go do przystanku, musiałabym zmieniać godziny pracy. To nie my się uparliśmy, tylko wójt. Sam kierowca autobusu mówił, że przywiezie nam dzieci i odbierze. A wójt zadzwonił do niego i powiedział, że w żadnym wypadku. Takie to wójta widzimy. W Lipnie, skąd jest wójt, do remizy autobus jeździ po jedno dziecko. Od Klimczyc do Lipna autobus

jedzie na pusto – skarży się pani Ania.

Jak wynika z udostępnionego nam przez gminę planu dowozów, gdzie wyszczególniono liczbę wsiadających i wysiadających uczniów – nie jest to prawda.

- Mam pismo od rzecznika praw dziecka, który przychylił się do naszej sprawy, że nie mamy czym się martwić i od września będzie autobus. A autobusu nie ma! – rzuca kolejny argument pani Ania.

Również w tym przypadku z korespondencji gminy z rzecznikiem, udostępnionej nam przez wójta, wynika, że rzecznik nic takiego nie napisał.

Próbujemy wytłumaczyć pani Ani, że kilometr drogi na piechotę to nie tak daleko. W dużych miastach nie ma dowozu uczniów do szkół. Albo dzieci chodzą na piechotę, albo rodzice wożą je do szkół.

- My jako rodzice jesteśmy oburzeni, że musimy prowadzić dzieci do drogi powiatowej, a mieszkamy przy drodze gminnej. Dlaczego wójt nie chce dać autobusu na drogę gminną, przy której mieszkamy? Dlaczego inni mogą mieć przystanek w bramach wjazdowych posesji, a my mamy prowadzić na przystanek? – przekonuje mieszkanka Mężenina Kolonii. - Tu, gdzie chcemy przystanek, w pobliżu mojej posesji, dzieci, chodzące i będące chodząc do szkoły i przedszkola, mają najbliżej.

MILENA CELIŃSKA

Rzeka tak już zarosła, że prawie jej nie widać.

Kilka dni temu odwiedziłem Liwiec, moją ulubioną rzekę. Znam ją od lat. I niestety, już od dawna obserwuję jej degradację, systematyczną i wyraźną. To, co zobaczyłem teraz w rejonie Zaliwia, było dramatyczne.

Liwiec ginie w oczach. Chodzi o postępujące zarastanie i wypłykanie rzeki. W drugiej połowie września, czyli porze roku, kiedy znaczna część roślinności wodnej już obumiera. Liwiec był niemal całkowicie zarośnięty. Do tego stopnia, że uniemożliwiało to wędkowanie. Nie było miejsca do zarzucenia przynęty, bo ginęła ona w roślinności. Na długich odcinkach Liwca już prawie nie widać.

Taka sytuacja występuje w czasie, kiedy poziom wody w Liwcu (według wskazań wodomierza w Zaliwii Piegawkach) przez całe lato utrzymywał się na wysokich poziomach. Na przykład 21 września wynosił on aż 181 centymetrów. Taki poziom jest utrzymywany sztucznie, dzięki piętrzeniu

wody na tamie w Węgrowie. Aż strach pomyśleć, jak wyglądałaby rzeka przy normalnym w ostatnich latach poziomie wody, czyli w granicach 130 centymetrów. Byłby to już zarośnięty rów melioracyjny. Zresztą wystarczy popatrzeć na Liwiec przy moście w Chodowie. Tu rzeki już nie widać! Jest tylko plama zielska. Szerokość koryta zmniejszyła się o ponad połowę. A im więcej roślinności wodnej, tym proces wypłykania się nasila, bo obumarłe rośliny opadają na dno i tworzą coraz większą warstwę mułu.

Czemu rzeka tak zarasta? Przyczyniają się do tego zapewne zmiany klimatyczne, rosnąca temperatura i małe opady. Ale chyba nie tylko. Roślinność wodna rośnie, tak samo jak

choćby trawa na łące - dzięki azotowi. Jest on dostarczany w wielkich ilościach, głównie poprzez nawożenie nadbrzeżnych łąk i pól. Nie chodzi tylko o nawozy granulowane. Wiosną widziałem, jak przez trzy dni z rzędu na nadbrzeżne łąki wylano gnojówkę. Całe beczkowozy. Nawóz spływa także do rzeki, a ta, tak „zasilona”, zamienia się niemal w zieloną łąkę.

Do tego dochodzi jeszcze oczyszczalnia ścieków, usytuowana niemal nad Liwcem. Także w tym roku, wiedziony ostrym zapachem ścieków, dotarłem do rowu prowadzącego wprost z oczyszczalni, który znajdował ujście w Liwcu. Wprawdzie nie płynęły nim nieczystości, ale cuchnący osad na burtach rowu świadczył niezbicie, że wcześniej trafiały nim ścieki wprost do Liwca. Sądząc z wysokości osadu w rowie, w dużych ilościach. Władze samorządowe zapewniały, że oczyszczalnia jest nowoczesna, działa sprawnie, nie było



fot. ZJ

w niej awarii, nie odprowadzała więc do Liwca nieoczyszczonych ścieków. Cóż, nikt nie przyznaje się także do zatruwania Muchawki, która dziwnym trafem jest dość regularnie zanieczyszczana, a tropy też wiodą do oczyszczalni ścieków.

W ostatnich latach nad Liwcem powstało wiele wypożyczalni kajaków. W niedzielę spotkałem kilku

kajakowiczów. Bardzo zmęczonych. - Daleko jeszcze do Wólki Proszewskiej? - pytali. - Bo już nie dajemy rady przedzierać się przez to zielsko.

Niestety, Liwiec coraz mniej przypomina piękną rzekę sprzed lat. Ostatniej jesieni jeszcze pływały nią łabędzie. Teraz w zielsku grzęzną nawet kajaki.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nasze nazwiska (5I5)

Kaczorowski - jako pierwsza w 1475 roku w „Najdawniejszych zapiskach sądów halickich...” została zapisana Katherinam (...), „consortem Kaczorowski” - żona Kaczorowskiego. Nazwisko powstawało od nazwania *Kaczor*, to od *kaczor* samiec kaczki lub od gwarowego *kaczor* „stojący na głowie kosmyk włosów (...) zwłaszcza nad karkiem”. Głównie pochodziło jednak od nazw miejscowości, takich jak: *Kaczorów*, *Kaczorowice*, *Kaczorowy*, *Kaczory*, w tym od wsi *Kaczory*, położonej w gminie Wiśniew pow. siedlecki. Jako szlachta pieczętowali się Kaczorowscy herbami Jelita i Rogala. Ci pierwsi żyli w Małopolsce i na Podolu, ci drudzy

w Wielkopolsce. Na Litwie Kaczorowscy obu herbów nosili nazwisko Kačiaraukas. Majątki mieli głównie w powiatach wileńskim i wiłkomierskim. O początkach rodu Kaczorowskich herbu Jelita tak pisze S. Uruski w swoim herbarzu: „Grzegorz pod Krakowem 1580. Maciej pisarz kancelaryjny koronnej 1646 (...). Wojciech miecznik owruc-ki 1678, Łukasz stolnik czernihowski 1700”. Według „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” Kaczorowscy herbu Rogala wzięli nazwisko od swojej własności - wsi *Kaczory*, leżącej dawniej w powiecie płońskim. Obecnie wieś nazywa się *Kaczorowy*. Wiadomości o rodzie są od 1600 roku. Byli

jeszcze Kaczorowscy nieznanego herbu, związani z miasteczkiem Szmarcinek (?) w woj. kijowskim. Wiadomości o rodzie są od 1775 roku. Największa liczba osób o tym nazwisku mieszka w Polsce centralnej. W 1990 roku najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 1153 i łódzkim - 733. W siedleckim - 77 osób.

Tacikowski - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślakowej. Mimo końcówki „-ski” raczej nie jest szlacheckie. Nie ma go bowiem także w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika. Mogło powstać nawet

w II połowie XIX wieku. Zaborcy wprowadzali wtedy obowiązek posługiwania się przez Polaków stałymi nazwiskami. Panował przy tym duży bałagan. Wiele osób, w tym głównie pochodzenia chłopskiego, dodawało do swych nazwań przyrostek „-ski”, chcąc nosić nazwiska uznawane dotąd za szlacheckie i typowo polskie. W ten sposób od nazwania *Tacik* (znane od 1402 roku, pochodzi od *tacik*, zdrobnienia słowa tata, „Dzieci moje słuchajcie *tacika*”) lub imienia *Tatomir* o znaczeniu „przynoszący pokój swojemu ojcu”, powstało nazwisko Tacikowski. M. Magda-Czekaj w pracy „Historyczne nazwiska lud-

ności Olesna...” nazwisko Tacik (zapis z 1766 roku) wywodzi od *tacik*, *tata* lub zdrobnienia imienia *Tadej*. Nie wiadomo, czy związek z nazwiskiem ma gwarowe słowo *tacić*, czaić się. Według SNWPU w 1990 roku nazwiskiem Tacikowski posługiwało się w Polsce 67 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 37. W siedleckim - 2 osoby. Nazwisko Tacik nosiły wówczas 272 osoby.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 29.09-5.10.2023r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: ZIELONA GRANICA	153				12:00			
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PSI PATROL: WIELKI FILM	92			11:30 16:00				
ŚWIĘTO OGNI	99		16:00					
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MOJE WIELKIE GRECKIE WESELE - NAPISY	92	16:45 18:45	13:15 16:45 18:45	13:15 16:45 18:45	16:45 18:45	16:45 18:45	16:45 18:45	16:45 18:45
DOPPELGANGER. SOBOWTÓR	120	17:45 20:15	17:45 20:15	17:45 20:15	17:45 20:15	17:45 20:15	17:45 20:15	17:45 20:15
PIŁA X - NAPISY	119	20:00	15:15 20:00	15:15 20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
O PSIE, KTÓRY JEŹDIŁ KOLEJĄ	98	16:00	13:00	13:00	16:00	16:00	16:00	16:00
MIEDZY NAMI ŻYWIŁAMI - DUBBING	110		11:00	11:00				
MAVKA I STRAŻNICY LASU - DUBBING	100		11:00	11:00				
KOSMICI W MOJEJ SZKOLE - DUBBING	85	15:00 16:15	11:15 15:00	11:15 15:00	15:00 16:15	15:00 16:15	15:00 16:15	15:00 16:15
AFTER 5- NA ZAWSZE - NAPISY	94		16:00	16:00				
MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY - DUBBING	83		11:30					
NIEZNISZCZALNI 4 - NAPISY	104	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45
ZIELONA GRANICA	153	14:45 18:00	13:00 18:00	13:00 18:00	14:45 18:00	14:45 18:00	14:45 18:00	14:45 18:00
TEŚCIOWIE 2	95	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
SOUND OF FREEDOM. DŹWIĘK WOLNOŚCI - LEKTOR	135		13:30	13:30				
ZAKONNICA II - NAPISY	110	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

30 WRZEŚNIA

CELEBRUJ ŚWIĘTO KINA

swietokina.com

W wydarzenie współfinansowane przez:

Partner:

Do biletów zakupionych online obowiązuje dopłata internetowa.

HELIOS

BILETY NA WSZYSTKIE FILMY ZA

12 zł

PRAWO SPADKOWE

Dziedziczenie

Testamenty

Zachowki

Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 22 września

Józef Piotr Cichecki, 90 lat
Jerzy Rosłaniec, 68 lat
Zbigniew Stanisław Mucha, 55 lat
Artur Krzysztof Król, 45 lat
Janusz Szostak, 72 lata
Edward Foryś, 72 lata
Adam Budyta, 71 lat
Krystyna Fic, 80 lat
Feliksa Kosmala, 79 lat
Teresa Marianna Głasczka, 81 lat
Zbigniew Piotr Michalik, 85 lat

USC w Kosowie Lackim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 22 września

Edyta Maliszewska, 47 lat
Kazimierz Eugeniusz Safiańczuk, 73 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 22 września

Halina Pietruczuk, 91 lat
Ewa Stefaniuk, 46 lat
Szczepan Trochimiuk, 76 lat
Halina Karbowska, 88 lat
Genowefa Ładziak, 83 lata
Zbigniew Melech, 72 lata
Marian Ułasiuk, 67 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 15 do 21 września

Ryszard Neckowicz, 85 lat
Jerzy Świder, 89 lat
Marian Woliński, 66 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 16 do 22 września

Teresa Walerczuk, 68 lat
Zdzisław Jan Adamiec, 87 lat
Jadwiga Franczak, 71 lat
Jolanta Mojzych, 90 lat
Izabela Julita Rucińska, 80 lat
Piotr Kosiorek, 41 lat
Katarzyna Stępień, 55 lat
Anna Pieczyńska, 63 lata
Tadeusz Sławomir Mazurek, 58 lat
Barbara Jadwiga Łukasiuk, 89 lat
Ireneusz Jastrzębski, 53 lata
Barbara Stanisława Ciura, 80 lat
Roman Tomasz Kaczkiewicz, 73 lata
Roman Mędra, 80 lat
Halina Alicja Adamiak, 68 lat
Ewa Kowalska, 72 lata
Jadwiga Elżbieta Radzikowska, 61 lat
Zbigniew Parapura, 67 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 do 21 września

Genowefa Wysokińska, 91 lat
Krzysztof Kolek, 64 lata
Władysław Jurczak, 89 lat
Jolanta Ambroziak, 54 lata
Irena Puścion, 84 lata
Sławomir Perliński, 62 lata
Roman Czarnocki, 80 lat
Barbara Zakrzewska, 71 lat
Anna Prokopczuk, 82 lata

HADES

TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75



HAJKO

Dom Pogrzebowy

SIEDLCE

ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE

ul. 1 Maja 22

SARNAKI

ul. Kościelna 1

Telefony całonocowe: 504 344 442 • 509 105 355 • www.hajko.pl



Modlitwy różańcowe także w godzinach wieczornych



Kremacje 24h

Głębokie wyrazy współczucia

Rodzinie

śp. mgr farm. Katarzyny Stępień

składa

Okręgowa Rada Aptekarska w Warszawie
oraz Farmaceuci z Delegatury Siedleckiej

Panu Robertowi Ślusarczykowi

Radnemu Rady Miasta Mińsk Mazowiecki

wyrazy najgłębszego żalu

oraz współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki
Marcin Jakubowski

wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Przewodniczący Rady Miasta
Dariusz Kulma

wraz z radnymi

Panu Pawłowi Marcheli

Burmistrzowi Miasta Węgrowa

wyrazy najgłębszego żalu

oraz współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki
Marcin Jakubowski

wraz z pracownikami Urzędu Miasta

str. 14 TYGODNIK SIEDLECKI NR 39

27 września - 3 października 2023 r.

JK

Z Siedlec do Nashville

Nowy singiel siedlczanki Eweliny Borkowskiej został wyprodukowany w światowej stolicy muzyki country – Nashville i nagrany z udziałem amerykańskich muzyków.

Ewelina Borkowska pochodzi z Siedlec. Pierwszą piosenkę napisała, gdy była jeszcze dzieckiem. W 2022 roku wydała debiutancki album „Set In Stone” (razem z nią współtworzył go angielski producent Barney Dine), który otworzył jej drogę do pierwszych międzynarodowych sukcesów. Obecnie piosenki Eweliny można usłyszeć w wielu niezależnych stacjach radiowych, nie tylko w Polsce, Europie, ale i na innych kontynentach (USA, Australia). Wprawdzie nie są to jeszcze największe formaty radiowe, ale na to jeszcze przyjdzie czas. Tym bardziej, że Ewelina ma wszystko, czego potrzebuje dobrze zapowiadająca się artystka: ciepły, liryczny głos, talent wokalny, wrażliwość muzyczną i dużo naturalnego wdzięku. Jeśli dodamy do tego dar komponowania (sama pisze muzykę i teksty) oraz umiejętność gry na instrumencie (pianino), wydaje się, że kariera stoi przed nią otworem.

Kilka miesięcy po premierze debiutanckiego albumu w 2022 zdobyła srebrną nagrodę ISSA Award (ISSA to organizacja promująca artystów niezależnych bez kontraktów płytowych – przyp. aut.) dla Międzynarodowego Songwritera Roku. W 2023 roku ponownie została nominowana do ISSA Award w 6 kategoriach. Zdobyła

brązową nagrodę za Międzynarodowy Singiel Roku „I’m Not Jealous”.

Obecnie pracuje nad drugim albumem, który ukaże się w 2024 roku. Teksty zawarte na płycie poruszają temat samoakceptacji w związkach. Wydała już kilka singli: „Warrior” („„Wojownik”), dedykowany ofiarom przemocy emocjonalnej; „I’m Not Jealous” („Nie jestem zazdrosna”), dedykowany wszystkim, którzy kiedykolwiek byli zdradzeni; „Crown” – inspirujący utwór o wartości i samoocenie oraz „Gdzie To Szczyście?” w podziękowaniu dla wszystkich polskich fanów. Najnowszy utwór „Voices – Nashville Version” powstał we współpracy z Tonym Olsonem – autorem piosenek z Nashville, światowej stolicy muzyki country.

Tony był jednym z jurorów nagród ISSA. Kiedy usłyszał piosenkę Eweliny „Voices”, postanowił stworzyć z nią nową wersję tego utworu. Zaangażował do tego światowej klasy muzyków z Nashville: (Jon Conley, Gregg Lohman, Jay Gorman, Drew Belk, Philip de Steiguer, Kaci Bolls i Dave Demay). Utwór został wyprodukowany w studiu Song City Studios w Nashville, a teledysk zrealizowano w uroczej „Stajni Pod Lasem” w Wyczółkach (gmina Mordy) – To czarujące miejsce stanowiło ide-

alne tło dla naszej kreatywnej przygody. Ogromnie dziękuję Ewie i Robertowi Koziolom za otwarcie przed nami drzwi i serc – mówi Ewelina.

Tony Olson – odkrywca talentu Eweliny – dorastał w Weiser w stanie Idaho. Jego rodzice mieli bar, w którym od rana do nocy rozbrzmiewała szafa grająca, z bardzo różnorodną muzyką, od Patsy Cline po The Rolling Stones. Bywalcami baru byli wszyscy: kowboje, motocykliści i hipisi. I wszyscy się ze sobą dogadywali. – Posiadanie tak wielu wpływów w młodym wieku zmieniło mnie w swego rodzaju motyla towarzyskiego – wyznaje Tony. W młodości pisał wiele piosenek, ale głównie był zajęty pracą w innej branży: w bankowości. Do showbiznesu dołączył w dość późnym wieku. – Po operacji mózgu w 2007 roku i otarciu się o śmierć doszedłem do wniosku, że życie jest krótkie, więc trzeba spełniać marzenia – mówi Tony Olson. To wtedy w końcu postawił na muzykę. I słusznie, o czym świadczą liczne późniejsze sukcesy. Jest laureatem wielu amerykańskich i brytyjskich nagród, m.in. World Songwriting Award, American Track Music Awards oraz Global Music Awards za najlepszą piosenkę country i gospel. Pytany o swoje fascynacje muzyczne, wymienia głównie artystów z kręgu country, takich jak Willie Nelson czy Kris Kristofferson, ale także Berniego Taupina, autora tekstów największych przebojów Eltona Johna.

A czego słucha Ewelina Borkow-



Ewelina Borkowska

foto. Dave Johnson

ska? – Moje fascynacje muzyczne zmieniały się z upływem czasu – wyznaje utalentowana siedlecka wokalistka. Na jej półce z płytami można było znaleźć zarówno hip-hop (Eminem), jak i rock z domieszką hip-hopu (Linkin Park) czy synth pop (duet Hurts, który zasłynął piosenką „Wonderful life”).

– Wokalista Theo Hutchcraft i autor muzyki Hurts Adam Anderson bardzo mnie inspirowali. Mogę podzielić się ciekawostką, że pochodzą z Manchesteru, ale żaden Anglik, z którym

rozmawiałam, o nich nie słyszał. Są bardziej znani w Polsce i innych częściach Europy niż na wyspach – mówi Ewelina, która kilka lat mieszkała w Wielkiej Brytanii. Na liście jej ulubionych artystów znajdują się również megautalentowani i skromni Ed Sheeran i polska wokalistka Sylwia Grzeszczak, która, podobnie jak ona, pisze piosenki, śpiewa i sama akompaniuje sobie na pianinie. No cóż, wypada życzyć Ewelinie kariery na miarę jej ulubionych artystów.

TOMASZ MARKIEWICZ

Dobry rok dla pszczelarzy

Patronat „TS”

– Ten rok był dla nas dobry pod względem zbiorów. Obficie nektarował rzepak, obficie występowała spadź na drzewach iglastych i liściastych – mówił **Zdzisław Olszewski**, prezes Regionalnego Związku Pszczelarzy podczas Siedleckich Targów Miodu.

Targi rozpoczęła msza św. w intencji pszczelarzy w kościele pw. Ducha Świętego, podczas której kapelan pszczelarzy ks. **Janusz Wolski** dziękował im za ich trud.

Targi odbyły się na terenach zielonych przy ul. Wiszniewskiego. W tym roku było 16 stoisk, a w ubiegłym tylko 8. Także ten wzrost świadczy o tym, że było to dobry rok dla pszczelarzy.

– Mimo inflacji, mimo wzrostu cen, bo cukier zdrożał dwukrotnie, zdrożały też leki, sprzęt, ceny miodu są na tym samym poziomie. Nie bez znaczenia jest też, że kilkadziesiąt ton miodu przyjechało do nas z Ukrainy, co również wpłynęło na jego niższą cenę – mówił prezes Zdzisław Olszewski.

Wspominał również o trudnościach w elektronicznym składaniu wniosków do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. – Po wielu trudnościach złożyliśmy wnioski do ARiMR na wsparcie w trzech programach: leki, matki i sprzęt. Otrzy-



fot. AK

Podczas święta miodu wyróżniono zasłużonych pszczelarzy.

maliśmy kwotę 218 tys. zł. Wygląda ona w całości na dużą, ale w przeliczeniu na 300 członków naszego związku to już nie jest tak wiele.

Podczas święta miodu wyróżniono zasłużone pszczelarki i pszczelarzy za wkład pszczelarstwa w rozwój regionu.

Puchary ufundowane przez władze miasta, gminy i powiatu otrzymali: **Agnieszka Popczak**, mieszkanka Siedlec, z pszczelarstwem związana jest od 11 lat, posiada 30 pni pszczelich.

Witold Juszcak mieszkaniec gminy Siedlce, od 12 lat prowadzi pasieki w gm. Siedlce i Łosice, posia-

da 62 rodziny pszczele.

Jan Jastrzębski, od 31 lat związany jest z pszczelarstwem, posiada 12 rodzin w gm. Wiśniew.

Piotr Nicewicz, od 26 lat prowadzi pasieki w gm. Mokobody i Bielany, posiada 60 rodzin pszczelich.

Paweł Grzeszczuk z gm. Skórzec, od 6 lat prowadzi 80-rodzinną pasiekę w gm. Siedlce i Domanice.

Kazimierz Cepek, od 28 lat jest pszczelarzem, właściciel 45 pni w gm. Siedlce i Skórzec.

Dyplom od Regionalnego Związku Pszczelarzy otrzymał również lekarz weterynarii **Leszek Krasowski**. (ak) Więcej na tygodniksiedlecki.com

Łosice: 15-latki kradły w drogerii

W jednej z łosickich drogerii 15-lletnie dziewczyny zostały przyłapane na kradzieży kosmetyków. Nastolatki pojawiły się w drogerii 20 września.

– 15-lletnie mieszkanki gminy Łosice ukradły kosmetyki za ponad 280 zł – informuje **Emilia Matejczuk** z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Łosicach.

Po nieletnie złodziejki przyjechał rodzice. – Dalsze czynności w tej sprawie prowadzone przez policję w Łosicach – dodaje Emilia Matejczuk. (mc)

Był nietrzeźwy i bez uprawnień. Wiół kolegę na pociąg.

Zadzwoił do szefa, że miał wypadek

W nocy 19 września o godz. 1.45 do Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie wpłynęło zgłoszenie od mężczyzny, który poinformował, że jego pracownicy zabrali firmowy samochód i mieli wypadek na trasie pomiędzy Pilawą a Garwolinem.

– Policjanci ustalili, że 20-letni mieszkaniec powiatu nowodworskiego pojechał pracowniczym peugeotem na stację PKP w Pilawie, żeby odwieźć kolegę z pracy na pociąg – relacjonuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. – W drodze powrotnej, podczas co-

fania, wjechał tyłem samochodu do rowu. Kiedy okazało się, że nie może wyjechać, zadzwonił do swojego szefa z prośbą o pomoc. Wtedy pracodawca zadzwonił na policję. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że 20-letni kierowca peugeota jest nietrzeźwy. Miał w organizmie 0,6 promila alkoholu i nie posiadał uprawnień do kierowania. Teraz 20-latek czeka sprawa karna. Odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz kierowanie bez uprawnień. Dalsze decyzje w sprawie mężczyzny podejmie sąd. (ak)

Wpadł do rowu

23 września około godziny 14 w miejscowości Mistów na drodze serwisowej A2 49-letni kierujący volkswagenem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i zjechał do przydrożnego rowu.

– W wyniku zdarzenia pasażer tego pojazdu z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Kierujący był trzeźwy – informuje asp. **Urszula Wróbel** z mińskiej policji. (ak)



fot. OSP Jakubów



POSZUKIWANY

22 września o godz. 16.02 w **Garwolinie** na **ul. Olimpijskiej** policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego zatrzymali 21-latkę poszukiwaną przez prokuraturę rejonową w Kołobrzegu.

ZŁAMAŁ ZAKAZ ZBLIŻANIA SIĘ

22 września w **gm. Wilga** policjanci podczas kontroli ujawnili złamanie zakazu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia przez mężczyznę podejrzanego o stosowanie przemocy w rodzinie. Podejrzany został zatrzymany. Odpowie przed sądem w trybie przyspieszonym.

PRZELEWY PŁATNOŚCIĄ MOBILNĄ

21 września w **Domaszewie** pokrzywdzony złożył zawiadomienie, że nieznany sprawca włamał się na jego konto na portalu społecznościowym i w jego imieniu wysyłał wiadomości do znajomych z prośbą o przelew kodem do płatności mobilnych. Postępowanie prowadzi posterunek policji w Maciejowicach.

NIETRZEŻYW Z ZAKAZEM

23 września o godz. 0.42 w **Garwolinie** na **ul. Jana Pawła** policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali 27-latkę, który kierował motorowerem yamaha pomimo orzeczonego zakazu i w stanie nietrzeźwości. W organizmie miał ponad 2,5 promila. Postępowanie prowadzi KPP w Garwolinie.

BEZ UPRAWNIEŃ

23 września o godz. 8.45 w **Garwolinie** na **ul. Kościuszki** policjanci zatrzymali mieszkańca pow. garwolińskiego, który kierował toyotą, nie mając do tego wymaganych uprawnień. Postępowanie prowadzi KPP w Garwolinie.

GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED”, która działała na terenie **powiatu garwolińskiego**, skontrolowali 110 pojazdów, ujawnili 68 wykroczeń, w tym 55 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości, zatrzymali 9 dowodów rejestracyjnych, nałożyli 52 mandaty i skierowali 1 wniosek o ukaranie do sądu. **(ak)**

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 3, 6, 10, 15

APTEKI

27 września
– ul. Kościuszki 49 L
28 września
– ul. Nadwodna 15
29 września
– ul. Kościuszki 49 L
30 września
– ul. Kościuszki 19

Wszystko będzie nowsze i lepsze

Szpital w Garwolinie dostał ponad 5,5 mln zł na wyposażenie SOR i pracowni endoskopii. - Radość jest ogromna, bo to góra pieniędzy – mówi Krzysztof Żochowski, dyrektor SPZOZ w Garwolinie.

Szpital wybudowano prawie 70 lat temu. Jednak dopiero rok 2009 okazał się przełomowym. Wtedy placówka przeszła metamorfozę.

– Gdy Gierek robił reformę administracyjną i powstało województwo siedleckie, to akurat kończyła się rozbudowa szpitala w Sokołowie Podlaskim. Zupełnie oczywistym priorytetem było ukończenie tej inwestycji. W związku z powstaniem województwa siedleckiego trzeba było wybudować szpital wojewódzki w Siedlcach. Dlatego budowa naszego szpitala szła jak po grudzie. Nie było dla nas pieniędzy. Potem zmieniały się systemy, władarze. Pieniądże na wyposażenie szpitala były niewielkie – wspomina **Krzysztof Żochowski**.

W 2009 roku PSL i PiS rządzące w Garwolinie i powiecie postanowili zdobyć fundusze. – I inwestycja, która ciągnęła się od

czasów powstania województwa siedleckiego, ruszyła z kopyta. Została skończona w ciągu 3 lat – mówi dyrektor szpitala.

Dobudowano nowe skrzydło połączone ze starą częścią szpitala. Na to fundusze dał polski rząd. – Równocześnie udało się uzyskać grant z UE. Dostaliśmy 23 mln na wyposażenie. Wszyscy dyrektorzy na Mazowszu mi zazdrościli mi tych środków. Wymieniliśmy wtedy wszystko – od łóżek i szafek po tomograf komputerowy, sprzęt do endoskopii, wyposażenie bloku operacyjnego i rentgeny – opowiada Krzysztof Żochowski. – To jednak czasy minione. Świat idzie do przodu. W medycynie sprzęt do badań powinien być wymieniany co najmniej co 5 lat. Taki mamy postęp nauki. Więc sprzęt, który był radością na tamte lata, teraz częściej jest w serwisie, niż służy pacjentom.

Na początku roku szpital zło-

żył więc wniosek do ministerstwa zdrowia o dotację na nowy sprzęt. W ubiegłym tygodniu dyrektor



Krzysztof Żochowski

Żochowski otrzymał informację, że wsparcie zostało przyznane.

– Wnioskowaliśmy o 5,554 mln

zł i tyle dostaliśmy. Wszystko będzie nowsze i lepsze – cieszy się Krzysztof Żochowski. – Kupimy nowe aparaty USG, RTG, łóżka sterowane elektrycznie, które uniosą 250-kilogramowego pacjenta – takich łóżek nie mieliśmy. A przecież mamy coraz więcej pacjentów bariatrycznych. (Chirurgia bariatryczna to zajmuje się operacyjnym leczeniem otyłości – red.). Będą też nowe stanowiska do gastroskopii i kolonoskopii i dużo, dużo więcej.

Sprzęt nie od razu pojawi się w szpitalu.

– Procedury, procedury – uśmiecha się dyrektor. – Musimy podpisać umowę z ministerstwem, a potem ogłosić przetarg na zakup sprzętu. Czekaliśmy tyle czasu, więc jeszcze chwila nas nie zbawi. Radość jest ogromna nie tylko z kwoty, jaką udało nam się zdobyć, ale przede wszystkim dlatego, że zostanie zrewitalizowana pracownia endoskopii i RTG. Bo te urządzenia, które mamy, są bardzo zużyte i były już wielokrotnie naprawiane.

MILENA CELIŃSKA

Zasłużeni dla rolnictwa

Medale i odznaczenia

Podczas ogólnopolskich dożynek w Miętne (gmina Garwolin) premier **Mateusz Morawiecki**, ministrowie **Henryk Kowalczyk** i **Robert Telus** oraz senator **Maria Koc** wręczyli zasłużonym rolnikom oraz organizacjom działającym na

wszyscy medale i odznaczenia. Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” otrzymali: **Stanisław Błachnio, Krzysztof Bokus, Tomasz Burak, Dariusz Cichocki, Teresa Cieślak, Arkadiusz Krzysztof Dybała, Krzysztof Górka, Piotr Kucharski, Rafał Łubian, Sylwester Pieniak, Maksymilian Przybysz, Marcin Sitnik, Marcin Zajac i Janusz Zawadka**.

Minister rodziny i polityki społecznej **Marlena Małag** przyznała odznaki „Meritis pro Familia” („Zasłużony dla Rodziny”). Trafiły one do: **Agnieszki i Franciszka Gruszczyńskich, Marianny i Wiesława Kąsików, Justyny i Henryka Kołysków, Barbary i Piotra Łączyńskich oraz Grażyny Kierskiej-Zawadki**.

Medale „Stulecia Odzyskania Niepodległości” trafiły do kół gospodyń wiejskich z: Borowia, Miedzny, Unina i „Goździczaniek” z Goździka w gminie Górzno, „Paryżanek” z Parysowa, Łomnicy i Stefanowa w gminie Żelechów, Trojanowa, Trzcianki w gminie Wilga oraz zespołu śpiewaczego „Sadowianki” z gminy Sadowne. **(MB)**



Wieniec dożynkowy
przygotowany przez KGW w Trzciance

fot. Aga Król

Spotkanie z nauczycielem roku

W najbliższy czwartek, **28 września o godz. 10.00**, w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Garwolinie odbędzie się spotkanie z nauczycielem 2018 roku **Przemysławem Staroniem**. Prelegent jest także psychologiem, kulturoznawcą, organizatorem kursów dla pedagogów. Współpracował ze Szkołą

Główną Mistrzostwa Edukacyjnego i Zakładem Psychologii Wspomagania Rozwoju na Uniwersytecie SWPS.

Temat prelekcji brzmi: „W Szkole Bohaterki i Bohaterów, czyli jak poradzić sobie z nieprzyjemnymi emocjami”. Zapisy na spotkanie są przyjmowane pod numerem telefonu: 25 68 22 421. **(MB)**

Polityczne plewy

Im bliżej wyborów, tym częściej politykom puszcza nerwy. Każda okazja jest dobra, by skrytykować rywali, pośrednio lub bezpośrednio. Dosadnych określeń nie zabrakło także podczas krajowych dożynek w Miętne.

Polski rolnik potrafi oddzielić ziarno od politycznych plew – powiedział uczestniczący w święcie plonów premier **Mateusz Morawiecki**. – Józef Piłsudski mówił kiedyś mniej więcej tak: stajemy dzisiaj przed zasadniczym pytaniem, czy Polska będzie krajem wielkim, silnym czy słabym. Krajem, który będzie szukał opieki moźnych. To pytanie było aktualne wtedy i jest aktualne dzisiaj. Czy będziemy w stanie sami utrzymać naszą

suwerenność, czy będziemy działać pod dyktando Berlina, Brukseli czy jakichkolwiek innych stolic. Nie było w historii świata, żeby zdominowani przez innych na tym korzystali. Jestem przekonany, że polska wieś doskonale rozumie, czego chcemy od dzisiejszych polityków. Potrafi odpowiedzieć na pytanie, czy chcemy Polski dumnej, czy ubezwłasnowolnionej. Czy chcemy Polski z nielegalnymi imigrantami, czy z wracającymi do kraju polskimi emigrantami.

Z sugestią i argumentacją premiera łatwo było polemizować, ale na scenie dożynkowej w Miętne dominowała jedna opcja polityczna, czyli PiS. **(MB)**



fot. Aga Król

Dożynki w Trąbkach

Na dożynkowej mapie powiatu garwolińskiego nie mogło zabraknąć Pilawy. Rolnicy z tej miejsko-wiejskiej gminy oraz ich goście świętowali zakończenie zniw w Trąbkach.

Uroczystość rozpoczęła msza święta, odprawiona przez ks. Włodzimierza Wąsowskiego. Podczas ceremoniału starostowie dożynek **Agnieszka Piłatkowska i Krzysztof Frelek** z Trąbek oraz sołtysi przekazali na

ręce burmistrz **Albiny Łubian** i przewodniczącej Rady Miejskiej w Pilawie **Doroty Niemiec-Jóźwickiej** dorodne bochny chleba.

W ludowym repertuarze zaprezentowały się zespoły kół gospodyń wiejskich z: Pilawy, Lipówek i Goławia oraz sołectwo Kalonka. W części zabawowej każdy, bez względu na wiek, mógł znaleźć coś dla siebie. **(MB)**

Emocje trochę na wyrost

W Starej Kornicy będą remontować zabytki. - Ponad 800 tys. zł na remont kostnicy? Skandal! Jak można wydać tyle pieniędzy na to coś wybudowane z kamieni? – pytał zdenerwowany mieszkaniec Starej Kornicy.

- Rano poszedłem do sklepu po papierosy. I widzę w gazecie nagłówek, że po remoncie kościoła teraz czas na kostnicę i renowację bramy. Tyle pieniędzy?! To się w głowie nie mieści! Na tej kostnicy to tylko trzeba blachę na dachu wymienić i tyle! – emocjonował się mieszkaniec Starej Kornicy.

Informację w gazecie warto przeczytać do końca. Można by sobie zaoszczędzić nerwów.

Prawdą jest, że gmina planuje wydać prawie 840 tys. zł na odbudowę zabytków. Tyle że 98 procent tych pieniędzy to dotacja z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków - Polski Ład. I tylko część z nich zostanie przeznaczona na renowację kostnicy. W ramach tej kwoty odnowione zostaną także wikariat w Starej Kornicy oraz zabytkowa brama przy dworze w Wólce Nosowskiej.

- Wniosek został złożony na renowację kostnicy oraz budynku wikariatu w Starej Kornicy. I do tego przedsięwzięcia dokładamy ze środków gminy 16 tys. zł. Dodat-

kowo otrzymaliśmy też 37,7 tys. zł na renowację zabytkowej bramy przy zespole dworskim w Wólce Nosowskiej, do czego dokładamy tylko 710 zł – wyjaśnia wójt Starej Kornicy, **Kazimierz Hawryluk**.

W 1997 r. kostnica i wikariat zostały wpisane do rejestru zabytków.

- Budynek wikariatu został wybudowany około 1910 r. jako dom mieszkalny dla księży i organisty. Złożyliśmy wniosek o dotację, by móc wykonać prace remontowo-konserwatorskie, by ten obiekt nie niszczał. Kostnica została wybudowana w latach 1907-1908. Tak jak kościół, brama i parkan. Wymurowano ją z kamieni polnych. Została wpisana do rejestru zabytków jako cenny przykład architektury sakralnej – tłumaczy wójt.

Jak mówi, zanim zacznie się remont, musi zostać wykonana ekspertyza zarówno kostnicy, jak



Wikariat

fot. mc

i wikariatu. - Zamyśl jest taki, że po renowacji budynku kostnicy wkomponowanej w ogrodzenie kościoła zostanie ona przeznaczona na przykościelny magazyn. Będą wykonane nowe elewacje, renowacja posadzeki wewnątrz, nowy dach, drzwi i okna. To tylko niektóre z prac, jakie chcemy wykonać – dodaje wójt.

Wikariat także przejdzie całkowity remont. Zostaną wymienione drzwi i okna oraz wykonana renowacja elewacji. - Oczywiście będzie to remont z zachowaniem kolorystyki i charakteru budynku wikariatu – podkreśla Kazimierz Hawryluk.

Wójt przypomina, że ponad 100-letni kościół w Starej Kornicy przeszedł pięć lat temu gruntowny remont. - Pozyskaliśmy wtedy pieniądze z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych. Na remont kościoła w Starej Kornicy i Starych Szpakach pozyskaliśmy ponad 2,1 mln zł. Obiekty sakralne nie są własnością gminy. Jako samorząd jesteśmy partnerami projektów, by parafie mogły starać się o środki zewnętrzne. Tak było pięć lat temu i tak jest teraz – mówi wójt. - Zabytki są nie tylko materialnym śladem przeszłości, lecz także cennym elementem kultury, przyczyniającym się do kształtowania przyjaznego otoczenia człowieka – dodaje.

MILENA CELIŃSKA

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

27–31 września - ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38

1 października
- ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 83 359 03 20

2 października - ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69



Kostnica

printscreen z maps google

Policjanci proszą o pomoc dla synka kolegi

4-letni Oluś, syn dzielnicowego z Platerowa, ma białaczkę. Policjanci z Łosic apelują o wsparcie.



fot. arch. KPP w Łosicach

- Oluś, pomimo że ma dopiero 4 lata, wiele w życiu się wycierpiał. Zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc dla naszego kolegi – piszą policjanci z Łosic.

Oluś wraz ze swoim bratem bliźniakiem byli długo wyczekiwanymi dziećmi. Gdy mieli osiem miesięcy, podczas rutynowego badania USG główki u Olka zdiagnozowano guza o wielkości 6 cm. Chłopczyk przeszedł dwie operacje, potem wyniszczającą chemioterapię.

- Udało się pokonać chorobę. Niestety, powrót do normalności nie trwał za długo. Dokładnie pół roku po zakończeniu leczenia wyniki Olusia zaczęły się pogarszać. Postawiono diagnozę ostrej białaczki szpikowej. Jediną formą leczenia był przeszczep szpiku – czytamy w apelu o wsparcie.

Chłopiec jest po dwóch przeszczepach szpiku, a jego rodzice wciąż walczą o życie syna. W czerwcu okazało się, że jest wznowienie choroby.

- Tata Olka na co dzień jako dzielnicowy troszczy się o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu łosickiego. Wielokrotnie pomagał i nadal pomaga mieszkańcom swojego rejonu służbowego. Teraz oboje rodzice i brat bliźniak potrzebują pomocy w walce o życie małego Olusia – apelują koledzy policjanci.

Obecnie Olek przebywa w szpitalu klinicznym we Wrocławiu.

By wesprzeć syna policjanta, można wpłacić pieniądze na konto Fundacji „Kawałek Nieba” (numer konta 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374) w tytule wpisując „2708 pomoc dla Olusia Jasińskiego”. Więcej szczegółów na temat zbiórki i choroby chłopca - na stronie internetowej Fundacji. W wyszukiwarce wpisujemy hasło: „Oluś i bardzo trudna walka z nowotworem...” (mc)

Remont remizy łąda dzień

20 września została podpisana umowa na przebudowę remizy OSP w Hołowczycach. – Długo oczekiwana umowa – mówi, uśmiechając się **Grzegorz Arasymowicz**, wójt gminy Sarnaki.

Na przebudowę remizy gmina zdobyła ponad 178 tys. zł dotacji. - Inwestycja ta zostanie ukończona jeszcze w tym roku. Całkowita wartość robót to prawie 326 tys. zł. Część pieniędzy jest z dofinansowania, a część to nasze środki własne – dodaje wójt.

Strażnica zostanie docieplona i będzie miała nową elewację. Zostanie też wyremontowana duża sala.

- Bardzo się cieszę, że po kilku latach ciężkiej pracy wspólnymi siłami pracowników urzędu gminy i druhów z OSP Hołowczyce nasza strażacka bracia będzie miała godną siedzibę – podkreśla Grzegorz Arasymowicz. (mc)



fot. UG Sarnaki

Wójt Grzegorz Arasymowicz z Piotrem Szewczukiem wykonawcą przebudowy remizy w Hołowczycach



I PO 55 TYSIĄCACH

56-latką z Łukowa znalazła w internecie informację o możliwości inwestycji giełdowych. Gdy kliknęła w link, trafiła na stronę łudząco podobną do strony banku. Tam podała swój adres e-mail i numer telefonu. Wówczas zadzwonił do niej rzekomy bankowiec, który roztoczył wizję szybkiego zarobku i poprosił o pierwszą wpłatę przy pomocy kodu BLIK. Kobieta wykonywała jego polecenia. Podała też swoje dane, załogowała się do aplikacji bankowej i kilkakrotnie wprowadziła pin. Po chwili „bankowiec” poinformował ją o zablokowaniu konta i konieczności kontaktu z infolinią. 56-latką chciała zgłosić tam chęć kontynuowania inwestycji giełdowych, ale rozmówca jej tego zabronił. Wtedy zaczęła się domyślać, że coś jest nie tak. Zadzwoniła na infolinię banku i zablokowała operacje na swoim koncie. Niestety, do tego czasu oszusti wypłacił z jej konta prawie 55 tys. złotych.

HONDA W VOLKSWAGENA

13 września na ul. Świderskiej w Łukowie prowadzona przez 37-latkę honda zderzyła się z volkswagenem. Kierujący nim 34-latek z gm. Adamów doznał obrażeń ciała. (BS)

Równi i młodzi

W Wojcieszkowie odbył się Festiwal RS'23. To część konkursu grantowego „Równać Szanse”, którego celem jest rozwój ułatwiających wejście w dorosłe życie kompetencji społecznych i emocjonalnych młodzieży z małych miejscowości. Festiwal zorganizowały 3 biblioteki gminne z powiatu łukowskiego w: Wojcieszkowie, Krzywdzie i Serokomli.

Imprezę rozpoczęła debata oksfordzka. W jej ramach wiceburmistrz Łukowa **Mateusz Popławski**, wicewójt gminy Krzywda **Maciej Cybulski**, sekretarz gminy Wojcieszków **Zofia Mikusek**, pracownik GBP Serokomla **Paulina Wierzbicka** oraz młodzież z gminy Wojcieszków ustosunkowywali się do tezy: „Dorośli bardziej hamują rozwój młodzieży niż go wspierają”. W ramach festiwalu odbył się też cykl warsztatów dla młodzieży (m.in. ekologiczne, fotograficzne, tie-dye, dziennikarsko-geologiczne, technologiczne) i panel dyskusyjny dla dorosłych. Wydarzenie zamknęła gra terenowa, której poszczególne punkty były związane ze zrealizowanymi przez młodzież projektami w programie „Równać Szanse”. (BS)

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac
Kościuszki 13

Czy, jak uważa Arkadiusz Pogonowski, marszałek zastosował...

Przejście na spychologię?

Na ul. Żelechowskiej, między torami a granicą Łukowa, nie ma pasów i kierowcy uprawiają wolną amerykankę. Radny, który interweniował w tej sprawie, otrzymał deklarację pomocy, ale też sporo warunków.

W lipcu łukowski radny miejski **Arkadiusz Pogonowski** skierował do burmistrza interpelację w sprawie mniej więcej 700 metrów ul. Żelechowskiej.

PRZECIW WOLNEJ AMERYKANCE

- Zgłosiło się do mnie kilku łukowian, mieszkających za przejazdem kolejowym. Jak mówili, to wstyd dla miasta, że na tak długim odcinku brak przejść dla pieszych. I że przez to łatwo o wypadek, bo dziś kierowcy nie muszą tam zwalniać. Dlatego na Żelechowskiej, zwłaszcza w okolicach zakładów pracy, skrzyżowania z ul. Patoki i przystanków autobusowych, panuje wolna amerykanka - tłumaczył „Tygodnikowi” 2 miesiące temu.

W interpelacji radny apelował, by władze Łukowa podjęły u zarządcy drogi wojewódzkiej nr 807 starania o wyznaczenie i wykonanie tam co najmniej 2 lub 3 przejść. Burmistrz **Piotr Płudowski** mówił nam, że popiera takie stanowisko. A żeby nie być gołosłownym, poinformował, iż przekazując głos mieszkańców Zarządowi Dróg Wojewódzkich, zaoferował pomoc. - Napisałem, że jeśli trzeba będzie wesprzeć zarządcę drogi logistycznie, Zarząd Dróg Miejskich może się włączyć w realizację tego zadania. A może nawet wykonać same przejścia, bo to nieduża inwestycja, za to

bardzo potrzebna naszym mieszkańcom - dodał.

Podkreślał też, że jest optymistą w kwestii tego, jak szybko mogłyby powstać przejścia na Żelechowskiej: - Do tej pory, jeżeli gdzieś były potrzebne pasy, dawało się to zrobić



Kiedy powstaną tu pasy?

od ręki. Myślę, że kiedy tylko Zarząd Dróg Wojewódzkich wskaże dokładną lokalizację, będzie tak i tym razem.

MARSZAŁEK STAWIA WARUNKI

Na odpowiedź Marszałka Województwa Lubelskiego magistrat czekał do początku września. Podpisał się pod nią **Krzysztof Tajer**, p.o.

kierownika Oddziału Drogownictwa i Ruchu Drogowego. „Przeprowadzona analiza odcinka wskazanego we wniosku nie pozwoliła na wybranie miejsc jednoznacznie spełniających to kryterium” - poinformował. I poprosił, by to autor interpelacji wskazał proponowane lokalizacje.

„Informuję przy tym, że niezbędnymi warunkami do zlokalizowania przejścia lub przejść dla pieszych będzie istnienie chodnika po obu stronach ulicy w miejscu lub miejscach wskazanych do lokalizacji oraz zapla-

„W takim przypadku zaplanowanie i wykonanie przejścia lub przejść będzie mogło być zrealizowane wyłącznie przy organizacyjnym i finansowym zaangażowaniu samorządu Łukowa” - zastrzegł.

ROZGORYCZENIE I NADZIEJA

Arkadiusz Pogonowski cieszy się z odpowiedzi, ale widzi w niej trochę spychologii. - Miałem nadzieję, że przez te 2 miesiące Zarząd Dróg Wojewódzkich przygotowywał konkretne rozwiązanie, bo to w końcu on zarządza tym odcinkiem. Tymczasem okazało się, że ja mam się tym zająć, choć nie jestem związany z drogownictwem - mówi, nie kryjąc rozgoryczenia.

Ustosunkowuje się też do argumentu, że aby powstały przejścia dla pieszych, konieczny jest chodnik po obu stronach ulicy. - Pod koniec tego odcinka już go nie ma, ale od torów do skrzyżowania z ul. Patoki jest. Wydaje mi się, że to pozwala na umieszczenie pasów w 1 lub 2 miejscach - podsumowuje radny.

A na koniec zapowiada: - Niebawem poproszę o pomoc Zarząd Dróg Miejskich i razem z jego przedstawicielami ustalę, w których miejscach można stworzyć takie przejścia. Z taką opinią fachowców, np. w postaci planu z proponowanymi lokalizacjami, chcę ponownie zwrócić się do ZDW. Mam nadzieję, że wtedy wywiąże się on ze swojej obietnicy, zwłaszcza iż magistrat podtrzymuje chęć uczestniczenia w tej inwestycji.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

W Stoczku Łukowskim Pomnik Bronisława Martona



fot. Aga Król

Po kontrowersjach dotyczących lokalizacji w Stoczku Łukowskim oficjalnie odsłonięto nowy pomnik. Stał on przy kaplicy na tamtejszym cmentarzu parafialnym i jest poświęcony zestrzelonemu 6 kwietnia 1944 roku nad Zatoką Biskajską podporucznikowi **Bronisławowi Martonowi**.

Korzenie rodzinne bohatera sięgają stoczkowskiej gminy wiejskiej. Służył on w 3. Pułku Lotniczym w Poznaniu, a w latach 1940-44 walczył w polskich siłach zbrojnych na zachodzie w formacjach 317 „Wileńskiego” Dywizjonu Myśliwskiego i 304 Dywizjonu Bojowego Ziemi Śląskiej. Inicjatorem wybudowania pomnika była rodzina pilota, a poparł ją Instytut Pamięci Narodowej. (MB)

Kto będzie pierwszy?

Jak już pisaliśmy na łamach „TS”, na drodze powiatowej, od ulicy Dwernickiego w Stoczku Łukowskim do Woli Kisielskiej, kierowcy rozwijają duże prędkości. Grupa mieszkańców zwróciła się więc do Starostwa Powiatowego w Łukowie o ustawienie progów wymuszającego zwolnienie jazdy.

Jednak od granicy miasta zarządcą tej drogi jest wiejska gmina Stoczek Łukowski. Starostwo przekazało więc prośbę do wójta. Zarząd Dróg

Powiatowych ustawił już znaki „obszar zabudowany” i „koniec obszaru zabudowanego”, ale mieszkańcy nie wierzą w skuteczność tego rozwiązania. Na szczęście łukowscy drogowcy zadeklarowali, że zgłoszą do zarządu powiatu stosowny wniosek przy planowaniu robót w 2024 roku.

Zamontowanie progu spowalniającego prędkość jazdy w wiejskiej części drogi nie wyklucza też wójta **Marek Czub**, a, jak wiadomo, kto szybko daje, dwa razy daje. (MB)



Mieszkańcy nie wierzą w skuteczność ustawionych znaków. fot. MB

Miński PWiK na krawędzi straty

- Aktualna cena: 8,49 zł netto za metr sześcienny wody i ścieków łącznie jest jedną z najniższych w Polsce i nie zapewnia rentowności sprzedaży – uważa prezes PWiK Jarosław Grenda.
- Wody Polskie stają po stronie mieszkańców, chroniąc ich przed drastycznymi podwyżkami wody
- przekonuje radny Krzysztof Miąsko.

Na ostatniej sesji rady miasta Mińsk Mazowiecki analizowano sytuację ekonomiczną spółek miejskich. Przewodnicząca komisji rewizyjnej **Joanna Kowalska** pytała, czy wzrosną opłaty za ciepło i wodę. Jak mówił **Jarosław Grenda**, prezes mińskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, sytuacja przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych jest obecnie niezwykle trudna. I to w całej Polsce. W 2022 r. ponad 70 proc. firm odnotowało stratę. Powodem są rosnące koszty działalności spowodowane inflacją. By zwiększyć dochody, przedsiębiorstwa są zmuszone do podnoszenia opłat za wodę i ścieki. Podwyżki blokuje Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, które zatwierdza wysokość opłat.

WNIOSEK ODRZUCONY

Ceny wody i odprowadzania ścieków – w przeciwieństwie do prądu i gazu – są ustalane na 3 lata, a nie na rok. W przypadku mińskiego PWiK-u ostatnia taryfa miała obowiązywać od 6 sierpnia 2021 r. do 6 sierpnia 2024 r. Tyle że... – Była ona kalkulowana w innych realiach. W międzyczasie zaczęła szaleć inflacja. Uderzyły w nas zwłaszcza koszty energii, które wzrosły o niemal 60 proc. Wzrosły także ceny części niezbędnych do przeprowadzania remontów czy chociażby wapna palonego, które stosujemy do higienizacji osadów i produkcji środka nawozowego – tłumaczy prezes PWiK, którego po sesji poprosiliśmy o ocenę sytuacji firmy.

W wyjątkowych przypadkach przepisy pozwalają na skrócenie 3-letniego okresu obowiązywania stałych cen i zgłoszenie nowej taryfy do Wód Polskich. Od początku 2021 r. z tej możliwości skorzystało już ponad 1,1 tys. przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych. To dużo, zważywszy, że wszystkich gmin w Polsce jest niespełna 2,5 tys.

– W związku z radykalnymi podwyżkami cen energii i jej nośników oraz cen materiałów wystąpiliśmy do regulatora taryf o skrócenie okresu obowiązywania aktualnego cennika i wprowadzenie nowego – mówi Jarosław Grenda. – Pierwszy wniosek skierowaliśmy 7 grudnia 2022 r. Oszacowaliśmy wówczas, że ceny powinny wzrosnąć o około 18%, ale Wody Polskie wniosek odrzuciły.

DRAMATYCZNA SYTUACJA

W tej sytuacji Przedsiębiorstwo miało do wyboru: albo się odwoływać od decyzji prezesa Wód Polskich, gdzie sprawa byłaby rozpatrywana na szczeblu Wojewódzkim, a następnie Naczelnego Sądu Administracyjnego (takie postępowania trwałyby do 2 lat, a w tym czasie firma musiałaby normalnie funkcjonować), albo pójść na kompromis z Wodami Polskimi.

Zdecydowano się na tę drugą opcję. – W maju złożyliśmy kolejny wniosek, uwzględniając część postulatów Wód Polskich, tj. obniżając skalę podwyżki i zakładając wzrost opłat o niecałe 10%. Aktualna cena (8,49 zł netto za metr sześć. wody i ścieków łącznie) jest jedną z najniższych w Polsce i nie zapewnia rentowności sprzedaży – podkreśla Jarosław Grenda.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji obsługuje 39518 mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej oraz 39367 mieszkańców korzystających z sieci kanalizacji sanitarnej. W roku 2022 spółka sprzedała 2,006 mln m³ wody oraz przyjęła 2,271 mln m³ ścieków. Zysk netto, jaki wypracowała, wynosił 1.137.769,10 zł i jest to spadek o 14,56 % w stosunku do roku 2021.

Obecnie przedsiębiorstwo balansuje już na krawędzi straty. W ostatnich 6 miesiącach miński PWiK odnotował ponad 700 tys. zł

straty na sprzedaży bezpośredniej. Jak tłumaczą przedstawiciele branży wodno-kanalizacyjnej (na koniec września planowany jest kolejny ogólnopolski protest), Wody Polskie, nie zgadzając się na podwyżki opłat, doprowadzają firmy do upadłości. Jarosław Grenda stara się ważyć słowa, niemniej na ostatniej sesji rady miasta zwrócił uwagę, że w ubiegłym roku odnotowano przypadek upadłości przedsiębiorstwa



Jarosław Grenda

fot. Sej

wodno-kanalizacyjnego w powiecie suwalskim. Tamtejsza gmina musiała przejąć długi, zobowiązania i zadania firmy.

PO STRONIE MIESZKAŃCÓW

Burmistrz Mińska Mazowieckiego **Marcin Jakubowski** uważa, że spółkami miejskimi zarządzają wysokiej klasy fachowcy. Podobnie jest z PWiK-iem. Jak zauważa magistrat, Jarosław Grenda – niegdyś burmistrz Węgrowa (autor rewitalizacji rynku i budowy nowego układu komunikacyjnego miasta) – w swojej dotychczasowej pracy zarządzał dużymi zespołami ludzkimi i projektami inwestycyjnymi o łącznej wartości ponad 300 mln zł. Znaczną część tych projektów stanowiły zadania budowy sieci wodno-kanalizacyjnych i innych urządzeń infrastrukturalnych. W ostatnich latach mińskie wodociągi wprowadziły zasady nowoczesnego zarządzania oraz optymalizacji kosztów działalności. Dzięki temu ceny wody i ścieków pozostawały przez 6 lat na tym samym poziomie. Aż w końcu przyszła inflacja i pojawiły się problemy.

O komentarz do tej sytuacji poprosiłem też radnego z opozycji. **Krzysztof Miąsko** z klubu PiS zwraca uwagę, że miński PWiK jest w gronie, które uzyskało zgodę na podwyżkę. Jest to 10% w stosunku do wnioskowanej 18% podwyżki. – PWiK tłumaczy podwyżkę rosnącą inflacją i kosztami związanymi z energią. Należy pamiętać, że ceny energii dla wodociągów zostały zamrożone. Pamiętajmy, że przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne są spółkami prawa handlowego, które generują zyski i chcą, by były one jak największe – stwierdza. – Nie może to się odbywać kosztem mieszkańców. Wody Polskie stają po stronie mieszkańców, chroniąc ich przed drastycznymi podwyżkami cen wody – podkreśla.

Zdaniem Krzysztofa Miąskiego, o chęci generowania jak największych zysków przez przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne mogą świadczyć procesy, w których sąd przyznawał rację regulatorowi, czyli Wodom Polskim, twierdząc, że proponowane podwyżki są zbyt wysokie i nie są poparte merytorycznymi argumentami. Firmy wnioskujące o podwyżkę skupiały się przede wszystkim na uzasadnieniu korzystniejszej dla siebie nowej taryfy, licząc, iż podwyżka taryfy będzie tylko formalnością.

Kolejnym argumentem są kompromisy zawierane z Wodami Polskimi oraz przykłady przedsiębiorstw, które generują duże zyski kosztem mieszkańców i wypłacają sowite dywidendy. – Tym bardziej cieszę się, że PWiK w Mińsku Mazowieckim zawarł kompromis z Wodami Polskimi – mówi radny z klubu PiS.

– My jeszcze jakoś sobie radzimy, bo jesteśmy jednym z mocniejszych przedsiębiorstw w Polsce, ale należy wziąć pod uwagę, że też mamy swoją wytrzymałość ekonomiczną – podkreśla Jarosław Grenda. I z niepokojem patrzy w przyszłość: – W tej chwili już wiemy, że w przyszłym roku zapłacimy za energię o 15 proc. więcej. I wtedy znowu będziemy musieli wystąpić do Wód Polskich o kolejną zmianę taryf, bo obecne ceny nie gwarantują nam nawet minimalnej rentowności.

TOMASZ MARKIEWICZ



■ ZDRADZIŁ JĄ BUKIET KWIATÓW

Do Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim wpłynęło zgłoszenie, że jedna z wychowanek pobliskiego zakładu poprawczego nie powróciła po przepustce do placówki w wyznaczonym terminie. Sprawą zajęli się mińscy policjanci. Ustalili kilka możliwych adresów jej przebywania. Jednym z nich było mieszkanie w **Mińsku Mazowieckim**. Gdy funkcjonariusze zapukali do drzwi, otworzył im 40-letni mężczyzna. Poinformowany o przyczynie wizyty policjantów, oświadczył, że w mieszkaniu przebywa sam. Stanowczo zaprzeczył, aby przebywała w nim wskazana kobieta. Uwagę mundurowych przykuł bukiet świeżych kwiatów. W związku z tym postanowili to wnikliwie sprawdzić. Podczas sprawdzenia pomieszczeń odnaleźli poszukiwaną 20-latkę, która ukryła się w szafie. Poszukiwana trafiła prosto do zakładu poprawczego. **(T.MARK)**

Gmina Siennica Od remontu do remontu

Koniec lata i początek jesieni to bardzo pracowity okres dla urzędu gminy w Siennicy. W ostatnim czasie w Szkole Podstawowej w Żakowie został wykonany kompleksowy remont kominów, częściowo wymieniono też stolarkę okienną. – Wymieniliśmy 16 okien 3-skrzydłowych w salach lekcyjnych na piętrze, w bibliotece i pokoju nauczycielskim oraz 9 okien 2-skrzydłowych na stołówce, w pomieszczeniach kuchennych i na ścianie frontowej – informuje wójt **Stanisław Duszczyk**.

Rozpoczęto również przebudowę drogi gminnej w miejscowościach Starogród i Nowy Starogród oraz remont świetlicy wiejskiej w Zglechowie. Podpisane zostały umowy na przebudowę ul. Ogrodowej w Siennicy oraz opracowanie dokumentacji projektowej bieżni na stadionie gminnym w Siennicy. Toczy się przetarg na remont drogi gminnej (ul. Strażacka w Siennicy) – trwa ocena złożonych w postępowaniu ofert. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj
też na str. 15

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki

„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

27 września – Kopernika 5
28 września – Dąbrówki 52
29 września – Warszawska 180
30 września – Rudzkiego 9
1 października – Widok 2/4
2 października – Cicha 12/55
3 października – Kościuszki 14/U-2
4 października – 11 Listopada 5

Wspominali pana Stasia

17 września w Hali Sportowej w Cegłowie odbył się IV memoriał im. Stanisława Wójcika. Zorganizowano turniej siatkarski, w którym rywalizowały lokalne drużyny. Jak mówią organizatorzy, chodziło nie tyle o wyniki, lecz o piękną sportową ideę i przypomnienie patrona – pana Stasia.

Stanisław Wójcik był wieloletnim nauczycielem w Zespole Szkolnym w Cegłowie, utytułowanym trenerem zespołów piłki ręcznej i nożnej (m.in. UKS Jutrzenka Junior). Sukcesy dziewcząt z UKS i ich trenera były o tyle niezwykle, że zostały osiągnięte bez własnego obiektu. Były sezony, kiedy zespół z Cegłowa wszystkie mecze rozgrywał właściwie na wyjeździe. Własny obiekt to było wielkie marzenie Stanisława Wójcika, które spełniło się – przy jego nieocenionym wkładzie – dopiero w 2019 r. Dzięki możliwościom stworzonym przez nowo otwartą halę sportową, miał poprowadzić drużynę piłkarek ręcz-

nych na wyżyny mistrzostwa. Niestety, już tego nie zrobił. W 2019 r. zachorował. Zostawił jednak po sobie grono kontynuatorów. To oni dwa lata temu zwrócili się do rady gminy o uczczenie pamięci Stanisława Wójcika – nadanie hali jego imienia.

Stanisław Wójcik dla wszystkich był po prostu panem Stasiem. – Do samego końca oddanym młodzieży, sprawiedliwym trenerem, który z ogromną pasją robił to, co kochał, i doskonale potrafił tym зараżać innych. Nigdy nie wątpił, a dodawał skrzydeł oraz prowadził do sukcesów. A po porażkach motywował do dalszej walki – wspomina wójt **Marcin Uchman**. I podkreśla, jaką radością, spełnieniem wieloletnich marzeń i starań była dla niego hala. – Żal, że tak krótko mógł się nią cieszyć. Gdyby żył, z pewnością witałby w niej wszystkich swoim ciepłym, dobrym uśmiechem, szczerym uściskiem dłoni i serdecznym słowem. **(T.MARK)**

Dębe Wielkie Nowe zadania, nowe wyzwania

W gminie Dębe Wielkie ukończono kilka inwestycji drogowych. Są to nawierzchnie asfaltowe na ul.: Warszawskiej w Cygance, Wspólnej w Chrośli, Kolejowej w Aleksandrówce oraz Długiej w Olesinie. Zakończyła się budowa przepustu na rzece Długiej w Olesinie oraz pierwszego odcinka chodnika przy ul. Starzeńskiego w Rudzie.

– Dwie ostatnie inwestycje trwały dosyć długo, ale wykonaliśmy je własnymi siłami i dzięki temu zaoszczędziliśmy znaczące kwoty – tłumaczy wójt **Krzysztof Kalinowski**. Na ukończeniu jest też przebudowa ul. Ogrodowej w Rudzie.

Wójt podpisał już umowy na nowe inwestycje: budowę sieci kanalizacyjnej w Dębem Wielkim (na ul.: Polnej, Wiosennej, Marii Konopnickiej, Sosnowej i Armii Krajowej do ul. Nadrzecznej) oraz na rozbudowę ul. Polnej w Dębem Wielkim na odcinku

od ul. Południowej do Armii Krajowej.

Rozpoczęły się również prace przy budowie boiska (o wymiarach 55x27 m) i 3-torowej 60-metrowej bieżni ze skocznią w dal przy Szkole Podstawowej w Dębem Wielkim. – Zaprojektowano utwardzenie terenu kostką betonową o grubości 6 cm, aby ograniczyć wnoszenie nieczystości na płytę boiska i bieżnię. W planach jest także budowa oświetlenia. Umożliwi to aktywne spędzenie czasu na świeżym powietrzu jesienią i zimą, gdy szybko zapada zmrok. Dla podniesienia bezpieczeństwa oraz zapobiegania dewastacji zaplanowana jest budowa monitoringu – informuje urząd gminy.

Niedawno rozstrzygnięto także przetargi na kolejne inwestycje: przebudowę ul. Kwiatowej w Chrośli oraz kolejny etap budowy świetlicy wiejskiej w Aleksandrówce. **(T.MARK)**



METODA „NA POLICJANTA”
80-letnia mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że na jej numer telefonu stacjonarnego zadzwoniła kobieta podająca się za jej córkę, która powiedziała że spowodowała wypadek drogowy i potrzebuje pieniędzy na kaucję bo inaczej pójdzie do więzienia. Słuchawkę od kobiety przejął mężczyzna podający się za policjanta, który potwierdził powyższy wypadek. Po pieniądze do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przyszedł nieznany 80-latce mężczyzna, któremu starsza pani dała torbę z pieniędzmi w kwocie 47 tys. złotych i biżuterię wartą około 10 tys. złotych. Mężczyzna miał około 30 lat, 165-170 cm wzrostu, był szczupły, miał krótkie blond włosy. Miał również okulary korekcyjne, a ubrany był w koszulę w kratę koloru biało-szarego.

I PODOBNE
Nieznana kobieta, podając się za siostrzenicę, odezwała się do 59-latka z Siedlec przez komunikator internetowy. „Siostrzenica” poprosiła wujka o pożyczkę. Mężczyzna przesłał jej 2 kody Blik, dzięki którym oszuści wypłacili 1400 złotych. Jak się okazało, konto siostrzenicy zostało shakowane i nie prosiła ona wujka o żadną pożyczkę.

PO PIJAKU UKRADŁ ROWER
43-letni mężczyzna mają 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu ukradł rower o wartości prawie 3 tys. zł. Mężczyzna został zatrzymany.

WŁAMANIE DO DOMU
Nieznani sprawcy wyważyli drzwi tarasowe do domu jednorodzinnego na terenie gminy Zbuczyn i po splądrowaniu pomieszczeń ukradli biżuterię wartą około 10 tys. zł.

ZNALĘŻLI AUTOMATY DO GIER
Policjanci z Wydziału dw. z Korupcją i Przystępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach, działając wspólnie z funkcjonariuszami Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie, przeszukali jeden z lokali w centrum Siedlec i znaleźli tam 5 automatów służących do organizowania nielegalnych gier hazardowych. Na miejscu wykonano niezbędne czynności oraz zabezpieczono ujawnione przedmioty. Łączna wartość zabezpieczonego mienia wynosi prawie 68 tys. zł. Jedna osoba usłyszała zarzuty w tej sprawie.

ZATRZYMANY, OSADZONY
Siedleccy policjanci zatrzymali 64-latkę, który był poszukiwany przez sąd w Lublinie do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku. Mężczyzna trafił już do więzienia.

ZATRZYMANY PO PIJANEMU
W Stoku Lackim policjanci zatrzymali 67-latkę, który kierował citroenem, mając w wydychanym powietrzu ponad 2 promile alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy, a pojazd odholowano na parking. (jj)

 O powiecie siedleckim czytaj na str. 4, 5, 7, 10, 11, 13

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Kolejna gmina w powiecie siedleckim przestaje być gazową białą plamą.

Pierwszy krok już zrobiony

Coraz więcej gmin w powiecie siedleckim decyduje się na budowę gazociągu. Z błękitnego paliwa korzysta już wiele miejscowości w gminie Siedlce, a ostatnio także Mordy. W połowie września tego roku rozpoczęła się też gazyfikacja gmin Paprotnia i Suchożebry.

Polska Spółka Gazownictwa, która prowadzi to przedsięwzięcie, zainwestuje w nie blisko 2,5 mln złotych. Za wykonanie przyłączy do posesji zapłacą już sami odbiorcy gazu. Pomimo tego że partycypują w kosztach, chętnych do korzystania z gazu ziemnego nie brakuje.

Program gazyfikacji Polski, w tym naszego regionu, rozpoczął się już w 2018 roku. I pomimo wojny na Ukrainie i wynikłego z niej kryzysu energetycznego, jest prowadzony. Tylko w ramach tej inwestycji w gminach Paprotnia i Suchożebry jeszcze do końca tego roku zostanie wybudowanych blisko 13 kilometrów sieci gazowej. Aby skrócić czas realizacji tej inwestycji, Polska Spółka Gazownictwa we własnym zakresie opracowała dokumentację projektową. Dzięki temu jeszcze w tym roku z gazu będą mogli korzystać mieszkańcy kilku miejscowości w gminie Paprotnia. W tym przedsięwzięciu swój udział, głównie organizacyjny, mają też poszczególne samorządy.

— W naszej gminie uroczyste wbicie łopaty pod budowę pierwszego w gminie Paprotnia odcinka sieci gazu ziemnego miało miejsce 13 wrze-

śnia — mówi zastępca wójta gminy Paprotnia **Marek Kordecki**. — Miało to miejsce w Rzeszotkowie, gdzie zaczyna się sieć gazowa. I nie było to wydarzenie tylko symboliczne, bowiem rozpoczęła konkretną budowę. Idzie ona w doskonałym tempie. Myślę, że do dzisiaj (21 września), ułożono już około kilometra gazociągu. Do części wsi gaz powinien dotrzeć przed zimą. Mieszkańcy będą więc mogli korzystać z ekologicznego, a przede wszystkim bardzo wygodnego w użytkowaniu paliwa. Piece CO na gaz są bowiem praktycznie bezobsługowe.

Pierwszy odcinek gazociągu będzie prowadził od Rzeszotkowa, przez Hołublę i Uziebły do Stasina. W tej ostatniej wsi są duże zakłady drobiarskie, które mają być znaczącym odbiorcą gazu. To istotne, bowiem całe przedsięwzięcie musi być dla Polskiej Spółki Gazownictwa opłacalne.

— Nasza gmina pomaga Polskiej Spółce Gazownictwa poprzez to, że zbieramy od mieszkańców deklaracje w sprawie przyłączenia gospodarstw do sieci gazowej — mówi wójt gminy Paprotnia, **Leszek Trębicki**. — Z czterech wsi, które obejmie gazyfikacja, zebraliśmy już blisko 150

Przedszkole w szkole, w przedszkolu Klub Dziecięcy

Lokalowe roszady w Korczewie

W Korczewie zapowiadają się duże roszady lokalowe, które na początku mogą spowodować trochę zamieszania, ale w ostatecznym rozrachunku zmiany wpłyną korzystnie na zapewnienie opieki najmłodszym. Dzięki nim w gminie powstanie nowa placówka dla dzieci w wieku od roku do trzech lat. A wszystko jest pomyślane tak, aby nie wiązało się z dużymi wydatkami dla samorządu.

Najważniejsza zmiana polega na przeniesieniu przedszkola z budynku przy ulicy Siedleckiej do Szkoły Podstawowej przy ul. Szkolnej. Wprawdzie liczba wychowanków przedszkola się nie zmienia, ale w tych przenosinach jest konkretny zamysł.

— W szkole mamy sporo wolnych pomieszczeń, bo niestety, liczba uczniów z roku na rok maleje — mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. — I właśnie tam ma funkcjonować przedszkole. Zarówno szkoła, jak i przedszkole będą korzy-

stały z tej samej kuchni. Taka zmiana pozwoli na zmniejszenie kosztów utrzymania budynku i całej obsługi. A w szkole jest na tyle dużo wolnych pomieszczeń, że obie placówki zmieszczą się w niej bez kłopotu. Nie ma mowy o tym, aby godziny zajęć w podstawówce się wydłużyły.

Taka zamiana siedziby przedszkola to dopiero pierwsza część projektu. W budynku po przedszkolu ma powstać Klub Dziecięcy. Zostanie on utworzony w ramach rządowego programu Maluch +.

— Klub Dziecięcy będzie spełniał rolę żłobka — wyjaśnia Sławomir Wasilczuk — Znajdą w nim opiekę dzieci od roku do 3 lat. Taka placówka jest w gminie bardzo potrzebna, bo do tej pory nie mamy jeszcze żłobka.

W Klubie znajdzie się miejsce dla 20 dzieci i, jak twierdzi wójt, zaspokoï to potrzeby. Czemu jednak gmina nie zdecydowała się na utworzenie typowego żłobka? Chodzi o pieni-

Kładka pieszo-rowerowa ma połączyć gminę Korczew z Drohiczyinem.

Bug przestanie dzielić

Czy Bug jest ciągle rzeką, która zazwyczaj dzieli, choć powinna łączyć? Wójt **Sławomir Wasilczuk** chce to zmienić i właśnie zabiega o to, by gmina Korczew, wspólnie z utworzonym niedawno Związkiem „Nad Bugiem”, wystąpiła z wnioskiem o dofinansowanie bardzo ważnej inwestycji. Jest nią kładka pieszo-rowerowa, która ma połączyć oba brzegi rzeki.

— Kładka ma powstać na wysokości kąpieliska w Drohiczyinie — mówi wójt gminy Korczew Sławomir Wasilczuk. — Taka konstrukcja byłaby też dużą atrakcją turystyczną i wpłynęła na rozwój turystyki w gminie Korczew.

Koszt inwestycji jest szacowany na około 13 mln złotych. Ma być ona realizowana wspólnie z miastem i gminą Drohiczyn.



Leszek Trębicki

fot. zbj

podpisów. Deklaracje o chęci korzystania z gazu ziemnego zaczynają napływać też z innych miejscowości naszej gminy. Bo jesteśmy przekonani, że gaz zostanie doprowadzony także do pozostałych wsi. Najważniejsze, że zrobiliśmy pierwszy krok.

— Dostarczenie mieszkańcom naszego regionu gazu ziemnego ma także istotny wymiar społeczny — mówił uczestniczący w uroczystej inauguracji budowy poseł **Krzysztof Tchórzewski**. — To właśnie takie inwestycje wyrównują poziom życia mieszkańców miast i wsi i zatrzymują proces wyludniania się terenów. A wiem, że ten problem dotyczy też gminy Paprotnia.

— Dzięki gazowi ziemnemu teren ten stanie się bardziej atrakcyjny dla inwestorów — powiedział prezes PSG **Robert Więckowski**. — Będą po-



Marek Kordecki

fot. zbj

wstawały nowe miejsca pracy. Zresztą już pierwsza linia do Stasina sprawi, że zakład będzie mógł zwiększyć moce produkcyjne.

Podkreślano, że gaz jest bardzo atrakcyjnym paliwem także z tego względu, że jego ceny na rynku zdecydowanie się unormowały i spadły do poziomu tych sprzed wojny na Ukrainie. Pewne są też jego regularne dostawy. Magazyny gazu w naszym kraju są wypełnione w ponad 95 procentach.

— Właśnie przed chwilą otrzymałem informację z Polskiej Spółki Gazownictwa, że firma zdąży z gazyfikacją Rzeszotkowa, Hołubli, Uziebłów i Stasina jeszcze do końca tego roku — mówi Leszek Trębicki. — W Hołubli gaz nie dotrze na ulicę Strażacką, ale będziemy zabiegali, aby w perspektywie i tam sieć została zbudowana.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



Sławomir Wasilczuk

fot. zbj

dze. W Klubie Dziecięcym nie ma na przykład obowiązku zatrudniania (jak w żłobku) pielęgniarki. Są też mniej surowe wymagania, dotyczące innego personelu placówki.

— Niektórzy mówią, że będzie to tylko namiastka żłobka — dodaje

wójt. — W praktyce będzie to jednak normalny żłobek, w którym dzieci znajdą opiekę i będą całkowicie bezpieczne. Poza tym w warunkach gminy Korczew, gdzie rodzi się coraz mniej dzieci, budowa nowego żłobka nie byłaby uzasadniona. Takie rozwiązanie, jakie zaproponowaliśmy, wydaje się optymalne.

Niewątpliwą zaletą projektu jest fakt, że w dużej mierze będzie on finansowany z programu rządowego. Na przeniesienie przedszkola i dostosowanie budynku na potrzeby Klubu Dziecięcego gmina dostała 900 tys. złotych. Kolejne 900 tysięcy pozyskała na utrzymanie pracowników placówki przez najbliższe 3 lata. A co będzie z klubem, kiedy dotacje się skończą?

— Na razie cieszymy się, że będzie taka placówka, a potem poszukamy innych możliwości jej finansowania — odpowiada Sławomir Wasilczuk.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus — Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Kamień trudnej pamięci

Przy szkole w Sabniach odsłonięto 20 września kamień pamięci, poświęcony mieszkańcom gminy więzionym przez Niemców w obozie pracy w Treblince.

Jak stwierdził, witając licznych gości, wójt **Ireneusz Piotr Wyszyński**, nie jest to dla niego łatwa uroczystość: — Na kamieniu są również nazwiska z mojej rodziny.

Szczególnie serdecznie witał przedstawicieli rodzin ofiar obozu z **Jerzym Tomczukiem** na czele, który — jak mówił wójt — od lat zabiegał o to, by ten pomnik powstał, żeby pojawiła się na nim jak największa liczba nazwisk i by nikt nie został pominięty.

Dyrektor Muzeum Treblinka dr **Edward Kopówka** zwrócił uwagę, iż uroczystość odbywa się w szczególnym czasie zbrojnej agresji Rosji na Ukrainę i właśnie wtedy „wspólnie przywróciliśmy pamięć o osobach, które doświadczyły czasu II wojny światowej i związanego z nią terroru”.

PODZIĘKOWANIA, WSPOMNIENIA

Dyrektor szkoły w Sabniach **Anna Siemieniuk** zapowiedziała spektakl przygotowany przez uczniów. Widowisko było krótkie i przejmujące. Jednym z jego elementów były wspomnienia więźnia Treblinki, Antoniego Tomczuka, odczytane przez jego syna Jerzego.

Później w swoim wystąpieniu Jerzy Tomczuk dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do upamiętnienia ofiar Treblinki, m.in. ofiarodawcy głazu — firmie „Wikrusz” **Adama Witkowskiego**. — Pan Adam wykonał również cokolwiek pod ten głaz — mówił. Nawiązał też do tragicznej historii, którą upamiętnia tablica przy szkole: — Ciągłe wracam myślami, do czego mogą prowadzić totalitaryzmy. Pamiętam, jak wyrzucono religię ze szkoły, usunięto krzyże, a na ścianach zawieszono portrety mocarzy ciemności — mówił. — Zły duch tak manipuluje, że my Polacy jesteśmy podzieleni. Podzielili w miastach,

we wsiach, nawet w rodzinach. Część Polaków nie odróżnia, albo nie chce odróżniać prawdy od kłamstwa i patriotyzmu od zdrady. Patrząc na zgromadzoną tu młodzież i dzieci, myślę o ich wychowaniu — polskim, katolickim i patriotycznym. Wiem, jak łatwo jest zmanipulować młodego człowieka. Ale my, Polacy, mamy wzorce, mamy bohaterów — mówił Jerzy Tomczuk.

Przypomniał rotmistrza **Witolda Pileckiego** i **Danutę Siedzikównę „Inkę”**. — Może nie wszyscy państwo wiedzą, że „Inka” była tu blisko, na naszym terenie. 15 sierpnia 1945 roku razem z trzema szwadronami V Brygady Wileńskiej wkroczyła w biały dzień na odpust do Jabłonny Lackiej. Bierzmy przykład z naszych bohaterów — apelował Jerzy Tomczuk.

W CIENIU TREBLINKI

Jerzy Tomczuk oraz Ireneusz Piotr Wyszyński jako reprezentant gminy Sabnie odebrali z rąk dyrektora Edwarda Kopówki medale „Zasłużony dla Muzeum Treblinka”.

Wójt Ireneusz Piotr Wyszyński wspominał, jak w trzeciej klasie, jako uczeń szkoły w Sabniach, pojechał ze swoją klasą na wycieczkę do Treblinki. — Pierwsze miejsce za kierowcą zajmował pan Antoni, tata pana Jerzego, a ja siedziałem na drugim miejscu po przeciwnej stronie — opowiadał. — Kiedy dojechaliliśmy do Treblinki, do tego miejsca, z którego panu Antoniemu udało się wrócić żywym, pan Antoni się rozpłakał — wspominał. — Nic innego z Treblinki nie pamiętam tylko to, jak zareagował pan Antoni, gdy tam dojechaliliśmy.

Senator **Waldemar Kraska** przywołał wspomnienia swojej babci, mieszkającej w czasie wojny w Kosowie Lackim w cieniu Treblinki oraz osób, którym udało się przeżyć



fol. DK

Uczniowie i harcerze przygotowali okolicznościowy spektakl.

pobyt w obozie: — Te osoby, które wróciły, z trudem i bardzo rzadko dzieliły się wspomnieniami. Te przeżycia były tak traumatyczne, że trudno było się nimi dzielić — mówił senator. Pozwolił sobie również na refleksję współczesną: — Uwierzyliśmy, że takie czasy już nie wrócą, że takie wydarzenia już się w historii ludzkości nie powtórzą.

Niestety, jak mówił senator, wojna na Ukrainie pokazała, że ból i cierpienia mogą wrócić. Także do nas.

NEOMARKSIZM MA SIĘ DOBRZE

Kanclerz drohiczyńskiej kurii ks. **Zbigniew Rostkowski** mówił o mądrości, której źródłem są tradycja i pamięć. — To wielka prawda. Dzisiaj uczymy się z pamięci naszych przodków — stwierdził. Drzewo nie będzie owocować, jeśli nie będzie miało korzeni. — Nie wstydzmy się naszych korzeni — apelował. — Każdy totalitaryzm, każda pogarda dla człowieka kończy się tym, co się stało w Treblince.

Jak mówił ks. Zbigniew Rostkowski, była Norymberga dla Hitlera. Nazizm został potępiony. Nie było natomiast Norymbergi dla Stalina i komunizmu. I dzisiaj przeżywamy to, co przeżywamy. Właśnie dlatego poglądy neomarksistowskie, przeciwko naturze, dzisiaj dobrze mają się na Zachodzie.

Jacek Odziemczyk zabrał głos nie jako przewodniczący rady powia-

tu, lecz jako historyk. Mówił o potrzebie i korzyściach lokalnej historii. Przypomniał, że z trzech komendantów struktur AK powiatu sokołowskiego jeden został zabity przez Niemców, drugi zginął tragicznie, a trzeciego skazał na śmierć sowiecki sąd wojskowy. W imieniu władz powiatu dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego miejsca pamięci. Będzie ono świadczyło o tym, że ta historia jest tutaj obecna.

— Historii najlepiej się uczy, powinno się uczyć, na historiach swoich bliskich, na historii swojego dziadka, pradiadka, prababci. Ta historia ogólna też jest ważna, ale jest daleka. Natomiast ta rodzinna jest bliska, namacalna. Jest bardzo, bardzo ważna — mówił Jacek Odziemczyk. — Cieszymy się, że ten pomnik powstał.

Dyrektor siedleckiej delegatury kuratorium oświaty **Adam Skup** gratulował dyrektor **Annie Siemieniuk**, że w jej szkole odbywają się innowacyjne lekcje historii. — Dzisiejsza uroczystość to nic innego, jak żywa lekcja historii — zauważył. — Ten pomnik przypomina, a jednocześnie pozwala wyciągać wnioski na przyszłość — mówił.

Na koniec przywołał słowa marszałka Józefa Piłsudskiego: „Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani prawa do przyszłości”.

DARIUSZ KUZIĄK



■ BEZ UPRAWNIEN

16 września około godz. 12 w **Żanecinie** policjanci sokołowskiej drogówki zatrzymali do kontroli motocyklistę — 47-letniego mieszkańca powiatu. W trakcie kontroli dany mężczyzna oraz pojazd okazało się, że mężczyzna nie miał wymaganej kategorii prawa jazdy do kierowania motocyklem. Sprawę zajmie się sąd.

■ NIETRZEŻWA PRZED KOMENDĄ

16 września około godz. 20 pod komendą policji w **Sokołowie Podlaskim** policjanci drogówki zauważyli rowerzystkę, która nie korzystała z drogi dla rowerów. Zatrzymali kobietę do kontroli. Okazało się, że 42-latką, mieszkanką powiatu sokołowskiego, jest nietrzeźwa. Alkomat wykazał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie.

■ BLISKO PROMIL I BRAK PRAWKA

18 września ok. godz. 16 policjanci z posterunku w **Sterdyni** zatrzymali do kontroli opla. Pojazdem kierował 45-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Okazało się, że mężczyzna znajduje się w stanie nietrzeźwości. Alkomat wykazał blisko promil alkoholu. Mężczyzna nie miał też uprawnień do kierowania samochodem osobowym. O losie 45-latka zadecyduje sąd.

■ NIELEGALNA PLANTACJA

W wyniku pracy policjantów z wydziału kryminalnego na terenie powiatu sokołowskiego została zlikwidowana nielegalna plantacja marihuany. Sokołowscy policjanci zatrzymali 33-letniego mieszkańca powiatu na gorącym uczynku, gdy właśnie podlewał rośliny. Na plantacji rośło 300 sztuk roślin konopi. W miejscu zamieszkania 33-latka natrafiono na ponad 100 g marihuany. Mężczyzna znalazł się w areszcie i usłyszał zarzuty.

■ BEZPIECZNY DZIEŃ NA DROGACH

60 skontrolowanych pojazdów i 50 wykroczeń polegających na przekroczeniu dozwolonej prędkości — to najkrótsze podsumowanie Dnia Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w powiecie sokołowskim. Przekroczenia prędkości w 45 przypadkach zakończyły się dla kierujących mandataми. W 4 przypadkach dokumentacja z wykroczeń zostanie skierowana z wnioskami o ukaranie do sądu. Funkcjonariusze zastosowali również 5 pouczeń i ujawnili 1 nietrzeźwego kierującego. (DK)

Złote Gody w Sabniach

Jedenaście par z gminy Sabnie świętowało 18 września jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Zembrowie pod przewodnictwem proboszcza parafii

księdza dr. **Piotra Arbaszewskiego**, przy koncelebracji księży z parafii w Grodzisku i Niecieczy ks. kan. **Roberta Krasowskiego** oraz ks. kan. **Marka Sidoruka**.

— Po mszy odbyła się część artystyczna, przygotowana przez mło-

dzie ze Szkoły Podstawowej w Sabniach i oficjalna, podczas której Jubilaci zostali w imieniu Prezydenta RP odznaczeni medalami za długoletnie pożycie małżeńskie przez senatora **Waldemara Kraske** — informuje urząd gminy w Sabniach. — W uro-

czystości wzięli udział również **Anna Kaszuba** — kierownik siedleckiej delegatury MUW, wójt **Ireneusz Piotr Wyszyński** oraz przewodnicząca rady gminy **Bożena Kaczmarek**. Złożyli Jubilatów najlepsze życzenia.

Jedenaście świętujących Złote Gody oraz odznaczonych par to: **Józefa i Jan Abramczukowie**, **Danuta i Mieczysław Benedykciukowie**, **Jadwiga i Jerzy Buczyńscy**, **Krystyna i Jerzy Danielakowie**, **Elżbieta i Tomasz Filipczukowie**, **Ewa i Tadeusz Mikołajczukowie**, **Jolanta i Stefan Orłowsky**, **Mieczysława i Zygmunt Orłowsky**, **Jadwiga i Józef Sitkowie**, **Czesława i Alfred Wierzbiccy**, **Danuta i Józef Wyszomierscy**.

Przytęcamy się do życzeń dla Szanownych Jubilatów: — Dobrego zdrowia, szczęścia i pomyślności na kolejne lata wspólnego życia! (DK)



fol. UG Sabnie

0 powiecie sokołowskim
czytaj na str. 1



BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKA

**Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30**



Sprawiedliwie dzielcie chleb ojcowie

NAJECHALI Z TYŁU

21 września w **Baczkach** (gm. **Łochów**) na drodze nr 62 kierujący bmw nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go nissana, w wyniku czego najechał na jego tył. Do podobnego zdarzenia doszło 18 września w Korytnicy. Tu kierowca bmw najechał na tył opla. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE Z ŁOSIEM

21 września w miejscowości **Sulki** (gm. **Wierzbo**) na drodze oznakowanej znakiem „dzikie zwierzęta” mieszkanka powiatu węgrowskiego jadąca renault uderzyła w łosia, który wybiegł wprost pod jej pojazd. Zwierzę oddaliło się z miejsca zdarzenia. Kierowca nie doznał obrażeń.

COFALI JEDNOCZEŚNIE

19 września w **Węgrowie** kierujący fiatem oraz kierujący volkswagenem wykonywali manewr cofania w tym samym czasie. Doszło do zderzenia się obu pojazdów.

Kronika Strażacka

POŻAR AUTA

18 września w **Budziskach** (gm. **Łochów**) strażacy zostali wezwani do pożaru samochodu osobowego. Gdy ratownicy dotarli na miejsce, kierujący samodzielnie ugasił już pożar gaśnicą samochodową. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora w pojeździe, a następnie sprawdzeniu auta kamerą termowizyjną.

PŁONĄCA TRAWA

21 września w **Morzyczynie Włókach** (gm. **Sadowne**) zapaliła się trawa na nieużytkach w pobliżu lasu. W chwili przyjazdu strażaków ogniem był objęty obszar około pół hektara. W gaszeniu ognia brało udział 12 strażaków.

POŻAR W LESIE

22 września w pobliżu miejscowości **Seklak** (gm. **Korytnica**) wybuchł pożar w zagajniku sosnowym przy Liwcu. Ogień objął około 1 ara ściółki. Pożar gasiło 7 strażaków.

POŻAR W JASIORÓWCE

24 września w Jasiorówce (gm. **Łochów**) zapaliły się budynki gospodarcze. Zwarta zabudowa powodowała, że ogień zagrażał pobliskim budynkom gospodarczym oraz domom. Dlatego też strażacy nie tylko skupili się na gaszeniu pożarów, ale też na obronie pobliskich budynków. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 6, 7, 8, 11

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI
25 września – 1 października
– ul. Rynek Mariacki 23/24,
tel. 25 792 02 58
2-8 października
– ul. Przemysłowa 1,
tel. 736 697 815

Mazowieckie Święto Chleba i Sera to największa impreza w Węgrowie. Co roku gromadzi wielu widzów. Nie tylko z miasta i powiatu węgrowskiego, ale i z dalszych okolic.

Tak było i w tym roku. W niedzielę 17 września w chlebowym święcie, które jeszcze kilka lat temu pełniło rolę powiatowych dożynek, uczestniczyło kilka tysięcy osób.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w Bazylice Mniejszej, której przewodniczył dziekan węgrowski ks. prał. **Leszek Gardziński**. Po mszy barwny korowód z Miejską

ści z zespołu „Węgrowianie”.

BŁOGOSŁAWIONY CHLEB

Gdy burmistrz częstował ludzi chlebem, ze sceny popłynęła piękna pieśń o chlebie „Błogosławiona dobroć człowieka”. A w niej takie słowa: „Błogosławiony chleb ziemi czarnej, / Wieczna miłość, wieczny cud, / Dar matczyny, radosny, ofiarny, / Z łona ziemi, słońca płód. / Daj nam, Ojczy, powszechnego chleba, / Z łona ziemi, słonecznego nieba, / Błogosławiony chleb ziemi czarnej, / Wieczna miłość, wieczny cud. / (...) Sprawiedliwie dzielcie chleb, ojcowie, / Łzy sieroce czekają i wdowie, / Sprawiedliwość niech chleb w rękach waży, / Sprawiedliwa dobra dłoń”.



Burmistrz Paweł Marchela z bochnem chleba. Obok Sławomir Ługowski.

Orkiestrą Dętą, wiencami dożynkowymi oraz starostami święta – **Bożeną Wielądek** i **Sławomirem Ługowskim** z zespołu „Węgrowianie”, przeszedł na Rynek Mariacki. Tu nastąpiła ceremonia przekazania bochna chleba burmistrzowi **Pawłowi Marcheli**.

– Otrzymany święty chleb ojcowski przyrzekam dzielić zgodnie i sprawiedliwie, tak, żeby dla nikogo go nie zabrakło – obiecał Paweł Marchela. Po czym ruszył w kierunku mieszkańców i gości, by dzielić się z nimi chlebem. Burmistrza wspierali arty-

Na Święcie Chleba i Sera można było oczywiście kupić smakowite chleby, wypieczone przez najlepsze gospodynie, oraz pyszne sery produkowane w okolicznych zakładach mleczarskich, m.in. w węgrowskiej mleczarni Hochland. Obok kramów z produktami spożywczymi stanęły stragany z rękodziełem artystycznym. Były też strefy zabaw dla najmłodszych oraz „strefa wspomnień” dla rolników (do takiej należy zaliczyć wystawę dawnych ciągników, które dziś częściej można zobaczyć w muzeach techniki niż

Gmina Grębków Zrób sobie coś ładnego

Członkowie Klubu Seniora w Grębkowie wzięli udział w warsztatach kreatywności z cyklu „Zrób dla siebie coś ładnego”.

7 września podczas warsztatów w grębkowskiej bibliotece, prowadzonych przez **Magdalenę Wysocką** z Radomskiego Centrum Przedsiębiorczości, seniorzy robili biżuterię z koralików. Na początek panie poznały podstawowe techniki – splot makramowy i koralikowe warianty.

– Uczestniczki własnoręcznie wykonały biżuterię, tworząc własne kompozycje. Krok po kroku dowiedziały się, jak wykonać biżuterię z wykorzystaniem sznurka i koralików. Okazało się, że własnoręcznie wykonana biżuteria przyniosła paniom wiele radości – mówi dyrektor Gminnej Biblioteki w Grębkowie **Wanda Miszczak**.

To nie koniec warsztatów dla seniorów. Druga ich część odbędzie się już **7 października**. (sej)



fol. arch. GBP w Grębkowie



Dożynkowe wieńce

na polach, choć są zupełnie sprawne i pięknie się prezentują).

WIEŃCE NIE TYLKO TRADYCYJNE

Podczas imprezy rozstrzygnięto i wręczono nagrody laureatom kilku konkursów. W konkursie na „Najsmaczniejszy chleb wiejski” pierwsze miejsce zajęła **Joanna Drózd** (Farma Drożdzy z Adamowa), drugie – Koło Gospodyń Wiejskich w Czaplach, a trzecie – Koło Gospodyń Wiejskich w Leśnikach (obydwa KGW z gminy Korytnica). Wyróżnienia otrzymały: Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Międzyzyleś (gm. Miedzna) oraz **Aleksandra Sawera** z Siedlec.

W konkursie na „Najsmaczniejszą potrawę z serami firmy Hochland” pierwsze miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Korytnicy, drugie – **Małgorzata Gawor-Szczepanik** z Pniewnika (gm. Korytnica), a trzecie – Koło Gospodyń Wiejskich w Wyszowie „Dziewczyny z Doliny” (gm. Liw). Wyróżnienie otrzymała **Sylvia Gawor** z Pniewnika (gm. Korytnica).

Najpierw w kościele, a później przed sceną pięknie prezentowały się

wieńce dożynkowe z gmin i miejscowości powiatu węgrowskiego. Wieńce oceniała komisja, która postanowiła przyznać nagrody w dwóch kategoriach. Wśród wieńców tradycyjnych pierwszą nagrodę otrzymał wieńiec wykonany przez KGW w Brzozowie, drugą – KGW w Miedznie, a trzecią – KGW w Trawach (gm. Korytnica). Wyróżnienie otrzymał wieńiec z Klasztoru Węgrów. W kategorii „Wieńce o formach obcych tradycji ludowej” pierwsze miejsce zajął wieńiec wykonany przez panie z KGW „Dańczenie” w Polkowie Dańbogach (gm. Grębków), drugie – z KGW w Pniewniku, a trzecie – z KGW w Leśnikach. Wyróżnienia otrzymały KGW „Dziewczyny z Doliny” w Wyszowie oraz Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Korytnicy.

Na scenie wystąpiło wielu solistów i zespołów, m.in.: **Aleksandra Gotowicka, Karolina Bajer, Paulina Ładosz i Nela Zawadzka**, kabaret Jar-Senior z Jarnic oraz Black Sapal i Vice Versa. Ostatnim akordem imprezy był wieczorny koncert zespołu Łzy.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI
Fot. **WIESŁAW GROMEK**

Umowa na ul. Orzeszkowej

Za niespełna dwa miesiące (do 17 listopada) zostanie wyremontowany odcinek ul. Orzeszkowej w Węgrowie. 15 września burmistrz **Paweł Marchela** podpisał z **Adamem Witkowskim**, prezesem firmy „Witkrusz” z Miedzny, umowę na realizację inwestycji.

Remontem zostanie objęty odcinek

około 800 metrów ul. Orzeszkowej. Na odcinku 350 metrów, gdzie jest pełne uzbrojenie techniczne terenu, zostanie położony asfalt. Dalsza część zostanie wyrównana i utwardzona mieszanką kruszywa. Remont ulicy będzie kosztował ponad 595 tys. złotych. Zadanie to zostało dofinansowane z budżetu samorządu wojew-

Gmina Miedzna Więcej sklepów z alkoholem

Rada Gminy w Miedznie podjęła uchwałę zwiększającą z 8 do 12 liczbę zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości powyżej 18 proc. alkoholu.

Jak tłumaczyła 14 września na ostatniej sesji rady gminy sekretarz **Anna Gorczyca**, w lipcu do urzędu wpłynął wniosek firmy „Dino Polska” w sprawie zwiększenia limitu zezwoleń na sprzedaż mocniejszych alkoholi. Zyskał przychylność radnych.

W sierpniu podobny wniosek złożyła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Miedznie. W związku z tym zostały przygotowane

zmiany do uchwały z sierpnia 2018 roku, określającej maksymalną liczbę zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu i poza miejscem sprzedaży. Jak wyjaśniła sekretarz, projekt został przedstawiony do zaopiniowania jednostkom pomocniczym gminy Miedzna. Opinia była pozytywna.

Radni na sesji nie wnieśli uwag do projektu. Uchwała nie została jednak przyjęta jednogłośnie. „Za” głosowało 11 radnych, a 2 było „przeciw”. Uchwała wejdzie w życie po 14 dniach od opublikowania jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. (sej)

**TRZECIA
DROGA**

PSL 

MIEJSCE NR

15

**Nie obiecuję.
Działam.**

**Dr Robert
Gajda**

**Trzeba przeprowadzić reformę służby zdrowia.
Krótsze kolejki, wysoka jakość, naprawdę bezpłatne usługi.**

**Wszyscy pacjenci mają prawo do szybkiej i troskliwej opieki
zapewnianej przez państwo. Zdrowie nie może czekać.**

**Wierzę, że zdrowa Polska to klucz do lepszego jutra.
Dla edukacji, dla zdrowia, dla Polski. Nie obiecuję. Działam.**

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Hania Zadrożna,
ur. 17.09.2023, godz. 4.15,
waga 3.830, wzrost 58, Zabruźdy



Franek Przybysz,
ur. 14.09.2023, godz. 17.15,
waga 3.300, wzrost 53, Cyganówka



Dawid Wardawy,
ur. 17.09.2023, godz. 13.35,
waga 2.990, wzrost 51, Garwolin



Franio Korycki,
ur. 19.09.2023, godz. 21.30,
waga 3.740, wzrost 55, Sośninka



Staś Mróz,
ur. 21.09.2023, godz. 18.00,
waga 4.000, wzrost 55, Garwolin



Sandra Zakrzewska,
ur. 15.09.2023, godz. 17.02,
waga 3.430, wzrost 53, Chądziń



Maja Beres,
ur. 16.09.2023, godz. 14.43,
waga 3.300, wzrost 54, Siedlce



Milan Michalak,
ur. 19.09.2023, godz. 11.15,
waga 3.590, wzrost 56, Siedlce



Eliza Chrupek,
ur. 18.09.2023, godz. 8.45,
waga 3.680, wzrost 57, Węgrów



Gaja Chadaaj,
ur. 22.09.2023, godz. 16.20,
waga 3.080, wzrost 53, Siedlce



Iga Żąderek,
ur. 21.09.2023, godz. 13.58,
waga 3.290, wzrost 54, Siedlce



Borys Kiryluk,
ur. 22.09.2023, godz. 2.00,
waga 3.030, wzrost 52, Siedlce



Adaś Grochowski,
ur. 21.09.2023, godz. 21.32,
waga 3.230, wzrost 51, Pióry Wielkie



Aleksandra Gotowicka,
ur. 21.09.2023, godz. 8.35,
waga 3.810, wzrost 55, Suchodół Włosciański

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Remigiusz Kowalczyk,
ur. 14.09.2023, godz. 10.02,
waga 3.350, wzrost 52, Łuków



Zosia Gorczyca,
ur. 15.09.2023, godz. 9.18,
waga 3.05, wzrost 54, Siedlce



Laura Niedziółka,
ur. 13.09.2023, godz. 4.17,
waga 3.660, wzrost 55, Role



Zuzia Jastrzębska,
ur. 16.09.2023, godz. 14.10,
waga 2.460, wzrost 48, Wołyńce



Julia Bieniak,
ur. 17.09.2023, godz. 15.17,
waga 3.250, wzrost 52, Pruszyń



Kazimierz Niedźwiedz,
ur. 17.09.2023, godz. 3.23,
waga 3.180, wzrost 54, Dąbrowa



Piotr Gluchowski,
ur. 18.09.2023, godz. 9.11,
waga 4.320, wzrost 55, Gluchówek



Leon Grzybowski,
ur. 18.09.2023, godz. 20.20,
waga 3.670, wzrost 55, Siedlce



Miłosz Lipiński,
ur. 19.09.2023, godz. 8.16,
waga 3.850, wzrost 57, Lipiny



Anastazja Adamczyk,
ur. 19.09.2023, godz. 14.00,
waga 3.490, wzrost 52, Międzyrzec Podlaski



Mateusz Ksionek,
ur. 19.09.2023, godz. 10.15,
waga 3.860, wzrost 57, Siedlce



Amelka Toczyska,
ur. 23.09.2023, godz. 4.16,
waga 2.980, wzrost 52, Rakowiec



Mikołaj Piwowarczyk,
ur. 21.09.2023, godz. 20.10,
waga 3.380, wzrost 55, Siedlce



Oskar Bednarzak,
ur. 21.09.2023, godz. 20.10,
waga 3.880, wzrost 56, Strzala

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie I Wydziałem Cywilnym, pod sygnaturą I Ns 200/23 toczy się sprawa z wniosku Marka Łubkowskiego o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości gruntowej o powierzchni 2,58 ha, położonej w Róży Podgórnej, w gminie Stoczek Łukowski, składającej się z działek ewidencyjnych o numerach 612, 182, 183, nieposiadającej założonej księgi wieczystej. Sąd Rejonowy w Łukowie wzywa wszystkie osoby zainteresowane, w szczególności spadkobierców Anny Łubkowskiej córki Karola i Józefy, zamieszkałej w Róży Podgórnej, zmarłej w dniu 10 czerwca 1984 r., jako właścicielki nieruchomości objętych wnioskiem o zasiedzenie do zgłoszenia swojego udziału w sprawie w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia celem obrony swoich praw, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi nabycie własności nieruchomości zgodnie z wnioskiem.

671-1p

INFORMACJA STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344, 1113, 1463), Starosta Łukowski informuje, że na stronie internetowej <http://splukow.bip4.e-zeto.eu/> został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony, a ponadto został przekazany Wojewodzie Lubelskiemu w celu zamieszczenia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej wykaz nieruchomości gruntowej, położonej w Adamowie przy ul. Kleberga 12, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1406 o pow. 0,0379 ha, stanowiącej współwłasność Skarbu Państwa w 1/2 części, przeznaczonej do zbycia w trybie przetargowym. Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych dla przedmiotowej działki prowadzi księgę wieczystą nr LU1U/00057126/2. Wykaz został zamieszczony na okres 21 dni, tj. **od dnia 25 września 2023 r. do dnia 16 października 2023 r.**

Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w centralnej części miejscowości o regularnym kształcie prostokąta, przylegająca od południa do urządzonej ulicy z nawierzchnią asfaltową i chodnikiem dla pieszych. Sąsiedztwo stanowią nieruchomości mieszkaniowe, zabudowane siedliska gospodarstw rolnych, w sąsiedztwie Urząd gminy, bank, parafia oraz nieruchomości usługowe i handlowe. Działka jest uzbrojona w urządzenia infrastruktury technicznej i komunalnej terenu – kanalizacja, energia elektryczna, siła oraz wodociąg gminy. Teren płaski, dostępność komunikacyjna dobra. Działka obecnie użytkowana przez właściciela sąsiedniej nieruchomości jako część działki siedliskowej.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Ośrodka Gminnego Adamów, zatwierdzonego Uchwałą Nr VIII/37/07 Rady Gminy Adamów z dnia 23 kwietnia 2007 r. (DzU Woj. Lubelskiego nr 113 poz. 2267 z dnia 3.07.2007 r.) działka nr 1406 stanowi teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, na rysunku planu oznaczona symbolem 19MN. W strefie tej możliwa jest m.in. adaptacja, rozbudowa istniejącej zabudowy w granicach działek zabudowanych, dopuszcza się lokalizację nieuciążliwych usług w istniejących budynkach lub w nowych obiektach usługowych, lokalizacja zabudowy mieszkaniowej zgodnie z przeznaczeniem terenu, lokalizacja jednego budynku parterowego gospodarczego na każdej działce.

Wartość rynkowa udziału we współwłasności wynosi 12 500,00 zł netto. Wartość netto będzie powiększona o obowiązujący podatek 23% VAT.

Osoby, którym przysługuje roszczenie o nabycie nieruchomości, mogą składać wnioski o sprzedaż w drodze przetargowej w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Łukowie, w terminie nie dłuższym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu, **tj. od dnia 25 września 2023 r. do dnia 6 listopada 2023 r.**

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277.
STAROSTA
/-/Dariusz Szustek

675-1p

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

Kino Helios zaprasza
na przedpremierowe
seanse z konkursami:

„PSI PATROL:
Wielki film.”

Kontynuacja przygód Psiego Patrolu na wielkim ekranie. Tym razem pieski z supermocami pochodzącymi z magicznego meteoru zapewnią nam niezwykłe przygody i kosmiczne wrażenia!

Czas trwania filmu: 95 min.
Kategoria wiekowa: bez ograniczeń

Przed seansem czekać na Was będą
quizey i zagadki do rozwiązania!

HELIOS
DLA DZIECI

Przedpremierowe
seanse z konkursami
tylko w kinach Helios

7-8
października

Twoje miasto, Twoje kino **HELIOS** www.helios.pl

Trygocdnik SIEDLECKI

REKLAMA

27 września - 3 października 2023 r. NR 39



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 30 września 2023r. **do 38% na okna
avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl



ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Węglbud MATERIAŁY BUDOWLANE - WĘGIEL

Semmelrock
stein-design

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa



SOLBET

CEMEX

Transport

www.weglobud-siedlce.pl **z rozładunkiem**

**SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63**

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa



zadzwoń na:
**604-089-384
602-675-396**

INWESTOR:

www.weglobud-siedlce.pl

**Wycinka
i pielęgnacja
drzew**

- ✓ czyszczenie gruntów rolnych z zakrzaczeń i samosiewów
- ✓ zrębkowanie gałęzi i frezowanie karp
- ✓ przygotowanie terenów pod budowę i inwestycje
- ✓ usuwanie sadów, upraw aronii
- ✓ darmowa wycena usługi

**phudrewex@wp.pl
tel. 500 011 799**

www.**Leren.pl**
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale



Masz starą wetugę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą



podnoszenie podłogi

asfaltujemy

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

ŻWIR BETON **BET-TRANS**
WYROBY BETONOWE **LEWCZUK**



- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz



Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe **MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

- ✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
- ✓ **PIECZARKARNIE**
- ✓ **KURNIKI**
- ✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
- ✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPRONNE**
- ✓ **SPAWANIE**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia **602 111 200**



BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,

ul. Warszawska 55,

Węgrów,

ul. Przemysłowa 1,

Żelków-Kolonia,

ul. Porzeczkowa 1,

tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

● **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustołek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustołek@gazeta.pl
dojazd do klienta

● **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25

● **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4

● **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13

● **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

● **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

● **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

● **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

● **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7

● **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57

● **Ostrów Mazowiecka**
ul. Broniewskiego 6
(obok sklepu JAROSZ BIS)
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY


alfa
ARMATURA
Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
 Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

ZUB
CZARNOCKI

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
 tel. 25 644 07 16 wew. 12
 biuro@czarnocki.pl

- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

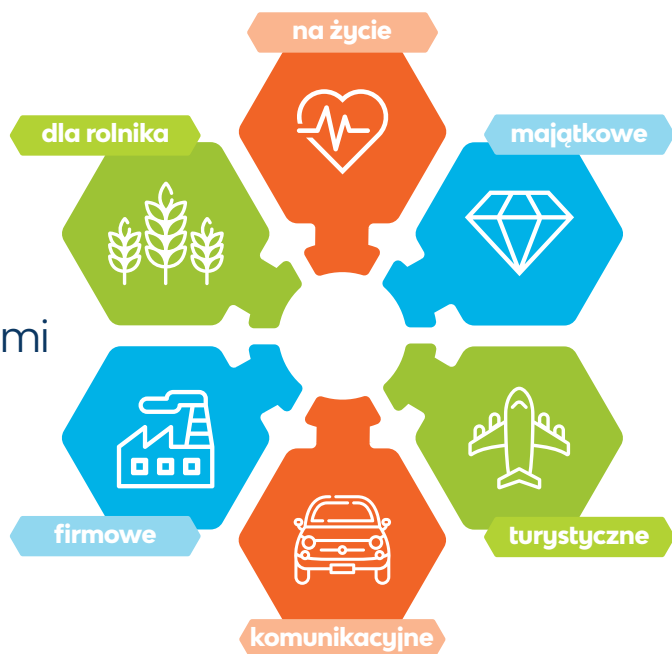
INFORMACJA

Zarząd Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej Powiatu Garwolińskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 64/25 o pow. 1,6191 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym Izdebnio Kolonia gm. Łaskarzew, która została przeznaczona do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz Gminy Łaskarzew z zastosowaniem 65% bonifikaty. Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00-16.00) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 684 29 63.

674-1p



ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Od **20 lat** z Wami

mistrzowskie ubezpieczenia

Siedlce
 ul. Armii Krajowej 18
 ☎ +48 504 252 099
 +48 506 174 108

Siedlce
 ul. Starowiejska 12
 ☎ +48 509 506 306
 +48 512 362 060

Sokołów Podlaski
 ul. Wilczyńskiego 3
 ☎ +48 501 339 700
 +48 509 952 161
 +48 25 781 21 15

Jesteśmy na facebooku: [f adamczukserwisfinansowy](https://www.facebook.com/adamczukserwisfinansowy)www.asf.com.plINFORMACJA
STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344, 1113, 1463), Starosta Łukowski informuje, że na stronie internetowej <http://splukow.bip4.e-zeto.eu/> został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony, a ponadto został przekazany Wojewodzie Lubelskiemu w celu zamieszczenia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej wykaz nieruchomości gruntowych, położonych w obrębie 0034 Zgórznica gmina Stoczek Łukowski, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 1348 o pow. 2,91 ha, 1349 o pow. 2,67 ha i 1350 o pow. 0,54 ha – łączna powierzchnia 6,12 ha, stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz gminy Stoczek Łukowski. Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych dla przedmiotowych działek prowadzi księgę wieczystą nr LU1U/00075668/5.

Wykaz został zamieszczony na okres 21 dni, tj. **od dnia 25 września 2023 r. do dnia 16 października 2023 r.**

Nieruchomości gruntowe, położone w centralnej części miejscowości. Działki nr 1348 oraz 1349 posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej gminnej z ciągiem chodnikowym, natomiast działka 1350 przylega do działki 1349 i przez nią ma zapewniony dojazd do drogi publicznej. Sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i grunty rolne. Dostęp do punktów handlowo-usługowych oraz obiektów użyteczności publicznej dobry. Urządzenia infrastruktury technicznej – kanalizacja gminna, energia elektryczna, wodociąg gminny znajdują się w drodze publicznej. Działki 1348 i 1349 mają kształt regularny i wydłużony, natomiast działka 1350 ma kształt regularny, zbliżony do prostokąta. Częściowe ogrodzenie w działce 1348, zaś nieruchomości 1349 i 1350 są nieogrodzone. Na działce 1348 jest posadowiony drewniany budynek mieszkalny oraz budynek gospodarczy, oba w słabym stanie technicznym nadające się do rozbiórki. Działka częściowo zarośnięta krzewami i drzewami.

Dla przedmiotowych nieruchomości brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu.

Zgodnie z zapisami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Stoczek Łukowski, zatwierdzonymi Uchwałą Rady Gminy Stoczek Łukowski nr XXXVII/230/2021 z dnia 17 grudnia 2021 r., działki nr 1348 i 1349 znajdują się w terenie zabudowy zagrodowej oraz mieszkaniowej indywidualnej z usługami (RM/MN/U) od drogi, dalej pozostała część działek posiada przeznaczenie rolne (R), natomiast działka 1350 w całości posiada przeznaczenie rolne (R).

Dla części działki 1348 wydano decyzję nr WI.6730.5.10.2016 z dn. 05.07.2016 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oznaczeniu lokalnym dla inwestycji polegającej na budowie Publicznego domu opieki społecznej wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną i utwardzeniem gruntu do 2000 m². Dla działek 1349 i 1350 wydano decyzję nr WI.6730.6.13.2016 z dn. 25.10.2016 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu lokalnym dla inwestycji polegającej na budowie Centrum sportowo-rekreacyjnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Wartość rynkowa wynosi 1348 – 119 000,00 zł; 1349 – 127 000,00 zł; 1350 – 20 000,00 zł – łącznie – 266 000,00 zł. **Nieruchomość sprzedawana jako jedna całość.**

Osoby, którym przysługuje roszczenie o nabycie nieruchomości, mogą składać wnioski o sprzedaż w drodze przetargowej w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Łukowie, w terminie nie dłuższym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu, **tj. od dnia 25 września 2023 r. do dnia 06 listopada 2023 r.**

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277.

STAROSTA
 /-Dariusz Szustek

676-1p

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-00-21.00 www.tank-ol.pl

Wójt Gminy Mokobody

informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Mokobody, w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Gminy Mokobody, został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia i dzierżawy.

Wójt /-Iwona Księżopolska

677-1p



Notowania z jarmarków

18-22.09.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	110-130	100-120	100-110	120-130	140	110	120
żyto	zł/dt	80	90	-	80	-	-	80
jęczmień	zł/dt	100	120	100-110	120	120	110	120
miesz. zbóż	zł/dt	100	120-130	-	110	120	100	100
owies	zł/dt	100	10-130	90-100	100	100	100	90
pszenżyto	zł/dt	100	100	100-120	110	120	100	120
kukurydza	zł/dt	140	130	130-150	140-150	150	120	130
ziemniaki	zł/kg	2,5-3,0	2,3	3,50	2,00-3,00	2,50-3,00	2,50	2,00-3,00
jaja	szt.	1,2	1,2-1,3	1,00-1,20	0,65-1,3	0,65-1,4	0,90-1,50	0,90-1,40

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ tyłka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

NAPRAWY

ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy

części nowe i używane

regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Dojarka, krajzega, waga, kopaczka, tale-rzówka, siewnik, 729 911 001.

Siewnik Poznaniak, 798 524 880.

Przyczepa jednoosiowa, 505 857 848.

Kombajn zbożowy, 600 343 816.

Ciągniki rolnicze, C-360, C-330, 600 343 816.

Sprzedam przyczepę wywrotkę jed-noosiową, nową, 4-tonową, przyczepę rolniczą na tandemie 8-tonową, 506 817 322.

Rębak, 794 115 984.

Sprzedam heder do kukurydzy Claas, 696 965 865.

Sprzedam ciągnik Deutz Fahr, 120 KM z turem, 2019 rok, przyczepa wywrotka 8 ton, nieużywana, 503 070 630.

Ursus C-330, Zetor 7711, pług 4-skbowy Staltech, 660 913 597.

Przyczepa jednoosiowa, 513 517 400.

Rozrzutnik obornika, 513 517 400.

Sprzedam siewnik 3 m, agregat siewny, pługi 4, chwytak do słomy, 501 280 590.

Siewnik Meprozet 17, pług 2, kultywator 14, opryskiwacz, 505 832 677.

1/Władymirec 85 r., Rewers, 2/zgra-biarka, 3/sadzarka, 4/pługi 3, 5/ przy-czepa samozbierająca Niewiadów, 6/ kultywator, 7/maszł wózka widłowego, 728 006 612.

Ursus C-330, opłacone OC, 504 297 667.

Rębak, 794 115 984.

Zetor Proxima Plus 90, 2012, tur rewers, 609 686 019.

Siewnik poszerzony, opryskiwacz, be-toniarka, glebogryzarka, przyczep-ka samochodowa, kosiarka listkowa, 516 281 394.

Owijarka bel, młynek bijakowy 4 kW, 798 724 210.

KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W SIEDLCACH

WYMAGANY DOSTĘP DO KANALIZACJI

KAŻDA POWIERZCHNIA

☎ 602 260 411

Sprzedam pługi obrotowe, rozrzutnik, rotacyjna, 601 824 243.

Silnik Bizon, 665 016 826.

Sortownik, agregat 2.5m, 781 241 311.

Rozrzutnik, młynek, kultywator, 600 033 890.

ZWIERZĘTA

HODOWLANE

Skup bydła do uboju z koniecz-ności, tel. 604 506 343.

Kupię maciory, knury, tuczniki, wyreje-strowanie, waga w aucie, 513 922 966, Tomek.

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do ubo-ju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670.

Sprzedaż kurek 21 tygodni, Żuków 53, 696 192 555.

Tuczniki, 511 992 542.

Sprzedam młode owieczki, 512 269 783.

Sprzedam krowę, pługi krajki, 511 097 225.

Kobyłka, 533 127 561.

Krowa wycielona, 880 750 816.

Sprzedam cielaki, 512 877 203.

Sprzedam kłacz, 452 062 169.

Sprzedam byczki, odsadki, 661 250 067.

Sprzedam 3 kłacz: pięcioletnia, dwu-letnia, roczna i Zetor 7211, 505 491 200.

Byczki 120/150 kg, 698 023 971.

Sprzedam kury jednoroczne, 25 787 83 93.

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 602 749 792.

LOKALE

NIERUCHOMOŚCI

Kupię las, nieużytki, zadrzewione, 692 248 990.

Dubaj, nieruchomości sprzedam/wynaj-mę, 575 788 968.

NIERUCHOMOŚCI

Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, nie-użytki, Siedlce i okolice, trasa A2, 692 248 990.

Kupię mieszkanie w Siedlcach, za gotów-kę, 690 638 670.

Kupię las, 502 365 643.

NIERUCHOMOŚCI

Wynajem

Stacja dla dziewczyn, 513 488 367.

Wynajmę lokal 90 m², urządzony: szatnie, prysznice, w całości lub stanowiskowo, lokal z przeznacze-niem na rehabilitację, zajęcia in-dywidualne, treningi personalne, jogę itp., wygodny, monitorowany, duży parking. Wystawiam fakturę VAT, tel. 602 175 592.

Do wynajęcia mieszkanie 50 m², umeblo-wane, 516 363 587.

Wynajmę mieszkanie, Sokołów Podlaski, 696 965 865.

Wynajmę mieszkanie trzypokojowe w centrum Siedlec, 695 140 790.

Do wynajęcia pokój, tel. 516 286 765.

Dwupokojowe 48 m², Wyszyńskiego 4, Siedlce, 600 033 890.

Do wynajęcia mieszkanie, 516 310 088.

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, Wyszyńskiego, 668 121 051.

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

Sprzedam budynek przemysłowy 3200 m², 17 chłodni, działkę 2 ha, 690 638 670.

Ładne 3-pokojowe mieszkanie nad sie-dleckim zalewem sprzedam, 502 504 755.

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848.

Sokołowska, trzypokojowe, 445 000 zł, 694 411 708.

Dom w Siedlcach na działce 860 m², budynek gospodarczy 130 m², 660 762 292.

Sprzedam działającą pieczarkarnię, 690 638 670.

Sprzedam działkę, Białki, ul. Srebrna, 606 321 492.

Działka z domem w miejscowości Grę-zów k. Siedlec - sprzedam, 606 137 756.

Dom drewniany budynek gosp. mu-rowany 16x7, działka 20 a Paprotnia, 601 299 398.

Działki bud. Węgrów, 608 022 402.

Dom drewniany do rozbiórki, okolice Pa-protni, 725 437 394.

Działka siedliskowa 3 ha, Wola Okrzejska, 600 033 890.

Mieszkania 47 m² lub 60 m², 606 560 223.

Sprzedam działkę i działkę z domem, 504 738 338.

Siedlisko z budynkami na wsi 1900 m², ogrodzone, 691 512 852.

Dom drewniany na działce leśnej, 2000 m² + 60 m², prąd, woda, monito-ring, wiata garażowa i grillowa, możli-wość innej zabudowy, Rynia k. Mińska, tel. 518 451 910.

NAUKA

Niemiecki, 606 107 356.

Matematyka, 797 597 197.

MATRYMONIALNE

Zapoznam miłą, sympatyczną, czystą, za-dbaną panią do lat 42, z domem i samo-chodem i prawem jazdy kat. B, pracującą, tel. 722 247 270.

Rajek zapozna was, 730 736 115.

Jestem po sześćdziesiątce, poznam wy-soką Panią do 65 lat, 453 142 405.

Wolnego stanu poszukuje niewiasty sa-motnej 60/65 lat do wspólnego życia, 604 635 441.

Witam panie, jestem samotnym facetem, mam 42 lata, chciałbym poznać panią do stałego związku, może mieć dziecko, 733 117 393.

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961.

Mężczyzna do towarzystwa, 780 737 810.

Witam, szukam zdecydowanej pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, 100% dyskrecji i higieny, tel. 782 232 400.

Stodka, 30 lat, biust 4, prywatnie, Siedlce, 504 639 228.

39 latków z Łukowa pozna kobietę, mę-żatkę w celu dyskretnych spotkań, 511 548 800.

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zapra-sza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874.

RODZINNE

Z okazji 25 rocznicy ślubu

kochanej córce

Marioli i Adamowi Guziakom

życzymy

aby dalej szli przez życie

zawsze razem

mama Krysia

z rodziną

RÓŻNE

Przeprowadzki, tel. 692 412 343.

Kupię kontener, barakowóz z okolic Łu-kowa, 790 763 622, 538 281 052.

Kupię stare motocykle, tel. 578 895 990.

Sprzedam telewizor w dobrym stanie, używany, sprawny, LG, tel. 722 247 270.

Sprzedam kuchnię metalową, 665 016 826.

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.

TURYSTYKA

Stegna, wrzesień 8 dni od 1149 zł/os., www.owcubex.pl, www.wczasy-senior.pl, 55 247 83 47.

Wczasy dla seniora - Krynica Morska, wrzesień dni od 1399 zł/os., paździer-nik 8 dni od 1299 zł/os., www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl, 55 247 60 30, 534 244 044.

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553.

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowa-nie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Studnie solidnie!!! 608 046 239.

Usługi elektryczne, 695 649 281.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewio-nych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zręb-kowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

AGD serwis, naprawa pra-lek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375.

Usługi elektryczne, szybko, tanio, 507 876 687.

Napędy do bram, domofony, wide-odomofony, szlabany, monitoring, alarmy, 600 270 665.

Krycie dachów, więźba dachowa, 511 129 663.

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096.

STAL NIERDZEWNA

• balustrady

• daszki

• meble ogrodowe

• schody

tel. 508 115 153, emil1186@gmail.com

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153.

Pożyczki pozabankowe, 661 796 091, Katarzyna, przykładowe RRSO 56,73%.

Przewóz węgla, drzewa, gruzu, ziemi, mała wywrotka, tel. 889 072 145.

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmy-warek, 514 393 333.

USŁUGI

Budowlane

Hydraulika, 608 187 880.

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, mało-wanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139.

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

Balustrady, poręcze, daszki z kwasów-ki, 504 091 508.

Układanie kostki brukowej, 12 lat do-świadczenia, własna koparko-łado-warka, 605 842 446.

Ułożę kostkę brukową przy nagrob-kach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.

Remonty, 515 518 272.

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

Docieplenia, szpachlowanie, prace ogół-nobudowlane, 664 265 473.

Bloki betonowe 180x60x60, producent, 531 540 147.

Docieplenia, malowanie, panele, remon-ty, poddasza, 600 705 498.

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981.

Drobne remonty, 730 902 233.

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610.

Pomaluję mieszkanie i inne prace, 509 476 984.

Usługi remontowo-budowlane, Siedlce i okolice, 514 251 923.

PPHU /aki producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157



Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o. zatrudni

- **Specjalistę ds. Aparatury Kontrolno-Pomiarowej i Automatyki**
- **Elektromontera**
- **Spawacza – Montera urządzeń i instalacji ogrzewczych**
- **Pomocnika palacza**

Szczegółowe wymagania dla kandydatów, zakres zadań na stanowiskach pracy oraz oferty zatrudnienia znajdują się na naszej stronie internetowej:
http://www.pec-siedlce.com.pl/wp/aktualnosci/praca/

SJO zatrudni nauczycieli języka angielskiego w Siedlcach i Węgrowie, tel. 504 951 517. /02128-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-69/

MOTORYZACYJNE Sprzedam



AUDI

A4 B7, 2007, 1.9TDI, 661 057 583. /144-2/



BMW

E92, 2008, 512 269 783. /931-4/



FORD

Focus 2011, 600 343 816. /949-6/



OPEL

Sprzedam Opla Insignię 2,0 TDI, 2009 r., 697 614 699. /937-3/

Opel Antara 2.0 CDTI, przebieg 131 250, 695 160 864. /957-3/



PEUGEOT

107, 2013, 512 269 783. /pp-3-3/



SEAT

Ibiza, właściciel, 2012, 608 459 970. /1004-1/



TOYOTA

Toyota Yaris 1.0, 2009r., przebieg 115 tys. km, 664 045 188. /983-1/

Starlet, 1997 r., 130 tys., stan bardzo dobry, cena 7500 zł, 660 933 710. /978-1/

Mechanik utrzymania ruchu w zakładzie produkcyjnym, Siedlce, tel. 577 833 005. /952-3/

Magazynier, operator wózka widłowego, Siedlce, tel. 577 833 005. /953-3/

Nowoczesna pieczarkarnia w Hołowczach zatrudni panie do zbioru pieczarek. Oferujemy dowóz lub zwrot kosztów dojazdu. Umowa o pracę. Elektryczne wózki. Wolne niedziele. 536 120 865. /137-2/

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym przy bydle mlecznym, mile widziana znajomość obsługi maszyn rolniczych, 509 029 562. /979-1/

Zatrudnię Pana, najchętniej emeryta do pracy na targowiskach, konieczność prawa jazdy kat. B, szczegóły, 668 008 979. /991-1/

Praca na ciągnik siodłowy + naczepa wywrotka, okolice Warszawy, szczegóły pod nr. tel. 600 471 491. /#992-1/

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Rolnik” w Węgrowie

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

działki zabudowanej, na której jest ustanowiona służebność przechodu i przejazdu, położonej w Węgrowie przy ul. Kościuszki 163 o powierzchni 2,3596 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów **Nr 6015/13**, dla której jest prowadzona księga wieczysta SI1W/00013028/9 wraz z udziałem 1/2 części we współwłasności działki oznaczonej Nr 6015/12.

Cena wywoławcza nieruchomości **3.900.000,00 zł** słownie (trzy miliony dziewięćset tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się dnia 24 października 2023 r. w siedzibie Spółdzielni w Węgrowie ul. Mickiewicza 6 lokal 22 o godzinie 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie PKO BP SA Nr konta 88102044760000890201014349 w terminie do dnia **23 października 2023 do godz. 16.00 w wysokości 390.000,00 zł**.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium wpłacone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny zakupu.

Każdy uczestnik przetargu, który wpłacił wadium, jest obowiązany do złożenia oświadczenia, iż zapoznał się z regulaminem i warunkami przetargu i akceptuje je bez zastrzeżeń, oraz że zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi z tego tytułu żadnych zastrzeżeń.

Regulamin przetargu jest dostępny w siedzibie Spółdzielni „Rolnik” w Węgrowie ul. Mickiewicza 6.

Z przedmiotem przetargu można się zapoznać w godzinach **od 8.00 do 14.00**, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu tel. 510 754 707.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Przetarg zostanie przeprowadzony w oparciu o przepisy zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. DzU 97 poz. 443.

Zarząd Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Rolnik” w Węgrowie

SANDMAR

części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYB!
ROK ZAŁ. 1994

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM **SKUP KABLI - INSTALACJI**
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexcześci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 **tel. 602 434 521**

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

VOLKSWAGEN

Lupo 1.4, 2002, 512 269 783. /931-2/

Golf III, w oryginale, 1995, 511 753 797. /143-2/

CIĘŻAROWE

Ford Transit, 2017 L3H2, 512 269 783. /931-4/

Renault Master Contener, 2017, 512 269 783. /931-4/

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o III przetargu nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż lokalu mieszkalnego, położonego w Siedlcach przy ulicy Kazimierza Pułaskiego 57 oznaczonego Nr 28

Przedmiotem sprzedaży jest lokal mieszkalny, położony w Siedlcach w budynku przy ulicy Kazimierza Pułaskiego 57, oznaczony Nr 28, położony na I piętrze budynku, składający się z 3 izb, o pow. 38,91 m² wraz z udziałem we współwłasności części domu oraz urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, odpowiadający 3891/156524 częściom oraz ułamkową częścią gruntu wynoszącą 3891/156524 części udziału w działce Nr 31/6 obręb 49 o pow. 0,0548 ha, służącej do racjonalnego korzystania z budynku.

Własność Miasta Siedlce jest ujawniona w księdze wieczystej Nr SI1S/00015822/6.

I przetarg nieograniczony, który odbył się w dniu 28 czerwca 2023 r. i II przetarg, który odbył się 7 września 2023 r., zakończyły się wynikiem negatywnym.

- cena wywoławcza lokalu 240 000,00 zł
- wadium 24 000,00 zł,
- minimalne postąpienie 2 400,00 zł.

Sprzedaż lokalu jest zwolniona z opłaty podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144 w dniu 9 listopada 2023 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniężni w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 3 listopada 2023 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu, wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Informację dotyczącą lokalu można uzyskać w **Siedleckim Towarzystwie Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).**

Lokal można będzie oglądać w obecności przedstawiciela Urzędu Miasta w dniu 30 października 2023 r. w godz. 15.00-15.30 oraz w innym terminie, po uzgodnieniu z przedstawicielem Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 34.

w/z PREZYDENTA MIASTA
Robert Szczepanik
Zastępca Prezydenta

→
Cyklinowanie bezpyłowe, 606 229 645. /954-3/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /955-8/

Elewacje, poddasza, malowanie, 519 462 840. /972-6/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, poddasza, 579 840 219. /972-6/

Usługi dekarskie, 536 105 298. /976-3/

Wykończenia mieszkań, domów A-Z, 519 136 225. /88-3-3/

PRACA

Zatrudnię sprzątaczkę, zakwaterowanie, 660 795 386. /MIROZY/214-16/

Zatrudnię do dociepleń domków jednorodzinnych, 579 840 219. /864-6/

Zatrudnię do dociepleń, Siedlce, 600 705 498. /893-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednonozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/4/2023-8/

Kierowca C+E, 3/1, 607 848 474. /02044-3/

Do remontów, 509 063 225. /930-4/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /02046-4/

Murarzy, cieśli szalunkowych, glazurników i innych, praca w UE, tel. 503 603 320. /pp-6-6/

Podejmę pracę na fermie drobiu z zamieszkaniami, 790 763 622, 538 281 052. /941-4/

Zatrudnię ludzi do spawania krat pomostowych, praca w Teodorowie, tel. 575 996 994. /953-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, możliwość zakwaterowania, 604 176 806 - dzwonić po 18. /02067-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /02067-4/

**Zakład Kamieniarski
zatrudni na stanowiska:**

- **szlifierz**
- **monter nagrobków**
- **murarz**

**Konstancin-Jeziorna
ul. Chylicka101**

Kontakt: 604 404 274

Najmłodszy, najlżejszy, najlepszy

Kariera strongmana Bartłomieja Tarapaty z podwęgrowskich Jartypor rozwija się w oszalamiającym tempie. Dopiero od ubiegłego roku bierze udział w najważniejszych zawodach w kraju, a już został zwyciężcą Międzynarodowego Pucharu Polski!

■ **Krótki staż nie stanął Ci na przeszkodzie do odniesienia imponującego sukcesu. Tym większe należą się gratulacje!**

- Dziękuję bardzo. Minęło kilka tygodni i tak naprawdę dopiero teraz do mnie dociera, co udało się osiągnąć. Wcześniej tak byłem skupiony na rywalizacji, że potrzebowałem czasu, żeby wyjść z tego trybu. Jestem bardzo zadowolony, ale nie ma czasu na świętowanie. Już wziąłem się za robotę z myślą o kolejnym sezonie.

■ **Okazałeś się prawdziwym dominatorem tej imprezy. Z sześciu rozegranych w ramach cyklu zawodów, wygrałeś pięć. Ależ to był pokaz siły!**

- Zupełnie się tego nie spodziewałem. Miałem bardzo krótkie przygotowania, gdyż kończyłem budować swoją siłownię. Liczyłem na miejsce w środku stawki, ale rzeczywistość przerosła oczekiwania. Gdy wygrałem pierwsze zawody, pomyślałem: „Kurczę, chyba jednak będę w stanie tutaj powalczyć”. Ostatecznie tylko raz nie udało mi się sięgnąć po wygraną. Zająłem wtedy trzecie miejsce. Jednak przez cały cykl mocno deptałem po piętach Paweł Piskorz. Czując jego oddech na plecach, starałem się wykrzesać z siebie, ile tylko mogę. Mocna konkurencja zawsze korzyst-

nie wpływa na osiągane wyniki.

■ **Myślę, że udowodniłeś sobie i innym, że naprawdę stać Cię na wiele w tym sporcie. Choć nie masz dużego doświadczenia, nikt nie może już Cię nazwać żółtodziobem.**

- Czuję się mocny i staram się udowadniać swoją wartość. Teraz już każdy wie, że trzeba się ze mną liczyć. Jestem młodym zawodnikiem i wciąż robię progres. Wiele mi dało stworzenie swojej własnej przydomowej siłowni. Dzięki temu jestem samowystarczalny i mam świetne warunki do treningów. Strongman nie jest dochodowym sportem. Gdyby nie pomoc takich firm, jak: Addit, Wikrusz, Sulichrec czy Unilink Partner z Węgrowa, wiele bym nie zdziałał. Dlatego mój sukces, to także ich zasługa.

■ **Zawody Międzynarodowego Pucharu Polski są transmitowane przez TVP Sport, dzięki czemu Bartłomiej Tarapata powoli przestaje być postacią anonimową. Zauważasz wzrost popularności?**

- Rzeczywiście w Węgrowie i okolicy ludzie coraz częściej kojarzą mnie właśnie z bycia strongmanem. Zdarzają się już prośby o zrobienie wspólnego zdjęcia. Ktoś też zaczął, żeby porozmawiać o moim występie,



fot. arch. prywatne

Kolejnym celem Bartka Tarapaty są starty międzynarodowe.

który widział w telewizji. To bardzo miłe. Odczuwam, że wiele osób naprawdę dobrze mi życzy. Staram się nie zawieść ich oczekiwań i pokazać, że chłopak stąd może zrobić duże rzeczy.

■ **Jak widzisz siebie w hierarchii polskich strongmanów?**

- Ocenę wolę pozostawić innym, ja po prostu robię swoje. Myślę, że pokazałem, na co mnie stać w starciach z najlepszymi zawodnikami w kraju. Wiem jednak, że wciąż mam wiele rzeczy do poprawy i zamierzam nad tym mocno pracować.

■ **Co masz na myśli?**

- Przede wszystkim muszę poprawić martwy ciąg. Żeby liczyć się na świecie, muszę osiągać wyniki w okolicy 400 kg. Mój obecny rekord to 320 kg. Mam więc sporo do dokończenia. Przez zimę zamierzam też nabrać kilogramów. W Pucharze Polski byłem najmłodszy, najlżejszy, a mimo to najlepszy. Siła jednak bierze się z masy. Jak dobiję do 140 kg, na pewno przełoży się to na jeszcze lepsze rezultaty.

■ **Starty międzynarodowe są Twoim kolejnym celem?**

Święto królowej sportu

W czwartek **28 września** na stadionie przy ul. Prusa w Siedlcach odbędą się Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne dla Szkół im. Henryka Jakimiaka, zorganizowane w ramach programu „Aktywna Wieś”.

Honorowy patronat nad wydarzeniem sprawuje prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki **Henryk Olszewski**. Głównym organizatorem

jest WLKS Nowe Iganie.

W ramach imprezy zaplanowano rywalizację dzieci i młodzieży z roczników 2009-2013. Przewidziano konkurencje biegowe i techniczne. Zawody rozpoczną się **o godz. 10.30**. Podczas wydarzenia będzie prowadzona zbiórka zużytych baterii. Pięć szkół, które przyniosą ich najwięcej, otrzyma w nagrodę sprzęt sportowy. **(PŚ)**

Memoriał Piotra Ekierta

Już w najbliższą niedzielę, **1 października**, zostaną rozegrane wyścigi rowerowe im. świetnego sportowca i zasłużonego trenera i działacza **Piotra Ekierta**. Rywalizacja rozpocznie się **o godz. 12.00**

przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Uninie. Biuro zawodów będzie czynne **od godz. 10.00 do 11.30**. Szczegóły na: <https://www.facebook.com/events/322483230313915>. **(MB)**

Deblowi mistrzowie wyłonieni

Zarząd Miejski TKKF Siedlce był organizatorem Mistrzostw Siedlec amatorów w tenisie ziemnym w grze deblowej.

Rywalizacja odbywała się na kortach przy ul. Sobieskiego. Wzięło w niej udział 15 par. Najmłodszy uczestnik miał 10, a najstarszy 65 lat.

Wygrał duet **Jakub Sokółski i Karol Beczek**. Na drugim miejscu zostali sklasyfikowani **Kacper Troszkiewicz i Wojciech Jobczyk**. W pojedynku o brązowy medal para **Eugeniusz Tomaszuk i Jacek Janczewski** pokonała **Mirosława Sokólskiego i Roberta Więckiewicza**. **(PŚ)**

Stuknęła 30-tka!

Tomasz Araszkiewicz obchodzi jubileusz 30-lecia pracy trenerskiej. Z tej okazji zostanie zorganizowane spotkanie w Muzeum Regionalnym w Siedlcach (ul. Piłsudskiego 1).

Z wychowawcą wielu pokoleń siedleckich koszykarzy, jednym z ojców sukcesów SKK, obecnie związanym z UKS Basket, będzie można się zobaczyć w najbliższy piątek **29 września o godz. 18**. **(PŚ)**

Obniżyli loty

Po pokonaniu 4:0 Lecha II Poznań wydawało się, że MKP Pogoń Siedlce będzie na fali wznoszącej. Tymczasem mocno obniżył loty.

W minionym tygodniu podopieczni trenera **Marka Brzozowskiego** rozegrali dwa ligowe mecze. Najpierw zmierzyli się na wyjeździe z Olimpią Elbląg, której ulegli 0:1.

Olimpia Elbląg – Pogoń Siedlce 1:0 (1:0).

Bramka: Dominik Kozera 36.

Następnie Pogoń podjęła Kotwicę Kołobrzeg. Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:3, a siedlczanie uratowali remis w doliczonym czasie gry.

MKP Pogoń Siedlce – Kotwica Kołobrzeg 3:3 (0:2).

Bramki: Cezary Demianiuk 69 (k), Damian Nowak 88, Robert Majewski 90 – Cezary Polak 34, Filipe Oliveira 40, Jonathan Júnior 70.

Biegacze i kijekarze razem

Zima się zbliża, a z nią przerwa (przynajmniej w większości przypadków) od aktywności fizycznych w plenerze. Jest okazja, żeby sezon zakończyć z przytupem!

W sobotę **14 października** Klub Sportowy NoWi Siedlce i Yulo Run Team Siedlce zorganizują wspólnie III Memoriał Nordic Walking Lidki Borkowskiej (dystans 5 km) oraz IX Bieg prawie Górski (10 km). Rywalizacja rozpocznie się

o godz. 12. Wcześniej zaplanowano biegi dla dzieci. Impreza będzie się odbywać w malowniczej scenerii lasu Gołobórz. Zapisy on-line są prowadzone na stronie: dostartu.pl.

Wydarzenie będzie mieć też charakter charytatywny. NoWi przeprowadzą zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów wycieczki dla podopiecznych siedleckiego domu dziecka. **(PŚ)**

- Marzę o reprezentowaniu Polski w mistrzostwach świata. Gdybym dostał takiego zaszczytu, nie chciałbym być tylko tłem dla rywali, tylko walczyć z nimi jak równy z równym. Pokazać, co znaczy polska siła! Jeśli chcesz być najlepszy, musisz mierzyć się z najlepszymi.

■ **A jakie masz plany na polskim podwórku?**

- Przede wszystkim zamierzam obronić tytuł zwycięzcy Międzynarodowego Pucharu Polski. Celem jest też zdobycie Międzynarodowego Mistrzostwa Polski. Dużą rangę mają również Mistrzostwa Polski Open, na których też chciałbym się sprawdzić, jeśli terminy nie nałożą się terminy z innymi startami.

■ **Strongman to bardzo obciążający sport. Jak na razie kontuzje Cię omijają?**

- Ponieważ miałem bardzo krótki okres przygotowawczy, zamiast dokładać sobie ciężaru stopniowo, starałem się to wszystko przyspieszyć. Przez to doskwierały mi trochę kolana. Teraz mam nadzieję to zaleczyć i przygotować się do nowego sezonu już we właściwym tempie. Droga na skróty nie popłaca.

■ **Bartku, w imieniu Czytelników „TS” życzę Ci powodzenia w dalszym spełnianiu marzeń!**

- Dziękuję i zachęcam do oglądania transmisji zawodów strongman z moim udziałem. Pozdrawiam wszystkich serdecznie!

Rozmawiał
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Wraca turniej Relaksu!

Dzisiaj (**27 września**) wystartuje kolejna edycja cyklu turniejów tenisa stołowego o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach.

Rywalizacja będzie się odbywać w sali tenisa stołowego w ośrodku sportu przy ul. Prusa 6, tradycyjnie w kategoriach amatorów (powyżej 18 lat) i weteranów (powyżej 45 lat). Zapisy rozpoczną się **o godz. 18.45**. Sędzią głównym zawodów będzie **Dariusz Rzewuski**. **(PŚ)**

Złoto i brąz w Słubicach

W dalekich Słubicach zostały zorganizowane Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski U16.

Po złoty medal sięgnął zawodnik MKS Pogoń Siedlce – **Mikołaj Wiełogórski**, który z czasem 2:34.05 triumfował w biegu na 1000 m. Na najniższym stopniu podium biegu na 80 m przez płotki stanęła natomiast reprezentantka WLKS Nowe Iganie – **Aleksandra Belniak** (czas 11.70 s).

Wart odnotowania jest także rezultat zawodnika SKS Feniks Siedlce **Szymona Dołęgi**, który z czasem 11,15 s zajął piąte miejsce w sprincie na 100 m. **(PŚ)**

Zawodnik na 99 procent spełniony...

Zabrakło tylko igrzysk

Podczas pikniku sportowego w Karczach (gmina Zbuczyn), w gronie rodziny i przyjaciół, nasz eksportowy skoczek w dal - Tomasz Jaszcuk, ogłosił zakończenie profesjonalnej kariery.

Zrobiło się o nim głośno, gdy w 2011 roku pobił 35-letni rekord Polski juniorów. To otworzyło mu drzwi do dużego sportu. Zaczynał w siedleckiej Pogoni, a później był w WLKS Nowe Iganie. Następnie kontynuował karierę w AZS AWF Katowice. Wielokrotnie sięgał po medale mistrzostw Polski. Z dumą reprezentował biało-czerwone barwy podczas międzynarodowych zawodów. Przez lata był ambasadorem sportu w naszym regionie. Teraz, w wieku 31 lat, zdecydował się powiedzieć pas.

Na miejsce pożegnania **Tomek Jaszcuk** wybrał rodzinne Karcze, gdzie w sobotę 23 września odbył się piknik sportowy, zorganizowany przez grupę nieformalną „Silni i zdrowi jak dąb” oraz Koło Gospodyń Wiejskich Modrzew w ramach projektu Mazowsze Lokalnie. Przybyli wszyscy,

Po rywalizacji impreza przeniosła się do świetlicy, gdzie biesiadując wspominano najlepsze momenty z kariery sportowca. Jak kończyć, to właśnie tak. Tomku, dziękujemy!

Skorzystaliśmy z okazji, by przeprowadzić rozmowę z głównym bohaterem tego dnia.

■ W życiu każdego sportowca przychodzi taki dzień, w którym musi powiedzieć „pas”. Długo biłeś się z myślami?

- Kończy tylko ze względu na zdrowie. Gdybym miał go trochę więcej, na pewno jeszcze bym się ze skocznią nie żegnał. Decyzja była bardzo trudna, ale takie też trzeba w życiu podejmować. Minął mój czas profesjonalnego sportowca, ale nie mógłbym wytrzymać całkiem bez treningu. Ruszam się dwa, trzy razy



Zawody sportowe prowadził tata Tomka - Roman

którzy pragnęli podziękować lekkoatlecie za jego karierę. Nie zabrakło też osób, które przez lata wspierały sportowca - jego sponsorów i władz samorządowych. Pojawił się również pierwszy trener Tomka - **Winicjusz Nowosielski**.

- Szybkość sprintera, dynamika oszczepnika, wytrzymałość maratończyka - wszystkie te cechy próbowałem w nim zaszczyć. Skoczek w dal musi być wszechstronnie wyszkolony. To sport dla prawdziwych atletów i Tomek taki był - wspominał szkoleniowiec.

Piknik prowadził tata Tomka - Roman, który rozbudził w nim sportową pasję. W programie znalazły się konkurencje zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Panowała fantastyczna, rodzinna atmosfera, której nie zmącił nawet deszcz.

w tygodniu, tylko że już wyłącznie dla własnej przyjemności.

■ Kończysz tam, gdzie zaczynałeś, czyli w swoich rodzinnych stronach, w gronie osób Ci przychylnych, które wspierały Twoją karierę.

- W takich okolicznościach ten trudny dla mnie moment jest zdecydowanie łatwiejszy do przyswojenia. Chciałem, żeby właśnie tak to pożegnanie wyglądało. Bym mógł każdemu podziękować za wsparcie przez te wszystkie lata. Ci ludzie byli ze mną, gdy zaczynałem, są i teraz, kiedy kończy się moja sportowa przygoda. To bardzo dużo dla mnie znaczy.

■ Powspominajmy. Jak to się stało, że zostałeś skoczkiem w dal?

- Sport był od zawsze obecny w moim życiu. Zaczynałem od gry w piłkę nożną w Wektrze Zbuczyn.



Tomasz Jaszcuk ze swoim pierwszym trenerem - Winicjuszem Nowosielskim

I to była w tamtym czasie moja pasja. A skoczkiem zostałem całkowicie z przypadku. Uczestniczyłem w zawodach lekkoatletycznych „Szukamy talentów w środowisku wiejskim”. Podczas nich okazałem się najlepszy w konkursie skoku w dal. Wtedy mój tata, który znał się z Winicjuszem Nowosielskim, zabrał mnie do niego na trening. Trener dojrzał gdzieś tam we mnie potencjał i okazało się, że ma nosa.

■ Trener Nowosielski jest uznaną trenerską marką w Polsce. Jak wspominasz wasze wspólne treningi?

- To szkoleniowiec, który cieszył się ogromnym szacunkiem ze strony zawodników i całego środowiska. Potrafił korzystać ze swojego bogatego doświadczenia i umiejętnie dozwalać przekazywaną wiedzę. Miał też niesamowity instynkt, co w pracy trenera jest bezcenne. Miałem szczęście trafić pod jego skrzydła.

■ Podczas Mistrzostw Europy w 2011 roku w Tallinie, wynikiem 8,11 m pobiłeś 35-letni re-

kord Polski juniorów. Czułeś, że otwierają się przed Tobą drzwi do dużej kariery?

- To nie był mój pierwszy rekord, bo wcześniej poprawiłem też najlepszy wynik w kategorii juniora młodszego. Ale rzeczywiście tamten wynik z Tallina odbił się szerokim echem. Zaczęto mnie zapraszać na mityngi i określać nadzieją polskiego sportu. Od tego, można powiedzieć, wszystko się zaczęło.

■ Z jakiego osiągniętego sukcesu jesteś najbardziej dumny?

- Jako pierwszy Polak w historii przez dziewięć sezonów z rzędu skakałem ponad 8 metrów. Fakt, że przez tak długi czas potrafiłem utrzymać się na tym wysokim poziomie, daje mi największą satysfakcję. Wielu zawodników ma w swoich karierach takie pojedyncze wystrzały, a potem już nie mogą do nich nawiązać. Mnie udało się zachować systematyczność, co przełożyło się też na zdobywane w różnych okresach medale.

■ A z czym masz związany naj-

wiekszy niedosyt?

- Brak występu na igrzyskach olimpijskich. To było moje wielkie marzenie, którego nie udało się spełnić. Najbliżej byłem w Tokio, ale przytrafiła się kontuzja, która pogrzebała te plany. Tego jest mi najbardziej żal.

■ Upatrywano w Tobie osobę, która może pobić rekord Polski Grzegorza Marciniśzyna, czyli 8,28 m. Sam też to zapowiadałeś, więc na pewno miałeś ku temu podstawy. Szkoda, że ostatecznie się nie udało.

- Zdarzało mi się skakać na zawodach po 8,05, 8,10 m, a odbijałem się nawet 20 cm przed belką. Raz zmierzono mi odległość 8,47, której ostatecznie nie zaliczono, czym uważam, że zostałem skrzywdzony. Ten rekord był jak najbardziej w moim zasięgu.

■ Czujesz się zawodnikiem spełnionym?

- Na 99 procent tak. Byłoby 100, gdybym pojechał na igrzyska. One dopełniłyby całości. Nie mniej jednak jestem bardzo zadowolony z tego, jak wyglądała moja kariera. To był piękny czas.

■ Jakie masz plany na sportowej emeryturze?

- Od pięciu lat jestem żołnierzem, aktualnie służę w 18. Batalionie Dowodzenia w Siedlcach. Zamierzam dalej się w tym kierunku rozwijać.

■ A pod względem sportowym? Wokół takiej marki jak Tomasz Jaszcuk można byłoby coś ciekawego stworzyć, chociażby tutaj, w gminie Zbuczyn, gdzie infrastruktura stoi na wysokim poziomie.

- W ubiegłym roku zrobiłem uprawnienia trenerskie, więc są gdzieś takie plany. Na razie jednak potrzebuję trochę od sportu odpocząć. Za jakiś czas, myślę, że już z potrzebnym do tego głodem i zapałem, wezmę się za szkolenie dzieciaków. Jestem przekonany, że mógłbym z tego czerpać dużo satysfakcji.

Tekst i zdjęcia

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Tomasz Jaszcuk podziękował osobom, które wspierały go w czasie kariery.

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14;

infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl,

Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com,

Bartosz Szumowski b.szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski p.swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:**

Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów

Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia

każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ciasto czekoladowe z malinowym sosem

SKŁADNIKI NA CIASTO:

- 250 g gorzkiej czekolady (najlepiej z 70% zawartością kakao)
- 150 g masła
- 200 g cukru
- 3 łyżki kakao
- 150 g mąki pszennej
- 250 ml mleka
- 6 jajek

WYKONANIE:

Tortownicę o średnicy 26 cm wyłożyć papierem do pieczenia, zaciśnąć obręcz, boki wysmarować masłem.

Połamaną na kawałki czekoladę roztopić razem z masłem i mlekiem w kąpieli wodnej.

Odstawić do przestudzenia. W tym czasie jajka z cukrem ubić mikserem na jasną i puszystą masę. Do masy jajecznej dodać przesianą mąkę i kakao, mieszać drewnianą łyżką. Stopniowo dodawać ciepłą masę czekoladową i mieszać delikatnie. Można dodać kawałki posiekanej czekolady gorzkiej. Ciasto przelać do tortownicy i piec ok. 50 minut w temperaturze 160 st. C (góra- dół). Nieco ostygnięte polać czekoladową polewą: połamaną na kawałki czekoladę roztopioną ze śmietaną w kąpieli wodnej. Przed samym podaniem przygotować sos malinowy. Maliny zagotować z cukrem (można rozdrobnić maliny widelcem). Gorącym sosem polać ciasto. **Smacznego!**

fot. mc



Uśmiechnij się!



fot. MB

Dowcipy opowiada Ryszard Czarnog, adwokat z Siedlec.

■ Mały chłopczyk klęczy i modli się. Po odmówieniu pacierza zwraca się do Boga z osobistą prośbą:

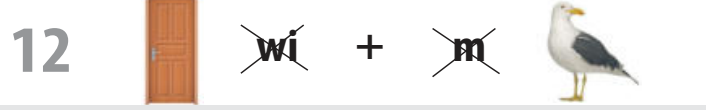
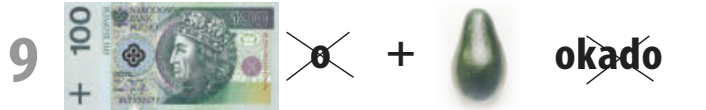
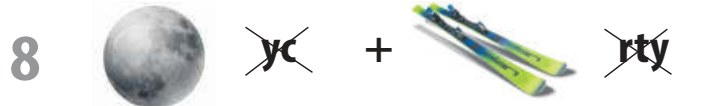
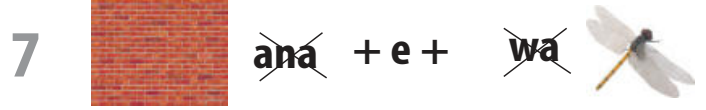
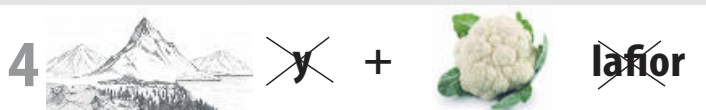
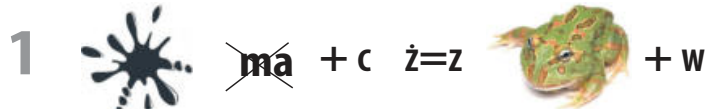
- Kochany Bożiu! Daj zdrowko babci, dziadziusiowi, mamusi i tatusiowi oraz trochę pieniążków tym paniom, które są u tatusia w komputerze, żeby miały za co kupić sobie ubranie.

■ Ksiądz podczas wizyty duszpasterskiej u jednego z wiernych, siedząc, założył nogę na nogę, odslaniając stopę. Gospodarz spojrzał na obuwie kapłana i zapytał z podziwem w głosie:

- Zamszowe?
- Nie - odpowiedział duchowny.
- Te kupiłem za swoje.

W siedleckim parku

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



eprasa.pl c0e423c5b0

POZIOMO: 1- potrzebny, gdy do gniazda (elektrycznego) daleko, 5- czasem grają go kieszki, czasem wykonuje orkiestra wojskowa, 6- surowiec na sezamki, 8- pani z igloo, 13- wisi na nim najczęściej bielizna, 15- tych dokumentów szukaj w traktacie :-), 17- pas zboża (w poezji szumiący), 19- pierwsze, co kojarzy się z wielbłądem, 21- przeciwieństwo zalety, 22- ogół wiernych, ale nie duchownych (skojarz ze słowem laik), 23- tam najśłynniejsza Krzywa Wieża, 24- na niej krowy i trawy.

PIONOWO: 1- przychodzi do głowy (czasem dobre, czasem szatańskie), 2- mikrob, 3- ucinasz ją sobie (np. po obiedzie), 4- obyczaj, tradycja, 7- więcej niż król, 9- odprowadzana z kazaniem, 10- wiąże ręce nowożeńcom, 11- otula szyję nie tylko kibić, 12- i mleko, i ser, i jajka, 13- nie pracujemy i pomagamy się, 14- on i polon, 18- ślepy albo ostry (w lufie), 20- ... na wozie,... pod wozem.

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.

ROZWIĄZANIE Z NR 34

POZIOMO: 2- ksiądz, 5- okruc, 6- pływak, 7- zwrot, 11- mata, 12- kufel, 13- nadmiar, 15- lis, 18- zderzak, 22- kapok, 23- gułag, 26- dyg, 27- la-kierki.

PIONOWO: 1- pieprz, 3- szkółka, 4- dycha, 8- wnuki, 9- omen, 10- talarek, 15- lokal, 16- szpik, 17- róg, 19- do, 20- audi, 21- kły, 24- agd, 25- ar.

Zwycięzcą zostaje **Jerzy Cielecki z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda:** Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filizanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filizanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

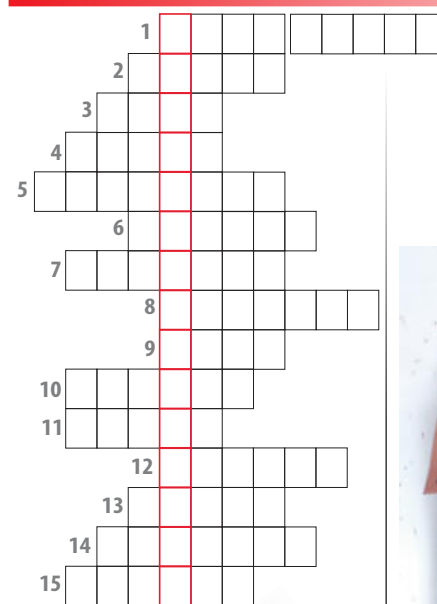
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



Alicja Biernacka z Siedlec
- laureatka
jednego z naszych
poprzednich
konkursów



**Nagrodę otrzymuje
Wiktoria Krasuska ze Zbuczyna.**
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.